

PROTOKÓŁ/STENOPIS NR XX/2020
Z XX SESJI RADY
POWIATU NAMYSŁOWSKIEGO
Z DNIA 28 PAŹDZIERNIKA 2020 R.

* * *

Obrady XX sesji Rady Powiatu Namysłowskiego rozpoczęły się o godzinie 12⁰⁰.

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Informacja Starosty z działalności Zarządu w okresie między sesjami.
5. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) uznania skargi dotyczącej opieszałości zarządcy dróg powiatowych – za bezzasadną.
 - b) rezygnacji Powiatu Namysłowskiego z członkostwa w Stowarzyszeniu „Opolska Regionalna Organizacja Turystyczna”,
 - c) rezygnacji Powiatu Namysłowskiego z członkostwa w Stowarzyszeniu Lokalna Grupa Działania „Stobrawski Zielony Szlak”,
 - d) uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Namysłowskiego na lata 2020-2029,
 - e) zmiany uchwały Nr XIII/104/2019 Rady Powiatu Namysłowskiego z dnia 30 grudnia 2019 roku w sprawie uchwalenia budżetu powiatu na 2020 rok,
 - f) zmian budżetu w związku ze zmianą planu dochodów i wydatków w 2020 roku,
 - g) zmian w budżecie w związku ze zmianą planu wydatków w 2020 roku,
 - h) udzielenia pomocy finansowej Gminie Pokój.
6. Informacja nt. realizacji budżetu w I półroczu 2020 r. oraz informacja o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej.
7. Sprawozdanie z działalności Komendy Powiatowej Policji w Namysłowie oraz ocena sytuacji kryminalno – porządkowej na terenie Powiatu Namysłowskiego w I półroczu 2020 r.
8. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2019/2020.
9. Informacja z działalności Wydziału Dróg w I-III kwartale 2020 r. wraz z oceną stanu technicznego obiektów mostowych i przepustów.
10. Przygotowanie planu zimowego utrzymania dróg powiatowych w sezonie 2020/2021.
11. Interpelacje i zapytania radnych.
12. Wnioski i sprawy różne.
13. Informacje Przewodniczącego Rady i Przewodniczących Komisji.
14. Zakończenie sesji.

Ad 1)

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Chyba jeszcze jakieś małe problemy techniczne także chwilkę jeszcze. Bardzo proszę już o zajmowanie miejsc. Otwieram dwudziestą sesję rady powiatu namysłowskiego, na podstawie listy obecności a raczej tego co widzę przeliczenia państwa radnych, bo listy obecności. Jeszcze do mnie nie trafiła stwierdzam prawomocność obrad w dniu dzisiejszym. *Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu.* Witam Konrada Gęsiarza starostę namysłowskiego, Tomasza Wiciaka wicestarostę namysłowskiego, panią Katarzynę Parzonkę skarbnik powiatu namysłowskiego. Witam pana

radcę prawnego Wojciecha Kucyperę. Witam wszystkich państwa radnych powiatu namysłowskiego, witam również Państwa, którzy pomagają nam to od strony technicznej, żeby wszystko dobrze szło i żeby była transmisja internetowa. Witam serdecznie wszystkie osoby obserwujące nasze obrady za pomocą internetu jeśli państwo pozwolicie to w tym momencie usiądę i przejdziemy już do przedstawienia porządku obrad.

Ad 2)

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Proszę państwa po pierwsze zmiany przeze mnie proponowane porządku obrad. Na pewno była mowa o tym na posiedzeniu połączonych komisji, które prowadził, które prowadził pan dziękuję za całe techniczne rady. Jeszcze raz. A więc na pewno była mowa o tych zmianach na posiedzeniu połączonych komisji, które prowadził pan przewodniczący Piotr Lechowicz, ale przypominę dla porządku o co chodzi. A więc po pierwsze pojawił się projekt nowej uchwały oznaczonej naszym porządkiem jako 5i która dotyczy udzielenia poręczenia dla namysłowskiego centrum zdrowia s. a. Jeszcze dodam, że w uchwałach niektórych konkretnych dwóch są też poprawki treści a w jednej jest poprawka w treści i nazwie, ale myślę, że o tym była mowa na posiedzeniu komisji z resztą to jakby już do porządku nie należy, a więc jeszcze raz podsumowując wnoszę o uzupełnienie porządku obrad o punkt oznaczony 5i czyli projekt uchwały w sprawie udzielenia poręczenia dla namysłowskiego centrum zdrowia s. a. Proszę, czy są inne propozycje? Proszę. Proszę, pan radny Szyndlarewicz.

Radny Krzysztof Szyndlarewicz: W związku z tym, że nie uczestniczyłem w komisjach czy mógłbym prosić o dostarczenie mi tego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Rozumiem, że chwilę potrzebuje pan Radny, żeby zapoznać. Dobrze. W międzyczasie czy są inne propozycje do porządku? Pani radna Lucyna Medyk proszę bardzo.

Radna Lucyna Medyk: Panie przewodniczący, szanowni radni wnioskuję o wprowadzenie do porządku obrad dzisiejszej sesji projektu uchwały rady wobec Trybunału wyroku Trybunału konstytucyjnego w sprawie aborcji eugenicznej z autopoprawką paragraf dwadzieścia dwa ustęp jeden – *załącznik nr 2 do protokołu*. Na komisjach został projekt uchwały, radnym, którzy byli przekazany a ja chciałabym przeczytać treść i uzasadnienie tego projektu uchwały. Paragraf, na podstawie artykułu dwanaście punkt jedenaście ustawy z dnia piątego czerwca tysiąc dziewięćset dziewięćdziesiątego ósmego roku o samorządzie powiatowym oraz w związku z paragrafem dwadzieścia dwa ustęp jeden statutu powiatu namysłowskiego rada powiatu namysłowskiego uchwała co następuje. Paragraf pierwszy rada powiatu namysłowskiego przyjmuje stanowisko wyrażające sprzeciw wobec wyroku Trybunału konstytucyjnego w sprawie aborcji eugenicznej o treści stanowiącej załącznik numer jeden, numer jeden do niniejszej uchwały uchwałę przekazuje się prezesowi Trybunału konstytucyjnego oraz prezesowi rady ministrów. Wykonanie uchwały powierza się przewodniczącemu rady powiatu. Paragraf czwarty uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Stanowisko rady powiatu z dnia dwudziestego ósmego października dwa tysiące dwudziestego roku wyrażające sprzeciw wobec wyroku Trybunału konstytucyjnego w sprawie aborcji. Rada powiatu namysłowskiego wyraża sprzeciw wobec wyroku Trybunału konstytucyjnego w sprawie aborcji eugenicznej z dnia dwudziestego drugiego października dwa tysiące dwudziestego roku. Kompromis aborcyjny który przedstawił wiele lat funkcjonował w naszym państwie nie powinien być naruszany. Decyzja Trybunału konstytucyjnego podjęta w trudnym czasie trwającej pandemii COVID-19 jest tym bardziej niezrozumiała, że pogłębia jeszcze

bardziej różnice między Polakami i zmusza do wyjęcia na ulice tysiące młodych ludzi. Obowiązujące dotychczas przepisy były społecznie akceptowane przez zdecydowaną większość społeczeństwa. Wyrażając swój sprzeciw apelujemy o niepublikowanie wyroku Trybunału konstytucyjnego. Podpisali się radni Lucyna Medyk, Adam Maciąg, Grzegorz Grudziński i Zenon Kotarski. Czy projekt uchwały przekazać radnym, którzy na komisji nie otrzymali panie przewodniczący?

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Proszę przekazać, ja go na przykład nie posiadam. Dobrze. Czy jeszcze do naszego porządku obrad są jakieś inne propozycje? Proszę pani radna Lucyna Medyk.

Radna Lucyna Medyk: Tak. Jeszcze mam propozycję i wnioskuję o dopisanie punktu dotyczącego wprowadzenia do porządku obrad informacji starosty i dyskusję o obecnej sytuacji, aktualnej sytuacji w naszym szpitalu.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Sekundę. Rzeczywiście tak jak kolega przewodniczący podpowiada mamy wnioski i sprawy różne i mamy także interpelacje zapytania radnych i myślę, że w tych punktach będzie możliwa realizacja w zasadzie tego punktu. Nie widziałbym potrzeby po prostu ustanawiania porządku dodatkowego jakby punktu pani radna.

Radna Lucyna Medyk: Panie przewodniczący może, to znaczy tak jeżeli w kwestii szpitala pan starosta udzieli informacji w sprawach różnych, ale mam propozycję, żeby taki punkt był. Ja wnioskuję.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Panie przewodniczący, ja myślę, że to jest ważna kwestia, jeśli chodzi o to co dzieje się w naszym szpitalu ja osobiście będę za tym, żeby taki punkt wprowadzić, jeśli są radni, którzy chcieliby się dowiedzieć, jak to wygląda to jak najbardziej.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dobrze. Proszę jeszcze raz powtórzyć jak dokładnie ten punkt miałby brzmieć.

Radna Lucyna Medyk: Informacja starosty oraz dyskusja nad aktualną sytuacją w namysłowskim szpitalu.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Myślę, że jako punkt jedenasty przed interpelacjami i zapytaniami radnych, bo dziesiąty punkt jest przygotowanie planu zimowego utrzymania dróg powiatowych.

Radna Lucyna Medyk: A moja propozycja czy jako punkt czwarty albo po punkcie tym jako piąty dać na początku to są ważne zmiany.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Na początku po informacji starosty tak, proszę pan starosta.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Jeżeli mogę ja mam prośbę tutaj do radnych, aby ten punkt był jak najpóźniej bo to też muszę dostać informację na chwilę musimy zebrać nowo państwa pytania pewnie będą obszerne i chciałbym się przygotować do tego punkt czwarty będziemy mieli za kilka minut i proszę wybaczyć ale no też muszę skonsultować jeszcze

z zarządem szpitala żeby mieć jak najbardziej aktualne informacje dlatego ja bym prosił żeby ten punkt był jak najpóźniej żeby było jak najwięcej czasu na to abym był przygotowany na dość szczegółowe pytania.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: No ja myślę przyjmuje argumentu pana starosty, bo jest to zasadne jak najbardziej argumenty i wobec tego proponowałbym, żeby to był punkt jedenasty przed interpretacjami zapytaniem radnych.

Radna Lucyna Medyk: Tak i tak dostanie dziękuję panie starosto.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Punkt jedenasty. Dobrze, czyli są jakby trzy propozycje zmiany porządku myślę, że dwie nie budzą żadnych jakby kontrowersji jednak jest dosyć oczywista dotyczył udzielenia pomocy szpitalowi druga informacja o stanie o sytuacji w szpitalu też jest oczywista myślę, że najdalej idącym punktem jest na pewno ten punkt pierwszy który zaproponowała pani radna gdybyśmy zdecydowali się włączyć do porządku myślę, że byłby to punkt pięć od pięć od czyli jako punkt pięć j od byłaby ta uchwała, którą tu państwo jakby wnosić o włączenie jej do porządku i to trochę patrzę też na pana radcę.

Radca prawny Wojciech Kucypera: Są trzy wnioski i przewodniczącego głosujemy osobno przeprowadzić, pani radnej Medyk osobno głosujemy uchwałę i osobno głosujemy punkt dotyczący informacji. Trzy głosowania dobrze. Czyli najpierw przegłosujemy. A później oczywiście całość.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Czyli cztery głosowania, jeśli dobrze rozumiem. Dobrze. Czyli najpierw przegłosujemy ten porządek z tą uchwałą wprowadzona jako 5i dotyczące udzielenia poręczenia dla namysłowskiego centrum zdrowia. Proszę czekamy na możliwość głosowania. Jest już. Głosujemy. Głos został oddany. Czy wszyscy państwo zagłosowali? Dobrze mamy wyniki głosowania. Głosów za piętnaście, czyli wszystkie głosy za czyli ten punkt został do porządku obrad wprowadzony.

Protokół imienny z przeprowadzonego głosowania stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dobrze, ponieważ jesteśmy jakby przy podejmowaniu uchwał to proponowałbym teraz przegłosować wniosek pani Lucyny Medyk o włączenie jako punkt 5j ewentualne włączenie projektu uchwały wyrażającej sprzeciw wobec wyroku Trybunału konstytucyjnego w sprawie aborcji eugenicznej. Przypomnę może, że porządek ulega zmianie wtedy, kiedy za zmianą jest połowa ustawowego składu rady, a więc dziewięć osób tak?

Radca prawny Wojciech Kucypera: Bezwzględną większością.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Bezwzględną większością. Tak.

Radca prawny Wojciech Kucypera: Dziewięć radnych musi zagłosować za.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Tak. Dziewięć radnych musi zagłosować za. Dobrze czekamy na, chwilę jeszcze. chwilę musimy poczekać. Dobrze, możemy głosować. Wyniki głosowania. Proszę.

Radny Krzysztof Szynclarewicz. Panie przewodniczący czy mógłby pan odczytać kto i w jaki sposób głosował?

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: W tej chwili nie mam tej informacji, mam tylko wynik ogólny, ale może tam podejść. Wyniki głosowania: pięć głosów za: pan Grzegorz Grudziński, pan Zenon Kotarski, pan Roman Leki, pani Lucyna Medyk, pan Krzysztof Szynclarewicz. Tyle samo głosów przeciw: pan Zbigniew Bratosiewicz, pan Konrad Gęsiarz, pan Marcin Siejka, pan Antoni Sobieraj, pan Andrzej Zielonka i tyle samo głosów wstrzymujących się: Pan Mariusz Jabłoński, pan Piotr Lechowicz, Andrzej Michta, Tomasz Wicik, Krzysztof Żołnowski, a więc zgodnie z tym są prze głosowaniem mówiłem i potwierdzam pan radca porządek w tym punkcie akurat nie został zmieniony.

Protokół imienny z przeprowadzonego głosowania stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Proszę państwa i trzecia propozycja, czyli w punkcie jedenastym wprowadzenie punktu informacji na temat aktualnej sytuacji w szpitalu oraz dyskusja. Proszę, zaraz będzie przygotowane, jeśli ten punkt włączymy no to niejako automatycznie pozostałe punkty uzyskają numerację dwanaście, trzynaście i tak dalej. Proszę możemy głosować. Dziękuję. Wszyscy z państwa radnych są za włączeniem punktu dotyczącego sytuacji w namysłowskim centrum zdrowia s. a. do naszego porządku jako punktu jedenastego.

Protokół imienny z przeprowadzonego głosowania stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: A więc może dla porządku, to będzie właśnie punkt jedenasty punktem dwunastym będą wtedy interpelacje i zapytania radnych, trzynastym wnioski i sprawy różne, czternastym informacje przewodniczącego rady przewodniczących komisji i w punkcie piętnastym będzie zakończenie sesji. Proszę za chwilę przegłosujemy porządek z tymi dwoma wprowadzanymi poprawkami. W punkcie 5i i w punkcie jedenastym. Za chwilę będziemy mogli przegłosować cały porządek i wtedy oczywiście zostanie on przyjęty. Dobrze, proszę możemy głosować. Wszyscy państwo zagłosowali. Dziękuję. Porządek z proponowanymi dwoma zmianami, czyli wprowadzenie punktów 5i i jedenastego został jednomyślnie przez szanowną radę zaakceptowany. Dobrze, czyli jesteśmy po przyjęciu porządku i przed nami przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

Protokół imienny z przeprowadzonego głosowania stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Porządek obrad po zmianach wyglądał następująco:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Informacja Starosty z działalności Zarządu w okresie między sesjami.
5. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) uznania skargi dotyczącej opieszałości zarządcy dróg powiatowych – za bezzasadną.
 - b) rezygnacji Powiatu Namysłowskiego z członkostwa w Stowarzyszeniu „Opolska Regionalna Organizacja Turystyczna”,
 - c) rezygnacji Powiatu Namysłowskiego z członkostwa w Stowarzyszeniu Lokalna Grupa Działania „Stobrawski Zielony Szlak”,

- d) uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Namysłowskiego na lata 2020-2029,
 - e) zmiany uchwały Nr XIII/104/2019 Rady Powiatu Namysłowskiego z dnia 30 grudnia 2019 roku w sprawie uchwalenia budżetu powiatu na 2020 rok,
 - f) zmian budżetu w związku ze zmianą planu dochodów i wydatków w 2020 roku,
 - g) zmian w budżecie w związku ze zmianą planu wydatków w 2020 roku,
 - h) udzielenia pomocy finansowej Gminie Pokój,
 - i) udzielenia poręczenia dla Namysłowskiego Centrum Zdrowia S.A.
6. Informacja nt. realizacji budżetu w I półroczu 2020 r. oraz informacja o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej.
 7. Sprawozdanie z działalności Komendy Powiatowej Policji w Namysłowie oraz ocena sytuacji kryminalno – porządkowej na terenie Powiatu Namysłowskiego w I półroczu 2020 r.
 8. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2019/2020.
 9. Informacja z działalności Wydziału Dróg w I-III kwartale 2020 r. wraz z oceną stanu technicznego obiektów mostowych i przepustów.
 10. Przygotowanie planu zimowego utrzymania dróg powiatowych w sezonie 2020/2021.
 11. Informacja oraz dyskusja na temat aktualnej sytuacji w Namysłowskim Centrum Zdrowia S.A.
 12. Interpelacje i zapytania radnych.
 13. Wnioski i sprawy różne.
 14. Informacje Przewodniczącego Rady i Przewodniczących Komisji.
 15. Zakończenie sesji.

Ad 3)

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Do chwili rozpoczęcia sesji nie wpłynęły żadne uwagi na piśmie do protokołu dziewiętnastej sesji z dnia dziewiętego września. Mówimy tu o sesji oczywiście na razie sobotniej. Proszę, za chwilę możemy głosować. Wszyscy państwo zagłosowali, dziękuję wszyscy państwo zagłosowali wszyscy państwo zagłosowali za przyjęciem protokołu z poprzedniej sesji.

Protokół imienny z przeprowadzonego głosowania stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Ad 4)

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: W punkcie czwartym **informacja starosty z działalności zarządu w okresie między sesjami – załącznik nr 8 do protokołu**. Radni tą informację rozbudowana dość szczegółową otrzymali. Proszę, czy są pytania do pana starosty? Proszę pan radny Zenon Kotarski.

Radny Zenon Kotarski: Panie starosto informacji z działalności pisze pan odnośnie dwóch takich tematów co zwrócił się urząd gminy w Domaszowicach to dotyczy ulicy Kolejowej. Czy do takiego spotkania już doszło, bo tutaj pan odpowiada, że z udziałem pracownika gminy takie spotkanie się odbędzie i jeśli się odbyło to chciałabym taką informację bliżej. I druga, chciałabym dodać, bo ja już, kiedyś zgłaszałem ten temat tu pan pisze, że dotyczące tam wykonania koszenia poboczy, podcięcia gałęzi i oczyszczenia chodnika przy drodze powiatowej Kolejowa w Domaszowicach. Ja bym chciał dodać jeszcze przełożenia kawałka chodnika jak w tamtym roku ten temat już zgłaszałem tam są dwa miejsca, które można po prostu przełożyć bez żadnych nakładów jakiś finansowych, trochę piachu podsypać i ułożyć na

nowo te dwa miejsca. I drugie spotkanie czy się odbyło odnośnie przystanku, który był kiesy przy ulicy Strzeleckiej w Domaszowicach. Jeśli się odbyło takie spotkanie to chciałbym wiedzieć, gdzie ten przystanek ustalono, gdzie będzie, jeśli się odbyło. Jeśli nie odbyło to nie i też mi tutaj zgłaszano. Jeśli chodzi o Gręboszów to droga, która co prawda została połączona powiatowa droga przez jadącą przez Gręboszów, ale została źle wykonana, bo mówią mieszkańcy nie wszystkie dziury zostały załatane a te które już to dalej po prostu się ona ponownie ponowił. Trzecia sprawa to jest droga mówiłem kiesy odnośnie pobocza Gręboszów – Strzelce tam jest naprawdę okropnie, jeśli chodzi o pobocze tak zarośnięta jest tymi różnymi krzewami. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dziękuję panu radnemu. Proszę pan starosta Tomasz Wiciak.

Wicestarosta Namysłowski Tomasz Wiciak: Jeżeli chodzi o oczyszczenie gałęzi przy drodze powiatowej dp jedenaście trzydzieści jeden przy ulicy Kolejowej byliśmy tam na miejscu natomiast jak liście opadną przystąpimy do prac związanych z oczyszczeniem tego tutaj, że to będzie wykonane w naj bliższym czasie ze względu mamy, że warunki pogodowe były jakie były no niestety niekorzystne jakby troszkę prace rozciągnęły się w czasie. Jeżeli chodzi o przystanek jeszcze na spotkanie się udajemy ze względu na to, że byliśmy sami. Ja i pan naczelnik na kwarantannie też również to uległo. Liczymy, że w pierwszej dekadzie listopada udamy się i ten przystanek w takie miejsce przedstawimy, żeby byli wszyscy zadowoleni. Jeszcze, żeby pan mógł przypomnieć te dwa pytania, bo cztery były.

Radny Zenon Kotarski: Gręboszów.

Tak. Radny Mieczysław Działowski zgłaszał nam, że po prostu nie wszystkie. Patcher, który tam pojechał brakło masy, potem główne arterie łątaliśmy natomiast te ubytki zostaną uzupełnione w najbliższym czasie natomiast może być, że niektóry ubytek, który został załatany ze względu na ciężki sprzęt, który tam leśny idzie często mógł po prostu być wyciągnięty. Od tego się nie uchylamy. I to pobocze Greboszów – Strzelce, rowy, które są okropnie zarośnięte. Natomiast udamy się na wizję lokalną, jeżeli to faktycznie będzie to dokonamy koszenia korekcyjnego. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dziękuję. Czy jeszcze do pana starosty w sprawozdaniu z działalności zarządu są jakieś pytania? Nie widzę, a więc ten punkt mogę zamknąć i przystąpimy, wobec tego już do bloku uchwał w punkcie piątym. To może ponieważ całość obrad jakby komisji połączonych prowadził pan Piotr Lechowicz to za każdym razem będę już pytał pana Lechowicza o opinię komisji, bo tak będzie chyba po prostu prościej, tym bardziej że nie byli wszyscy przewodniczący komisji obecni na komisjach.

Ad 5a)

Dobrze, a więc w punkcie piątym na druku oznaczonym pięć a **uznanie skargi dotyczącej opieszalności zarządcy dróg powiatowych za bezzasadną – załącznik nr 9 do protokołu**. Proszę, czy to są czy są jakieś pytania? Nie ma. Proszę o opinię.

Radny Piotr Lechowicz: Opinia komisji rozwoju obszarów wiejskich ochrony środowiska bezpieczeństwa i porządku była pozytywna.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dziękuję za chwilę możemy głosować. Wszyscy państwo zagłosowali Pan Grzegorz wyszedł. Dlatego nam się nie uwidacznia wynik. A więc tak. Głosowało czternastu radnych za, trzynastu przeciw, nikt jedna osoba się wstrzymała.

*Uchwała w sprawie **uznanie skargi dotyczącej opieszalności zarządcy dróg powiatowych za bezzasadną** została podjęta 13 głosami za, przy 1 głosie wstrzymującym, nadano jej numer **XX/156/2020** – załącznik nr 16 do protokołu. Imienny protokół z przeprowadzonego głosowania stanowi załącznik nr 17 do protokołu.*

Ad 5b)

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: W punkcie oznaczonym pięć b **rezygnacja powiatu namysłowskiego z członkostwa w stowarzyszeniu opolska regionalna organizacja turystyczna** – załącznik nr 18 do protokołu. Proszę, czy tu są pytania? Proszę.

Wicestarosta Namysłowski Tomasz Wiciak: panie przewodniczący ja mam pytanie czy internauci widzą wyniki głosowania kto jak głosuje? Czy jest do obsługi pytam, bo my tu nie widzimy a chcę, żeby po prostu było wszystko pokazane, żeby ci co nas oglądają widzieli jak to z poszczególnych radnych głosuje po to są głosowania imiennie. Ale widzę tutaj pan informatyk potwierdza, że wszystko jest widoczne. Dziękuję uprzejmie. Dobrze dziękuję.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dobrze. Rozumiem taka techniczna uwaga. Wrócił pan Grudziński, dobrze, a więc przypomnę może po nie było wszystkich jesteśmy przy uchwale dotyczącej rezygnacji powiatu namysłowskiego z członkostwa są łącznie opolska regionalna organizacja turystyczna. Proszę bardzo czy są pytania? Proszę jest pytanie pani radnej Lucyny Medyk.

Radna Lucyna Medyk: Dziękuję panie przewodniczący, panie starosto, jakby pan tylko króciutko uzasadnił, dlaczego rezygnujemy z członkostwa?

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Proszę pan starosta.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: No miała pani uzasadnienie w uchwale czy coś dodać do tego czy.

Radna Lucyna Medyk: Chciałabym by pan teraz tutaj przedstawił uzasadnienie.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Ale to ma pani uzasadnienie może pani przeczytać.

Radna Lucyna Medyk: Panie starosto ja pana proszę, żeby pan uzasadnił.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: To tak jak w uzasadnieniu są ponoszone dość duże koszty a nie mamy z tego tytułu aż takich profitów i stwierdziliśmy dlatego że nie ma sensu abyśmy ponosili te koszty z tego względu, że starostwo ma małe możliwości w ogóle skorzystania z tego co oferuje OROT. Gminy mają większe możliwości, więc uważamy, że nasza przynależność przy takiej składce jest na tą chwilę nie uzasadniona.

Radna Lucyna Medyk: Dziękuję bardziej rozbudowane, dziękuję.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dziękuję czy ktoś z państwa radnych jeszcze ma jakieś pytanie do projektu tej uchwały nie widzę, proszę o opinię komisja finansów rozwoju gospodarczego imienia powiatów pan przewodniczący Piotr Lechowicz.

Radny Piotr Lechowicz: Opinia komisji jest pozytywna.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dziękuję, możemy za chwilę głosować. A więc głosowało piętnastu państwa radnych, za głosów trzynaście, jeden głos przeciwny, jeden głos wstrzymujący się.

Uchwała w sprawie rezygnacja powiatu namysłowskiego z członkostwa w stowarzyszeniu opolska regionalna organizacja turystyczna została podjęta 13 głosami za, przy 1 głosie przeciwnym i 1 głosie wstrzymującym, nadano jej numer XX/157/2020 – załącznik nr 19 do protokołu. Imienny protokół z przeprowadzonego głosowania stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

Ad 5c)

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: I na druku oznaczonym pięć c myślę, że analogiczna jakby **uchwała z rezygnacji powiatu namysłowskiego z członkostwa w stowarzyszeniu lokalna grupa działania stobrawski zielony szlak – załącznik 21 do protokołu**. Proszę pytania również pani radna Lucyna Medyk, proszę bardzo.

Radna Lucyna Medyk: Dziękuję panie przewodniczący. Oczywiście panie starosto do pana pytanie, żeby krótko uzasadnić rezygnację z członkostwa. Interesuje się tym dlatego że jestem członkiem już ponad dziesięć lat stowarzyszenia stobrawski zielone szlaki no i też może mieszkańcy by chcieli się dowiedzieć, dlaczego ta rezygnacja ma nastąpić dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Proszę panie starosto.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Uzasadnienie jest takie samo jak do poprzedniej uchwały z tą tylko różnicą, że jest różnica w wysokości składki. Do tej pory płaciliśmy trzy tysiące złotych składki. Uchwalone nowe składki w stowarzyszeniu po dziesięć groszy od mieszkańców sprawią, że będziemy płacić około czterech tysięcy dwustu sześćdziesięciu złotych i tak jak w poprzedniej uchwale uważamy, że nie jesteśmy w stanie wykorzystać na tyle udziału w tym w tej lokalnej grupie tak, aby nam się to opłacało i stąd też jest wniosek i uchwała o wyjściu z członkostwa swego stowarzyszenia.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dziękuję, proszę pan radny Szyndlarewicz.

Radny Krzysztof Szyndlarewicz: To ja mam tutaj pytanie do pana starosty. Czy nie jesteśmy w stanie to znaczy tyle co, że powiat nie potrafi tego wykorzystać czy w tym stowarzyszeniu nie ma programów dedykowanych dla jednostek samorządu terytorialnego

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Pan starosta.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Panie radny w takim razie przeczytam panu uzasadnienie do tej uchwały już literalnie, bo widać, że chyba pan się z nim nie zapoznał. Uzasadnienie. Głównym celem działania stowarzyszenia lokalna grupa działania stobrawski zielony szlak jest wspieranie rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków europejskiego

funduszu rolnego na rzecz rozwoju obszarów wiejskich oraz przepisów programu rozwoju obszarów wiejskich. Specyfika działalności tego stowarzyszenia powoduje, że powiat namysłowski posiada ograniczone możliwości pozyskania wsparcia od tej organizacji a głównymi beneficjentami pomocy są w tym wypadku gminy. Decyzja o wystąpieniu z lgd stobrawski zielony szlak wynika także z konieczności opłacania składki rocznej, której kwota wynosi trzy tysiące złotych. Ale też tak jak już mówiłem nowa składka będzie wynosić ponad cztery tysiące. W obecnym okresie programowania istnieją mocno ograniczone możliwości pozyskiwania takich środków przez powiaty. Wystąpienie powiatu namysłowskiego z tej organizacji w żaden sposób nie wpłynie także na możliwość pozyskiwania funduszy przez mieszkańców powiatu, gdyż są oni jednocześnie mieszkańcami gmin będących członkami stowarzyszenia co zapewnia im dostęp do tych środków.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dziękuję. Chciałbym przywitać burmistrza Namysłowa pana Bartłomieja Stawiarskiego tak że pana radnego Ochędzana. Przy okazji chciałbym panu burmistrzowi podziękować za udostępnianie tej sali zwłaszcza w sobotę w takim trybie bardzo szybkim, że ta sala została nam udostępniona. Dziękujemy bardzo. Proszę, jesteśmy przypomnę przy uchwale oznaczonej pięć c rezygnacja powiatu namysłowskiego z członkostwa w stowarzyszeniu lokalna grupa działania stobrawski zielony szlak. Były pytania pani radnej i pana radnego, odpowiedzi pana starosty. Czy jeszcze ktoś z państwa? Proszę pan radny Antoni Sobieraj.

Radny Antoni Sobiegraj: Panie starosto szanowna rado. Ja mam pytanie do pani radnej Lucyny Medyk. Skoro twierdzi, że już dziesięć lat jest członkiem w tym stowarzyszeniu to może nam przypomnieć jakiego wsparcia udzieliło to stowarzyszenie powiatowi. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Proszę pani radna Lucyna Medyk.

Radna Lucyna Medyk: Ja jestem członkiem panie radny, ale takich informacji nie uczestniczę w zebraniach walnych tak że nie mam takich informacji.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dziękuję.

Radna Lucyna Medyk: Mogę następnym razem przygotować, jeżeli pan będzie.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dziękuję. Ja myślę, czy są pytania do pana starosty może jeszcze właśnie w zakresie tej uchwały? Ponieważ takowych nie widzę to poproszę o opinię komisji finansów rozwoju gospodarczego i mienia powiatu, pan przewodniczący Piotr Lechowicz.

Radny Piotr Lechowicz: Opinia komisji jest pozytywna.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Proszę za chwilę będziemy mogli głosować mam nadzieję. Wszyscy państwo zagłosowali. Wyniki głosowania, głosów oddanych piętnaście, dwanaście głosów oddanych za, przeciw dwa głosy, jedna osoba się wstrzymała, a więc uchwała została przyjęta.

Uchwała w sprawie rezygnacji powiatu namysłowskiego z członkostwa w stowarzyszeniu lokalna grupa działania stobrawski zielony szlak została podjęta 13 głosami za, przy 2 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym, nadano jej numer

XX/158/2020 – załącznik nr 22 do protokołu. Imienny protokół z przeprowadzonego głosowania stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

Ad 5d)

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: No teraz będzie kolejno kilka uchwał finansowych jest oczywiście pani skarbnik powiatu Katarzyna Parzonka. Były te uchwały omawiane też na połączonych komisjach, na druku pięć d **zmiana w treści uchwalania wieloletniej prognozy finansowej powiatu namysłowskiego na lata dwa tysiące dwadzieścia dwa tysiące dwadzieścia dziewięć – załącznik nr 24 do protokołu.** Proszę, czy są tu jakieś pytania? Nie widzę. Proszę o opinię komisji finansów rozwoju gospodarczego i mienia powiatu pan przewodniczący Piotr Lechowicz.

Radny Piotr Lechowicz: Opinia komisji jest również pozytywna.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dziękuję panu przewodniczącemu. Za chwilę. Dziękuję. Wyniki głosowania. Głosów oddanych piętnaście za głosów piętnaście.

*Uchwała w sprawie **uchwalania wieloletniej prognozy finansowej powiatu namysłowskiego na lata dwa tysiące dwadzieścia dwa tysiące dwadzieścia dziewięć** została podjęta 15 głosami za, nadano jej numer **XX/159/2020 – załącznik nr 25 do protokołu.** Imienny protokół z przeprowadzonego głosowania stanowi załącznik nr 26 do protokołu.*

Ad 5e)

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Następną uchwałą finansowa **zmiana w treści uchwały numer trzynaście przez sto cztery przez dwa tysiące dziewiętnaście rady powiatu namysłowskiego z dnia trzydziestego grudnia dwa tysiące dziewiętnastego roku w sprawie uchwalenia budżetu powiatu na rok dwa tysiące dwudziesty – załącznik nr 27 do protokołu.** Proszę, czy są jakieś pytania. Nie widzę. Opinia pan Piotr Lechowicz proszę.

Radny Piotr Lechowicz: Opinia komisji jest pozytywna.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Możemy głosować za chwilę. Dziękuję. Również ta uchwała została przez państwa radnych podjęta jednogłośnie.

*Uchwała w sprawie **zmian w treści uchwały numer trzynaście przez sto cztery przez dwa tysiące dziewiętnaście rady powiatu namysłowskiego z dnia trzydziestego grudnia dwa tysiące dziewiętnastego roku w sprawie uchwalenia budżetu powiatu na rok dwa tysiące dwudziesty** została podjęta 15 głosami za, nadano jej numer **XX/160/2020 – załącznik nr 28 do protokołu.** Imienny protokół z przeprowadzonego głosowania stanowi załącznik nr 29 do protokołu.*

Ad 5f)

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: I następną uchwałą **zmiana w treści nazwie uchwały zmian budżetu w związku ze zmianą planu przychodów, dochodów i wydatków w dwa tysiące dwudziestym roku – załącznik nr 30 do protokołu.** Proszę, czy są pytania? Nie widzę. I znowu pan Piotr Lechowicz, opinia komisji.

Radny Piotr Lechowicz: Opinia komisji jest pozytywna.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dziękuję możemy głosować. Znaczący jeszcze nie możemy o już tak. Dziękuję. Również ta uchwała została przez szanowną radę przyjęta jednomyślnie.

Uchwała w sprawie zmian budżetu w związku ze zmianą planu przychodów, dochodów i wydatków w dwa tysiące dwudziestym roku została podjęta 15 głosami za, nadano jej numer XX/161/2020 – załącznik nr 31 do protokołu. Imienny protokół z przeprowadzonego głosowania stanowi załącznik nr 32 do protokołu.

Ad 5g)

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Kolejna uchwała finansowa na druku pięć g **zmiana w treści zmian w budżecie w związku ze zmianą planu wydatków w dwa tysiące dwudziestym roku – załącznik nr 33 do protokołu.** Są pytania? Nie ma. Znowu pan Piotr Lechowicz.

Radny Piotr Lechowicz: Opinia komisji jest pozytywna.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Chyba możemy, już możemy głosować. W sprawach finansowych całkowita jednomyślność widzę piętnaście głosów oddanych piętnaście głosów za.

Uchwała w sprawie zmiana w treści zmian w budżecie w związku ze zmianą planu wydatków w dwa tysiące dwudziestym roku została podjęta 15 głosami za, nadano jej numer XX/161/2020 – załącznik nr 34 do protokołu. Imienny protokół z przeprowadzonego głosowania stanowi załącznik nr 35 do protokołu.

Ad 5h)

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: I na druku 5h **udzielenie pomocy finansowej gminie Pokój – załącznik nr 36 do protokołu.** Proszę bardzo tu są pytania? Może pan starosta powie o co właśnie chodzi, bo choćby do internetu proszę.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Panie przewodniczący tak, udzielamy pomocy finansowej gminie Pokój natomiast na pomoc ostatecznie jeszcze z gminy Pokój ma trafić do OSP w Pokoju. Wiemy, że ta jednostka jest w krajowym systemie ratowniczo-gaśniczym bardzo często uczestniczy w akcjach związanych z różnego rodzaju wypadkami, czy to na drodze wojewódzkiej czy na innych drogach i ta pomoc ma pójść ostatecznie z przeznaczeniem na zakup takiego parawanu, aby strażacy czy też ratownicy mogli w spokoju pomagać pokrzywdzonym z wypadku, aby gapie nie przeszkadzali gdzieś w czasie akcji ratowniczych. Dlatego stwierdziliśmy, że jest jak najbardziej zasadne i na tyle na ile możemy pomóc postaramy się właśnie poprzez udzielenie tej pomocy wesprzeć tą jednostkę.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dziękuję panu staroście za to wyjaśnienie. Rozumiem, że pytanie chyba innych nie ma. Ponownie opinia komisji finansów rozwoju gospodarczego i mienia powiatu pan przewodniczący Piotr Lechowicz.

Radny Piotr Lechowicz: Opinia komisji jest oczywiście pozytywna.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dziękuję Głosujemy. Wszyscy państwo? Wszyscy. Wszyscy państwo zagłosowali i wszyscy państwo zagłosowali za.

Uchwała w udzielenie pomocy finansowej gminie Pokój została podjęta 15 głosami za, nadano jej numer XX/163/2020 – załącznik nr 37 do protokołu. Imienny protokół z przeprowadzonego głosowania stanowi załącznik nr 38 do protokołu.

Ad 5i)

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Ostatnia uchwała ta wyłączona nowa uchwała włączona do porządku **udzielenie poręczenia dla namysłowskiego centrum zdrowia s. a. – załącznik nr 39 do protokołu.** Proszę pytania do tego projektu. Nie widzę. Opinia komisji finansów rozwoju gospodarczego i mienia powiatu pan przewodniczący Piotr Lechowicz.

Radny Piotr Lechowicz: Opinia komisji jest pozytywna.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dziękuję. Wszyscy oddali głosy? Dziękuję. Również ta uchwała została przyjęta jednogłośnie przez szanowną radę. Dziękuję za tak sprawne szybkie przegłosowanie bloku uchwał przez państwa.

Uchwała w udzielenie poręczenia dla Namysłowskiego Centrum Zdrowia S. A. została podjęta 15 głosami za, nadano jej numer XX/164/2020 – załącznik nr 40 do protokołu. Imienny protokół z przeprowadzonego głosowania stanowi załącznik nr 41 do protokołu.

Ad 6)

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: I w punkcie szóstym tradycyjnie jako w każdym roku, informacja na temat. Proszę pan burmistrz Bartłomiej Stawiarski.

Burmistrz Namysłowa Bartłomiej Stawiarski: Panie przewodniczący czy ja mogę mieć prośbę o zabranie głosu po bloku uchwał, ponieważ na później inne obowiązki mnie wzywają a wiem, że prawdopodobnie będzie też przerwa w obradach i sprawy różne będą na końcu tak czy w drodze wyjątku pan przewodniczący pozwolił by mi teraz zabrać głos. Myślę, że nie mogę odmówić choćby dlatego że, proszę.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Ja myślę panie przewodniczący, żeby dopełnić wszelkich formalności w takim razie złożę wniosek formalny, aby sprawy wnioski i sprawy różne z punktu dwunastego przenieść na punkt szósty, żeby formalności było abyśmy przeszli do razu do wniosków i spraw różnych.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Zmieniamy jakby porządek, żeby umożliwić tak, dobrze, czyli najpierw może propozycja pana starosty, żeby punkt trzynasty obecny wnioski i sprawy różne przesunąć jako punkt szósty wnioski i sprawy różne. Dobrze, czyli musimy to za chwilę przegłosować tą propozycję pana starosty co do zmiany porządku. Porządek możemy w każdym momencie jakby zmienić. Oczywiście jeśli przyjmujemy tę propozycję to wszystkie pozostałe punkty nam się znowu tam z numeracją zmieniają. Wniosek mamy gotowy za chwilę możemy głosować. Proszę. Wniosek o zmianę porządku. Dziękuję. Piętnaście głosów zostało oddanych, za czternaście nikt nie był przeciw, jedna osoba się wstrzymała ja tylko może dokończę, uważałem, że no muszę tego głosu panu burmistrzowi

udzielić choćby ze względu na tą gościnność właśnie w odniesieniu do sali. Bo niestety takową salą tak wielką jak ta nie dysponujemy w starostwie i mielibyśmy naprawdę problem tak gdyby nie ta życzliwość w tym zakresie, ale oddaje głos proszę panie burmistrzu.

Imienny protokół z przeprowadzonego głosowania stanowi załącznik nr 42 do protokołu.

Porządek obrad po zmianach wyglądał następująco:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Informacja Starosty z działalności Zarządu w okresie między sesjami.
5. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) uznania skargi dotyczącej opieszałości zarządcy dróg powiatowych – za bezzasadną.
 - b) rezygnacji Powiatu Namysłowskiego z członkostwa w Stowarzyszeniu „Opolska Regionalna Organizacja Turystyczna”,
 - c) rezygnacji Powiatu Namysłowskiego z członkostwa w Stowarzyszeniu Lokalna Grupa Działania „Stobrawski Zielony Szlak”,
 - d) uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Namysłowskiego na lata 2020-2029,
 - e) zmiany uchwały Nr XIII/104/2019 Rady Powiatu Namysłowskiego z dnia 30 grudnia 2019 roku w sprawie uchwalenia budżetu powiatu na 2020 rok,
 - f) zmian budżetu w związku ze zmianą planu dochodów i wydatków w 2020 roku,
 - g) zmian w budżecie w związku ze zmianą planu wydatków w 2020 roku,
 - h) udzielenia pomocy finansowej Gminie Pokój,
 - i) udzielenia poręczenia dla Namysłowskiego Centrum Zdrowia S.A.
6. Wnioski i sprawy różne.
7. Informacja nt. realizacji budżetu w I półroczu 2020 r. oraz informacja o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej.
8. Sprawozdanie z działalności Komendy Powiatowej Policji w Namysłowie oraz ocena sytuacji kryminalno – porządkowej na terenie Powiatu Namysłowskiego w I półroczu 2020 r.
9. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2019/2020.
10. Informacja z działalności Wydziału Dróg w I-III kwartale 2020 r. wraz z oceną stanu technicznego obiektów mostowych i przepustów.
11. Przygotowanie planu zimowego utrzymania dróg powiatowych w sezonie 2020/2021.
12. Informacja oraz dyskusja na temat aktualnej sytuacji w Namysłowskim Centrum Zdrowia S.A.
13. Interpelacje i zapytania radnych.
14. Wnioski i sprawy różne.
15. Informacje Przewodniczącego Rady i Przewodniczących Komisji.
16. Zakończenie sesji.

Ad 6)

Burmistrz Namysłowa Bartłomiej Stawiarski: Dziękuję panie przewodniczący, wysoka rado. Moją wypowiedź troszeczkę teraz jest bezcelowa, bo główna zainteresowana czy osoba, do której chciałem kierować tą wypowiedź strategicznie wyszła. Natomiast no powiem co mam powiedzieć, chyba że poczekamy chwilkę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: To znaczy no nikt pani radnej jakby nie zmusi do obecności, ale może potrzebuje po prostu przerwy tak, a więc i my myślę, że może też potrzebujemy chwili przerwy, a więc ogłaszam pięciominutową przerwę.

Przerwa 5 minut.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Szanownej rady. A więc jesteśmy w punkcie szóstym wnioski i sprawy różne i prosił o głos pan burmistrz Namysłowa Bartłomiej Stawiarski i tego głosu udzielam, proszę bardzo.

Burmistrz Namysłowa Bartłomiej Stawiarski: Dziękuję bardzo panie przewodniczący, wysoka rado. Jak państwo pewnie wiecie z doniesień medialnych w niedzielę pod moim domem odbyło się nielegalne zgromadzenie. Nie było tam atmosfery do rozmowy, bo były wyzwiska, krzyki, wrzaski godzina była późna także nie można było nawet wszystkich rozpoznać, no ale według identyfikacji było tam również dwóch radnych powiatowych, dlatego ja tutaj dzisiaj specjalnie przyszedłem, żeby móc spokojnie z tymi radnymi porozmawiać, żeby radni mogli przedstawić mi postulaty, które chcieli przekazać mi pod moim domem, a jak rozumiem przez atmosferę, która tam panowała nie mieli takiej możliwości, dlatego prosiłbym państwa jest doskonała możliwość, możecie mi państwo dzisiaj tutaj wprost w spokojnej atmosferze bez protestów, wyzywk, gwizdów, krzyków przekazać to co państwo chcieliście mi przekazać w niedzielę. Dzięki temu nie będziecie państwo musieli do mnie drugi raz dzisiaj przychodzić chociaż zawsze serdecznie państwa zapraszam, moja żona muffinki upiekła także jak państwo macie chwilę czasu to zawsze moje drzwi są dla państwa otwarte. Możecie do mnie zadzwonić numer telefonu są ogólnie dostępne ja państwa u siebie w domu przyjmę nie ma potrzeby stania pod bramą czy na chodniku po drugiej stronie, po drugiej stronie drogi. Wiem, że państwo też dzisiaj organizujecie kolejny protest jako stowarzyszenie przyjazny samorząd taka serdeczna prośba od mojej żony jak państwo będziecie mieli na tyle odwagi i honoru, żeby przeprosić moje dzieci za to co się stało, moja żona będzie państwu bardzo wdzięczna. Jeżeli uznacie, że nie ma za co to jest już państwa decyzja. Natomiast na koniec chciałem do państwa zaapelować o spokój, żeby nie eskalować dzisiaj wydarzeń, które miały miejsce w niedzielę naprawdę to jest nikomu niepotrzebne. Żeby nie mówić na tych zgromadzeniach nieprawdy, bo ja usłyszałem, że jestem odpowiedzialny za to, że ludzie umierają pod namysłowskim szpitalem, że pozamiatane namysłowski szpital. Słyszałem od osób, które przyszły do mnie podąży jestem odpowiedzialny za śmierć jednej pani, która zmarła na zawał. Nie wiem, czy państwo znacie tą sytuację. Pani siedemnastego października zgłosiła się na nocną i świąteczną pomoc do namysłowskiego szpitala źle, się czuła, miała gorączkę, została udzielona jej pomoc, gorączka została zbita pani została wypisana do domu pod opiekę lekarza POZ-tu lekarza rodzinnego. Po tygodniu czasu pani zmarła na zawał nie mając już przez ten tydzień czasu żadnego kontaktu z namysłowskim szpitalem, a ja od ludzi z tłumu usłyszałem, że jestem mordercą odpowiedzialnym za śmierć tej pani. Zresztą wcześniej to samo słyszałem w mediach społecznościowych, także prosiłbym państwa, żeby więcej nam nie szczuć w oparciu o nieprawdziwe informacje i nie przypisywać mi działań, na które ja nie mam kompletnie żadnego wpływu i za które kompletnie nie odpowiadam. Bo to co państwo zrobiliście na placu wolności i później, kiedy państwo klaskaliście, kiedy tłum krzyczał je... Stawiarskiego. Przepraszam państwa za to słowo, ale cytuję bezpośrednio, to państwo staliście z tyłu klaskaliście i w mojej opinii jesteście bezpośrednio odpowiedzialni za to, że część tego tłumu przeszła następnie w nielegalnym zgromadzeniu pod mój dom. Prosiłbym państwa, żeby dzisiaj tego nie robić co zrobiliście w niedzielę, bo to nikomu nie służy. My się możemy różnić, możemy rozmawiać ze sobą, możemy stać diametralnie po drugich po drugich stronach okopów politycznych czy rowów

politycznych, które już w Polsce są, ale nie posuwajcie się państwo do tego, żeby wysyłać ludzi pod prywatne domy o godzinie dwudziestej, gdzie śpią małe dzieci. Bo dzisiaj to był mój dom a jutro to czego państwu nie życzę nikomu tego nie życzę może to być dom kogoś z państwa. Dlatego zastanówcie się państwo czy warto w imię walki z burmistrzem wykorzystywać ogólnopolskich protestów do tej małej lokalnej naszej namysłowskiej polityki. Wytrzymajcie państwo za trzy lata mamy wybory. Przystąpicie do tych wyborów uczciwie, wygrajcie te wybory w oparciu o argumenty, spory jak powinna wyglądać wizja gminy Namysłów, wytykajcie burmistrzowi co zrobił źle co wy byście zrobili lepiej. Co można było zrobić lepiej, czego nie zrobiłem co spartoliłem wytykajcie mi, rozmawiajcie ze mną, krytykujcie mnie, ale na litość boską zostawcie w spokoju moją rodzinę. Bo to już jest nie pierwszy tego typu przypadek, że mój syn jest szkalowany w szkole przez kolegów w tej chwili na komunikatorach internetowych mój syn dostaje pogróżki od swoich rówieśników, że zostanie pobity, że zostaną wynajęci ludzie, którzy go pobiją, że w szkole będzie miał przechłapanie. Tą sprawą się zajmuje policja, prokuratura do tego właśnie doprowadza takie bezmyślne eskalowanie agresji. Natomiast teraz chciałbym od państwa szczególnie tej dwójki radnych, którzy byli u mnie pod domem co jest udokumentowane, usłyszeć co państwo chcieliście mi wtedy powiedzieć, bo nie miałem możliwości wysłuchania państwa, dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dziękuję panie burmistrzu. Pani radna Lucyna Medyk.

Radna Lucyna Medyk: Dziękuję panie przewodniczący. Panie burmistrzu dziękuję za zaproszenie, możliwe, że skorzystam lubię muffinki tak że może będzie okazja pana odwiedzić. Po pierwsze panie burmistrzu myślałam, że pan przyszedł tutaj rozmawiać o sytuacji jaka jest w szpitalu o podwyżkach śmieci o sytuacji co się dzieje w Polsce, jaka jest teraz sytuacja, że kobiety muszą walczyć muszą walczyć o swoją wolność. Ale dobrze odniosę się do tego co pan burmistrz tutaj powiedział, bo wchodząc na salę usiadł pan naprzeciwko mnie wzrokiem dziesięciominutowym po prostu wywoływał mi pan z takim, wzrok był bardzo nieprzyjemny tak, że tylko chcę podkreślić, że to było takie nieprzyjemne panie burmistrzu. Bardzo, bardzo nieprzyjemne, ale przez pięć minut mogliśmy sobie popatrzeć prosto w oczy. Pierwsza sprawa panie burmistrzu to są pomówienia to co pan mówi, bo ja przed pana domem nie byłam. Ja panie burmistrzu przyjeżdżałam autem, bo zawoziłam osoby, które w tamtej okolicy mieszkały i proszę sobie odtworzyć film to było auto, w którym ja się działałam. Ja przed pana domem, ja Prowadziłam to auto. Ja przed pana domem nie stałam, proszę mi takich rzeczy nie mówić, bo jeżeli pan będzie używał takich słów i mnie obwiniał i używał, że ja byłam ja wzywałam i ja całe zbuntowałam, cały protest po pierwsze to nie był protest to był spacer, to pan naprawdę pan kłamie i panie burmistrzu to są pomówienia. Ja sobie nie pozwolę na takie coś, ja jestem za poważną osobą, żeby pan mi tutaj to mówił. Po drugie nikt nie nawoływał panie burmistrzu do tego, aby osoby uczestniczące w tym spacerze w tym marszu udały się do pana pod dom. Proszę sobie, ma pan wszystko udokumentowane internet nie kłamie wszystko jest na internecie. Wie pan dobrze, że osoby, które prowadziły przez mikrofon rozmowę uspokajały mieszkańców, którzy chcieli się udać pod pana dom. Gasiły emocje i to jest nagrane i to ma pan na pewno dokumentację przy sobie i pan może to po prostu odsłuchać. Po drugie, co pan powie na to, że my kobiety i mężczyźni jesteśmy oburzeni tą całą sytuacją, która się dzieje w Polsce, że ludzie są oburzeni, że wychodzą na ulicę, że walczymy o swoją godność o swoją wolność i nie mamy prawa wyjść i swoje zdanie wypowiedzieć. Ja jako uczestnik tego marszu, tak faktycznie brałam udział w tym przemarszu, w tym spacerze, ale ja nikogo nie namawiałam, żeby przed pana domem zrobić taką borutę, jak była. Oczywiście jestem przeciwna temu, brzydzę się temu i nie popieram takiego czegoś. I ja panie burmistrzu nikogo nie nawoływałam do tego, aby pod pana domem i dzieci straszyć i wzywać. Z mojej strony tyle. Chyba tak.

Jeżeli ma pan do mnie jeszcze jakieś pytania podczas sesji proszę bardzo zadać mi może pan tutaj kolega Grzegorz, bo wymienił pan dwóch radnych, niech się też wypowie, bo ja jestem panie burmistrzu oburzona tym co pan powiedział. Jeżeli pan będzie, pan będzie naprawdę tak mówił i w internecie na Facebooku i oficjalnie ja sobie nie życzę i może się to skończyć różnie. Tak że bardzo proszę za te pomówienia ja sobie nie życzę.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: To najpierw pan burmistrz.

Burmistrz Namysłowa Bartłomiej Stawiarski: Tak panie przewodniczący, wysoka rado, szanowna pani radna, ale no ominęła pani podstawową, mój podstawowy postulat. No ja chciałem się dowiedzieć co państwo chcecie mi przekazać? Co państwo oczekujecie? Jakie są moje postulaty? Pani mówi o ogólnopolskim strajku kobiet ja się do mediów wypowiadałem i wypowiadam się publicznie w tej sprawie bardzo jasno, że jestem za zachowaniem kompromisu aborcyjnego, który jest wypracowany z prostego względu, żadna władza nie trwa wiecznie. Uważam, że jeżeli teraz będzie przechył w jedną stronę, ostre za zaostrzenie prawa aborcyjnego to za parę lat nie wiem za ile za trzy, za dziesięć, za piętnaście, zmieni się władza dojdzie do władzy na przykład lewica i będzie aborcja dozwolona na pstryknięcie ręką. Dlatego ja uważam, że nie należy ruszać kompletnie tego kompromisu, który został wypracowany. Natomiast ludzie, którzy przyszli do mnie pod dom i państwo przemawiając pod Nike nie mieliście w stosunku do mnie żadnych zarzutów odnośnie kompromisu aborcyjnego czy wyroku Trybunału konstytucyjnego. Państwo kreowaliście atmosferę, że przeze mnie umierają ludzie pod szpitalem. To proszę mi powiedzieć, proszę mi wskazać w jakim zakresie jestem odpowiedzialny i kto umarł przeze mnie pod namysłowskim szpitalem, bo to akurat nie pani, do kolegi Grzegorza Grudzińskiego kompletnie nie mam żadnych tutaj zarzutów proszę tak nie sugerować, bo ja kolegi nie widziałem u mnie pod domem nie był myślę mam wrażenie lubimy, szanujemy nie ma żadnego problemu kolega Szyndlarewicz z tego co wiem był po poprowadził relację na żywo spod mojego domu, ale tego nie sprawdzałem, mogę się mylić takie mam informacje. Natomiast chodzi o to, że tu nie było ze mną żadnej rozmowy o żadnym wyroku Trybunału konstytucyjnego. Zrobiono ze mnie po prostu mordercę pacjentów, którzy nie mogą się dostać do namysłowskiego szpitala i to akurat kolega Artur Włodarczyk wprost mówił, że Stawiarski jest za to odpowiedzialny a później jak tłum skandował, że mi należy robić pewną nieprzyzwoitą czynność to państwo staliście z tyłu i biliście brawo. Przecież to jest wszystko na nagraniach, organy ścigania prowadzą tą sprawę z urzędu, to nie jest mój wymysł. Nietlenie dzieci były pod moim domem trzynastoletnie dzieci rówieśnicy mojego syna, którzy razem do klasy chodzą no to jest proszę państwa na jakieś zbiorowe szaleństwo w tej chwili. Natomiast nie było żadnej mowy pod moim domem o żadnych wyrokach Trybunału, jedna pani mnie zapytała co o tym sądzę odpowiedziałem dokładnie to co przed chwilą, że jestem zwolennikiem kompromisu aborcyjnego, bo ja nie jestem wcale żadnym radykałem nie jestem też dyktatorem z Żoliborza nawet nie mam takiego wyglądu chyba na dyktatora z Żoliborza. Porównywanie burmistrza z Namysłowa do dyktatora z Żoliborza no to no może i bardzo mi miło, bo to by znaczyło, że jestem jedną z najbardziej osób wpływowych w Polsce no ale przykro mi no nie jestem dyktatorem z Żoliborza także nie bardzo rozumiem w ogóle sklejenia mnie z wyrokiem Trybunału. Natomiast tu nie było takiej intencji, państwo po prostu wykorzystaliście podburzonych ludzi po to, aby zaatakować mnie jako burmistrza Namysłowa i swoje spory polityczne ze mną które są na gruncie rady miejskiej, rady powiatu naszego lokalnego podwórka przenieść pod mój dom i to jest to jest mówię dla mnie wielki szok, bo takich rzeczy nigdy nie było w Namysłowie. Czy jak uczestniczyłem w marszu przeciwko przyjmowaniu islamskich imigrantów do Namysłowa, czy my poszliśmy pod dom burmistrza Kruszyńskiego? Przecież nikomu tam do głowy nawet by coś takiego nie przyszło, że można pod dom burmistrza i protestować. Chcecie protestować przeciwko mnie jako burmistrzowi przyjdźcie

pod urząd miejski nie ma problemu pod instytucję publiczną nie pod prywatne domy. Natomiast nie uciekajmy od klu tematu, no niech pani mi powie jakie państwo macie postulaty, zarzuty pod moim adresem? Dowiedzieć po to tu przyszedłem, żeby więcej ten tłum nie musiał przychodzić pod mój dom.

Rana Lucyna Medyk: Panie przewodniczący.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Proszę pani radna Lucyna Medyk.

Rana Lucyna Medyk: Panie burmistrzu, po raz kolejny powtarzam, że ja nikogo nie nawoływałam ani nikomu nie mówiłam, że ma się udać pod pana dom, aby protestować i mieć do pana jakiegokolwiek zarzuty. Ja na tym spacerze, który odbył się, panie burmistrzu proszę mnie wysłuchać. Ja byłam tam w obronie kobiet ja swoją rolę i to co miałam do powiedzenia przekazałam. Ja nikogo, tak jak mówię nie nawoływałam. Jeżeli pan, dobrym zwyczajem jest, jak widzę w innych gminach, w innych miastach, że burmistrz, prezydent miasta uczestniczy w takich wiecach i wspiera kobiety. Dobrze by było, gdyby pan dzisiaj się na tym wiecu też na tym spacerze, przepraszam, bo pan też używał słów w proteście to był spacer panie starosto, proszę to był spacer. To był spacer, ale panowie przyjmijmy zasadę. Wszyscy tutaj jesteście z drugiej strony ja jestem sama wy mnie atakujecie. Pan burmistrz zaczął ja sobie tylko, ja panie przewodniczący ja sobie na to nie pozwalałam. Bardzo proszę, żeby te zachowanie radnych i pana starosty było odpowiednie. Jeżeli pan ma wolę dzisiaj przyjść na ten spacer to serdecznie pana zapraszamy. My kobiety strajkujemy, my kobiety jesteśmy przeciwni temu co się dzieje. Nawet dzisiaj wprowadzając projekt uchwały tak, wyrażające sprzeciw wobec wyroku Trybunału konstytucyjnego w sprawie aborcji eugenicznej wasi radni nawet nie byli w stanie podnieść rękę za tym, żeby ten projekt uchwały został wprowadzony. To panie burmistrzu o czym pan mówi? My walczymy o wolność panie burmistrzu tak jak się skończyło, nie to to już było po zakończeniu tego przemarszu i na to nie mieliśmy wpływu ma pan filmy, może pan sobie odtworzyć, że była rozmowa o wyciszeniu i jest mi bardzo przykro, że pana dzieci musiały to przeżywać, bo ja też mam dzieci moje dzieci też były małe wiem różne były sytuacje jest mi z tego powodu bardzo przykro i tego nie popieram, Dziękuję.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Sekundę, dwa zdania. Tylko powiem jako przewodniczący. Apeluję o ostudzenie emocji, no pan burmistrz wygłosił jakby oświadczenie tak swoje, pani radna Lucyna Medyk odpowiedziała, ustosunkowała się do tego i resztę państwa proszę, jeśli chcecie zabrać głos a za chwilę udzielę, ale proszę studzić emocje tak, żeby rzeczywiście ktoś tu przez kogoś na przykład nie został obrażony. Myślę, że do tej pory do czegoś takiego zdecydowanie nie doszło tak, proszę pan radny Zbigniew Bratosiewicz.

Radny Zbigniew Bratosiewicz: Ja chcę się odnieść do tego głosowania, które miało miejsce dzisiaj. Powiem tak, jestem za kobietami, jestem za ich zdrowiem, za ich bezpieczeństwem. Nie zagłosowałam dzisiaj z kilku powodów, po pierwsze w niedzielę uważam, że nie był to spacer o troskę w trosce o kobiety, dlaczego? Bo na całym spacerze oglądałem z różnych nagrań może ze dwadzieścia słów było tych kobietach o aborcji. Spacer ten zgodnie z zapowiedziami to nie było to co miało być, jeżeli spacer był pokojowy a zaczyna się od słów no niestety no je... burmistrza je... Stawiarskiego je... PiS wszyscy skaczą po tym. No niestety na to nie ma mojej zgody. Jeżeli byłyby to, to było typowa hucpa polityczna. Jeżeli, całym organizatorem byłyby kobiety, kobiety powtarzam przyjazny samorząd mężczyźni to nie są kobiety, które prowadził ten protest. Jeżeli byłyby to kobiety naprawdę byłbym w stanie tam stanąć z tymi kobietami, bo jestem za nimi. Ale to jest rozgrywka polityczna uważam i chęć powrotu do władzy. No niestety przegraliście, trudno nie wykorzystujecie sytuacji i zdrowia kobiet do

swoich celów. Druga sprawa, chcę tutaj wszystkich uświadomić zwłaszcza mieszkańców. Wczoraj jesteśmy po rozmowie z senatorem Czerwińskim tu pan wiceprzewodniczący rady miejskiej pan Jacek Ochędzan tak samo jest upoważniony przez naszego senatora Czerwińskiego do tego, żeby wszystkie kobiety, które uczestniczą w tym procesie albo organizatorzy tego protestu spisali swoje postulaty, przynieśli albo do mnie albo do pana Ochędzana i będą przekazane senatorowi on to przekaże wyżej do rządu. Tylko to trzeba rozmawiać nie wyjść na ulicę jak kibole krzyczyć nie wiadomo a już pod domem burmistrza nawoływanie do tworzenia sądów, bo to też było na nagraniach, ja life oglądałem nie wiem jak ten pan się nazywa broń boże nikt tutaj z nas obecnych. Nawoływanie do tworzenia sądów ludowych tak jak w czasie drugiej wojny światowej polska podziemna i wydawania wyroków na to nie, no to jest już nie do pomyślenia dla mnie. Jak się od takich rzeczy zaczyna to zaraz będzie profanacja kościołów i innych rzeczy. Dziękuję tyle mam do powiedzenia, jestem za kobietami, ale nie będę upolityczniać tego tutaj na naszym terenie namysłowskim.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dziękuję jeszcze chciałby pan burmistrz, chyba tak.

Burmistrz Namysłowa Bartłomiej Stawiarski: Panie przewodniczący, wysoka rado, panie radny ja tylko dwa słowa no musicie państwo mieć tego świadomość, że oficjalnie w internecie mienicie się organizatorami tego niedzielnego protestu. Wy zapraszaliście ludzi na ten proces i musicie mieć świadomość tego, że organizator czy osoba, która nawołuje do nielegalnego zgromadzenia bierze odpowiedzialność za tych wszystkich ludzi od początku do końca. To nie jest tak, że można zacząć protest, podburzyć ludzi później umyć ręce, że my nie mamy z tym nic wspólnego. Przecież państwo oficjalnie w mediach społecznościowych na Facebooku ogłaszaliście się jako organizator tego protestu i organizator dzisiejszego protestu. Pani radna to nie jest takie proste, że pani w tej chwili powie, że nie ma pani z tym nic wspólnego. Natomiast ja nigdy ani w mediach społecznościowych ani w świecie realnym nie mówiłem, że pani osobiście nawoływała do tego, żeby pójść pod mój dom. Żaden z państwa nie nawoływał ale to nie trzeba było nawoływać. Wystarczyło powiedzieć, że przeze mnie umierają ludzie pod szpital, wystarczyło, że ktoś z tłumu krzyknął, że wiedzie mieszka Stawiarski, że je... Stawiarskiego, a państwo bijecie brawo. Dlaczego nikt z państwa wtedy tego nie potępił, że takich słów nie można używać pod adresem kogoś kto pełni funkcję publiczną czy prywatną. Wystarczyło powiedzieć proszę państwa uspokójmy się my to potępiamy jako osoby odpowiedzialne za zwołanie tego zgromadzenia. Dlaczego takiej, dlaczego takiej reakcji nie było? No niestety państwo musicie wziąć odpowiedzialność od początku do końca za to za, to co się działo. Nie można tak w połowie umyć rąk, że państwo w połowie byliście na tym projekcie w połowie nie byliście. Jak my organizowaliśmy protest przeciwko ja akurat byłem jego uczestnikiem tylko nie organizatorem, ale jak koledzy organizowali to nie od początku do końca wzięli za to odpowiedzialność, zarejestrowali ten proces, proces był chroniony, protest wynajęta była ochrona wszystko odbywało się zgodnie z prawem i organizator niestety bierze odpowiedzialność w pełni w stu procentach.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Proszę chciał zabrać głos pan przewodniczący Jabłoński.

Rady Mariusz Jabłoński: Pani radna nie wiedziałam, czy zabierać głos czy nie. Reprezentuje pani Przyjazny Samorząd, ładna nazwa i chyba na tym skończymy. Ja oglądałem ten protest i wie pani co? Myślałem, że chociaż pani wstanie i powie przepraszam za to, za nic więcej. Jeżeli ludzie krzyczeli jebać coś tam, powiem wprost, bo to trzeba powiedzieć wprost a pani stała i ręką jak na meczu nadawała ton a pani dzisiaj mówi, że pani mnie tam prawie nie było,

ja w sumie to nawet tego nie widziałam. Pani by się wstydziła po prostu tak szczerze po ludzku tylko za to, że jak w czasie pani przemówienia zrobiła przynajmniej przerwę, jak ludzie wyzywali krzyczeli a pani nadawała ręką rytm. I tylko za to ja myślałam, że pani przeprosi powie poniosło mnie, nie wiem. Ale takich rzeczy nie róbmy, bo do czego to dojdzie? Do bicia, no nie wiem do czego może dojść jak już się idzie tłum, który idzie pod dom. Ja organizuję imprezy i odpowiadam od wejścia do wyjścia, a tutaj jest tak: co złego to my, to nie, to był protest, to nie był protest to był tylko spacer, piszecie u siebie dwa tysiące ludzi brało udział. To była zwykła impreza masowa, którą państwo organizowali a jej nie przygotowali. Bo nie mieliście żadnych zgód z tego co się orientuję, żadnych pozwoleń. Zwołaliście ludzi na zwykłą imprezę masową, bo gdyby to był spontaniczny protest kobiet to podejrzewam, że dziewczyny przeszły wkoło rynku i poszły a tu były mikrofony, tu było nawoływanie, tu było bicie brawa. Tak że proszę, wystarczy powiedzieć przepraszam i powinniśmy ten temat skończyć, ktoś pani mieć odwagę, tak myśmy przeliczyli się, myśmy tego nie dopilnowali, myśmy to źle zrobili. Ale nie mówmy, to nie my, myśmy tylko swoje to tłum poszedł linczować. Nie róbmy tego, bierzmy odpowiedzialność nie tylko za słowa, ale i za czyny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Proszę pani radna Lucyna Medyk.

Radna Lucyna Medyk: Ja panie przewodniczący odniosę się, bo tutaj widzę, że nagonka tak jest na moją osobę. Tak, to był spontaniczny protest kobiet panie radny Jabłoński, powiem tak nie będę przepraszała za to co się dzieje teraz w Polsce, nie będę przepraszała za to, że my kobiety musimy walczyć o wolność. To, że robiłam taki gest to po prostu jestem oburzona to tym co się dzieje w Polsce, tym, że my ludzie muszą wychodzić na ulicę, że muszą walczyć o swoją godność, że my kobiety musimy protestować, musimy krzyczeć, musimy wołać o pomoc i przeciwstawiać się temu co się dzieje, a wy jesteście przedstawicielami władzy, która teraz rządzi i po prostu nie umiecie powiedzieć i nawet tej uchwały przyjąć tak żeby godnie tutaj ten temat został przeprowadzony. Pan burmistrz. jeżeli chciałby wyrazić swoje stanowisko zapraszamy dzisiaj na spacer. Ja powiedziałam, że ja jestem, potępiam to co się wydarzyło później po zakończeniu tego wiecu. Jest mi bardzo przykro, że tak się stało i naprawdę ja nie będę przepraszała za to co się dzieje teraz w Polsce. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Ostatnie rozumiem ad vocem.

Burmistrz Namysłowa Bartłomiej Stawiarski: Panie przewodniczący, wysoka rado, pani radna no ja rozumiem, że państwo chcecie zrobić dzisiaj sobie ze mnie chłopca do bicia i mnie zlinczować tak do bicia zlinczować rozszarpać w domu się nie udało, bo co? Za mało państwa przyszło to chcecie mnie dorwać na placu wolności zrobić ze mnie kozła ofiarnego za wszystkie grzechy całego świata z którymi ja nie mam nic wspólnego. Po to ja jestem osobą publiczną, jestem burmistrzem po to tutaj siedzimy. Pani te same postulaty może zgłosić to co dzisiaj wieczorem na placu wolności czy pani nie musi wcześniej napisać? Nie rozumiem tego. Nie może pani teraz powiedzieć do mnie to co pani powie wieczorem? Zapraszam panią serdecznie.

Radna Lucyna Medyk: Ja już panu burmistrzowi powiedziałam wszystko.

Burmistrz Namysłowa Bartłomiej Stawiarski: No nic mi pani nie powiedziała żadnych postulatów pod moim adresem.

Radna Lucyna Medyk: Panie burmistrzu, proszę przyjść z nami kobietami porozmawiać i trzymać naszą stronę i iść razem z nami na wspólnym spacerze, zapraszam pana dobrze?

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dobrze, zgłasza się już jakiś czas pan przewodniczący Jacek Ochędzan wiceprzewodniczący rady miejskiej proszę.

Pan Jacek Ochędzan: Bardzo dziękuję panie przewodniczący, szanowna rado. Ja poszedłem na ten protest, pomimo że byłem wykluczony, ponieważ w proteście oczywiście było wyraźnie zaznaczone, że jest to protest przeciwko polityce lokalnej, lokalnym politykom PiS. Ten protest jest równo ogłoszony w ten sposób jest to jeden z punktów tego protestu. Poszedłem zobaczyć z tego tytułu, że były tam też punkty które mnie osobiście interesują, państwo wiecie, że nie jestem zwolennikiem zamykania czy lockdownów w kraju, tym niemniej protest tak powiem był stricte polityczny. Zaproszenie pana burmistrza w tej chwili jest rzeczą kompletnie niezrozumiałą, ponieważ cały protest był ukierunkowany politycznie tylko przeciwko jednej partii. PiS był odmieniany przez przeróżne przypadki a również był łączony z przeróżnymi wulgarnymi przedrostkami. Traktuję to tylko jako hipokryzję, powtarzam też apel, który zrobiłem na Facebooku mamy możliwość teraz go zrobić jeszcze raz publicznie. Drodzy organizatorzy, jeżeli chcecie takie rzeczy robić zorganizujcie to przyzwoicie, zapewnicie bezpieczeństwo mieszkańcom i bardzo państwa proszę, żeby nie ucierpiały na tym nasze kościoły. Dziękuję ślicznie.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dziękuję panu Jackowi Ochędzanowi, proszę jeszcze pan Zbigniew Bratosiewicz.

Szanowna rado, ja tylko chciałem tak krótko. Akurat nie ma tu tego ugrupowania wśród nas wśród radnych, jeszcze nie ma, które to kilka dni wcześniej sobie przytoczę z internetu to jest na stronie polska namysłów dwa tysiące pięćdziesiąt, tam jest między innymi to jest ugrupowanie ta strona promuje pana Hołownię pisze się tak: A co myślicie o zorganizowaniu strajku, protestu u nas w mieście? Czyli już było wcześniej planowane, to nie jest spontaniczne wyjście. To nie jest, żeby nie było. Nie mówię teraz o przyjaznym samorządzie czy tutaj, jest no po prostu to było przygotowywane wcześniej to nie było nic związane ze spontaniczną akcją. Żeby sprawa była jasna. Strajk kobiet rozumiem, ale jeszcze raz powtórzę. Prym wiodły, podobało mi się przemówienie pani z activ sportu tak z activ sportu, bardzo merytoryczne ja też jestem zaniepokojony sytuacją u nas, naszych przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą ludzi, wiadomo jest pandemia. Ale później no na litość boską kto już nie miało nic wspólnego ze spacerem wręcz przeciwnie. Byłem na wielu meczach w kraju to nawet powiem brzydko najgorszego rodzaju kibole nie używają takich słów między sobą stawiając na tym, a szanuję tą grupę kibiców, kibicowską z tego względu, że jak do czego przyszło do profanacji w naszym kraju anarchii i profanacji kościołów to jest jedyna grupa, na którą można liczyć. Właśnie nasi kibole i narodowcy, którzy byli przez poprzednią władzę potępiali, dlatego, bo poprzednia władza się bała właśnie, że oni wyjdą w obronie Polski, wiary naszej i chrześcijaństwa. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dziękuję, czy jeszcze ktoś z państwa myśli jeden, dwa góra głosy i będziemy ten temat kończyć, bo możemy dyskutować myśli bez końca tak do wieczora i ten piękny dzień się zupełnie skończy, a wiem, że niektórzy mieli jeszcze jakieś plany, proszę. No właśnie może pospacerować albo pójść na grzyby.

Radny Krzysztof Szynclarewicz: Tak przysłuchując się tej dyskusji widzę, że niektórzy próbują się dzisiaj wybielić i mówić, że to nie jest ich problem, że oni zdanie mają inne, że to nie PiS, nie rządzący nie oni, że to trybunał konstytucyjny podjął taką a nie inną decyzję. Ale przypomnieć trzeba, że pięć lat temu, obecny burmistrz Namysłowa był posłem na sejm i brał czynny udział w demolowaniu Trybunału konstytucyjnego podporządkowaniu już później

pseudo Trybunału poleceniom jak to określił burmistrz dyktatora z Żoliborza. Mówienie, że on ma inne zdanie, że on jest za utrzymaniem kompromisu, który tak trudno udało się osiągnąć dziś w dziewięćdziesiątym trzecim roku jest dla mnie czystą hipokryzją. Tak jak powiedział burmistrz, przyjdzie wahadło polityczne, wychyli się w lewą stronę i niestety znowu będą protesty być może z drugiej strony, ale te dzisiejsze protesty są dla tego, że ktoś sterując trybunałem konstytucyjnym przechylił to wahadło za bardzo w prawo i doprowadził do sytuacji, że cała Polska wrze. Ja współczuję rodzinie pana burmistrza, że musiała słuchać tych krzyków, natomiast dużo bardziej współczuję tym kobietom, które dzisiaj mają rzeczywisty dylemat jak urodzić dziecko, które zaraz po urodzeniu ma umrzeć. To jest nieludzkie prawo, nikt z nas nie powinien wymagać od kobiet takiego heroizmu. I panie radny Bartosiewicz, to że nie podobała się panu forma niedzielnego protestu, spaceru jak to zwał, to nie zmienia faktu, że mógł pan dzisiaj być za wprowadzeniem do porządku obrad tego projektu uchwały, który skrótowo mówił tylko o tym, że kompromis z dziewięćdziesiątego trzeciego roku był dobrym rozwiązaniem. Oczywiście obie strony, obie skrajne strony go nie akceptowały, ale blisko osiemdziesiąt procent społeczeństwa powiedziało tak, zostawmy to tak jak było i z zażenowaniem dzisiaj odsłuchałem jak pan przewodniczący wyczytał radnych, którzy przy wprowadzaniu do porządku obrad tej właśnie uchwały wstrzymali się. Nie dalej jak trzy dni temu na Facebooku się pojawiło stanowisko wspólnoty obywatelskiej i PSL-u, że są za utrzymaniem kompromisu, który był. Nie można dzisiaj w bierny sposób mówić o tym, że ktoś jest za utrzymaniem tego kompromisu, bo pseudo trybunał konstytucyjny ten kompromis wyrzucił do góry nogami. Dzisiaj niestety trzeba zdecydowanych deklaracji z różnych stron sceny politycznej, żeby nie doprowadzić za chwilę do rozlewu krwi. A w świetle tego co dzieje się w ostatnich dniach i myślę, że co wszyscy obserwujemy to każdy ma o to poważne obawy i tak jak starosta w trakcie obrad mógł zgłosić wniosek o zmianę porządku obrad w tej chwili panie przewodniczący ja zgłoszę analogiczny wniosek o wprowadzenie do porządku obrad tego projektu uchwały. Ja myślę, że, Jeśli jest wątpliwość czy można czy nie to rada może to przegłosować. Jak będą wątpliwości to będzie to rozstrzygał nadzór prawny wojewody, natomiast to od woli rady zależy czy głośno powiemy wspólnie, że jesteśmy za utrzymaniem kompromisu, bo ta uchwała tylko do tego prowadziła.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Padł wniosek formalny na myślę, że wniosek radnego ma charakter wniosku formalnego tak? Panie radco?

Radny Mariusz Jabłoński: Panie przewodniczący mogę tylko odpowiedzieć?

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Bo widzę, że są tutaj odpowiedzi do tego wniosku formalnego więc ja wysłucham odpowiedzi i się ustosunkuję co do tego. Może w kolejności, jeśli dobrze śledziłem, najpierw pan Jabłoński.

Radny Mariusz Jabłoński: Chciałbym tutaj panu radnemu odpowiedzieć odnośnie do tego wniosku i my na pewno nie zmienimy zdania, dlatego, że nie zgadzamy się z formą w jakiej to zostało zrobione. Popieramy kompromis, ale jeżeli coś nam się wrzuca w ostatniej chwili a do tego na ulicach miasta organizuje się demonstracje z nami na prawie każdej sesji jest komendant policji a prowadzący demonstracje biją brawo jak tłum skanduje coś tam robić policji to jest obrzydliwe. Druga rzecz, jeszcze sesja się nie skończyła a my już jesteśmy przez stowarzyszenie Przyjazny Samorząd w internecie piętnowani za to głosowanie. I wy uważacie, że my mamy rozmawiać? jeżeli to jest, robicie chamską bezczelną politykę na kobietach. Pani radna, jeżeli byśmy rozmawiali, jeżeli ktoś by przyszedł z tym, ale to jest czysta hipokryzja. Przygotowane, żeby tylko wrzucić, żeby tylko szczuć. To nie jest zrobione po to, żeby wspierać

kobiety tylko, żeby tutaj w Namysłowie toczyć walkę polityczną. Panie radny niech pan nie kręci głową, bo taka jest prawda.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Następny już jakiś czas temu zgłaszał się pan Wiciak. Proszę pana. Ja staram się trzymać kolejność.

Wicestarosta Tomasz Wiciak: Panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni państwo. Struktury Polskiego Stronnictwa Ludowego w Namysłowie podtrzymują deklarację, że popierają kompromis konstytucyjny który był. Natomiast z rozgrywki Przyjaznego Samorządu i pani Lucyny Medyk, która rzuca nam projekt uchwały tuż przed sesją bez konsultacji po prostu jest rozgrywką polityczną i wykorzystywaniem kobiet w Polsce do gry politycznej w Namysłowie. My mówimy takiemu czemuś nie. Popieramy wolność kobiet, popieramy wolność kompromisu konstytucyjnego, który był i nie zgadzamy się z tym wyrokiem Trybunału konstytucyjnego. Natomiast my jako radni nie damy się manipulować i być wykorzystywani stowarzyszeniu przyjaznemu samorządowi dorobienia sobie lokalnej polityki.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Trochę może panie starosto za dużo emocji, mówię do pana Tomasza. Proszę bardzo, następny był pan Kotarski, proszę.

Radny Zenon Kotarski: Panie przewodniczący, wysoka rado. Ja chciałem powiedzieć tak, ja jestem o poglądach lewicowych czterdzieści lat i nigdy ich nie zmienię za nie wiem jaką cenę, bo trzeba być człowiekiem do końca o tych samych poglądach. Ja również nie zgadzam się osobiście z tym wyrokiem Trybunału, ale nie popieram takich działań, gdzie na przykład idzie się pod dom do kogoś, od tego są instytucje trzeba tam dotrzeć. Ja pamiętam również, sytuację swoją w latach, lat trzydzieści do tyłu, kiedy też otrzymywałem przez telefony bardzo różne informacje i różne zapytania, także i na spotkaniach, gdzie tamta strona również proponowała mi przerzucenie może do Rosji albo do innych krajów wschodu nie tutaj. Ja chcę powiedzieć jedno, zawsze byłem normalnym człowiekiem, jestem i o tych poglądach będę, ale też trzeba zrobić, bo jest taka pandemia, gdzie my się wszyscy żeśmy tego nie spodziewali, i uważam, że jedna strona, czyli rządzący powinni doprowadzić jak najszybciej do kompromisu, bo może dojść do wojny domowej w tym kraju. Ale też my musimy uważać i popieram te kobiety, że wychodzą na ulice, ale powinni zachować się z odpowiednią kulturą i klasą. Dlatego też apeluję jako tutaj do rady ja też podpisałem się pod tym po tym projektem uchwały, ale po to się podpisałem prawda, żeby dotarło to do rządzących, że trzeba coś z tym zrobić, bo niestety może być w tym kraju jeszcze nieciekawie a tym bardziej że mamy takie przesilenie z tą pandemią. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dziękuję. Proszę pana radcę.

Radca prawny Wojciech Kucypera: Ja wypowiem się co to tego wniosku o ponowne głosowanie nad wprowadzeniem projektu uchwały. Głosowanie na ten temat rada już miała głosowanie, reasumpcja głosowania jest tylko w wyjątkowych sytuacjach. Jeżeli są jakieś uzasadnione wątpliwości co do tego czy głosowanie za wnioskiem było prawidłowe czy było kworum ja takich tutaj nie widzę to już było głosowane i moim zdaniem, jeżeli rada zdecyduje się, bo to wy jesteście panami sesji i możecie głosować, przegłosować ten wniosek jeszcze raz wprowadzić do porządku obrad tą uchwałę to może być ta uchwała uchylona przez nadzór wojewody więc ja nie zalecam żebyście państwo powtarzali głosowanie nad wnioskiem, które już było, bo może być ta uchwała uchylona przez nadzór wojewody nawet jak zostanie podjęta. Można w normalnym trybie, zgodnie ze statutem złożyć wniosek do przewodniczącego, żeby wprowadził na kolejnej sesji tą uchwałę do porządku obrad. Dlatego ja nie widzę podstaw, żeby

teraz głosować jeszcze raz nad czymś co już było głosowane nie ma czegoś takiego, że głosujemy tak długo aż uzyskamy wynik, który nas satysfakcjonuje. No głosowanie już się odbyło, ja zgłaszam swoje wątpliwości prawne mówię czym to grozi i ja no nie zalecam pod względem prawnym głosowanie tego jeszcze raz. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Pan starosta się zgłosił.

Starosta Namysłowski Andrzej Michta: Dziękuję panie przewodniczący, jeszcze właśnie co do tego ponownego głosowania. Jak zwykle widzimy, że ci którzy mienią się obrońcami konstytucji demokracji jak zwykle Mają problem z tym, aby przyjąć do wiadomości, że demokracja może mówić czy też wskazywać, że większość myśli trochę inaczej jak oni. Zawsze z tym mieli problem, Mają problem i pewnie będą mieć problem, dlatego ja tutaj jestem za stanowiskiem pana radcy prawnego. Temat został już dzisiaj przegłosowany, demokratycznie uznaliśmy zgodnie z przepisami prawa jak ma być dalej procedowania ta uchwała, czyli nie została wprowadzona pod obrady pod obrady dzisiejszej rady i myślę, że temat jest zamknięty. Jeżeli jacykolwiek radni, chcieliby, aby ta uchwała była ponownie procedowana będziemy mieć następną sesję i nic nie stoi na przeszkodzie, aby na następnej sesji znowu zgłosić taki projekt uchwały. Natomiast ja myślę, że w świetle przepisów na tej sesji temat jest już zamknięty.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Jeszcze pani Lucyna Medyk.

Radna Lucyna Medyk: Tak, jeszcze na koniec już, żeby zakończyć dyskusję, panie starosto. Panie starosto kończąc już ten temat tak, mogę? mogę się odnieść? To nie pani kończy tematy tutaj, pani jest radną i pani będzie odpowiadać na pytanie czy brać udział w dyskusji, dopóki będzie trwała. Panie przewodniczący, ja wiem, że od ostatniego czasu poziom kultury przeprowadzenia sesji i też pana starosty jest nie na miejscu tak że panie starosto proszę się zachowywać odpowiednio, bardzo proszę i tutaj pana przewodniczącego też proszę, żeby pan uciszył pana starostę, żeby zachował umiar.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Przepraszam, ale muszę się odnieść do tego co pani radna powiedziała. Nie róbcie państwo sobie przytyków, ja już to przypominałem w sobotę chyba, przypomnę po raz kolejny. Zasada jest jedna w zgromadzeniach tego typu, także głosu udziela i głos odbiera przewodniczący zgromadzenia tak. Ponieważ państwo mnie kiedyś tam wybrali na przewodniczącego tego gremium no to ja udzielam głosu i nie wchodzić państwo czy to jest pan starosta czy to jest ktoś inny, proszę, żeby nie wchodzić, czy pani radna jakby w polemiki takie osobiste, bo myślę, że nie jest to potrzebne tylko właśnie nakręcanie potrzebne jednak emocje. Podejźmy spokojnie z drugiej strony ja tu nie dostrzegam, że przynajmniej na sesji, żeby ktoś kogoś obraził tak czegoś takiego czegoś takiego nie było, myślę, że generalnie jednak jesteśmy w ramach jednak trzymamy się pewnych, zasad dyskusji tak i trzymajmy się dalej tak bez osobistych przytyków proszę pani radna.

Rana Lucyna Medyk: Ja chciałam od siebie zaprosić wszystkie kobiety i mężczyzn na dzisiejszy pokojowy spacer, walcząc o godność kobiet i to tylko tyle od siebie.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dziękuję. Proszę pan radny Bratosiewicz i powoli widzę.

Radny Zbigniew Bratosiewicz: Szanowna rado, tutaj w odpowiedzi tylko do pana Krzysztofa radnego naszego wcześniejszych wypowiedzi chciałbym trzy krótkie tematy, trzy krótkie one naprawdę bardzo krótkie. Spacer rozumiem, ale w dobie COVID-u sam pan pracuje w szpitalu

wiadomo dwa tysiące ludzi to nie jest spacer, gdzie mamy szesnaście tysięcy zachorowań dziennie. Na litość boską, popieram to, ale że kobiety strajkują niech sobie strajkują tylko to jest narażanie wyobraźcie sobie co będzie się działo jak jutro czy pojutrze u nas w Namysłowie z tego wylęgnie się trzysta, czterysta zarażeń. Gdzie mamy później tych ludzi dawać? Wiadomo, jak jest ze szpitalem wiadomo jest. Druga sprawa, mówi pan upolityczniony jest trybunał, no niestety za poprzedniego prezesa, że poprzedni prezes z politykami PO chodził ramię w ramię nawet na imprezy. To nie był polityczny wtedy trybunał? Bo dziewięćdziesiąt procent było z PO? No i trzecia sprawa to już tak walczycie o kobiety walczycie o pewne rzeczy. Widziałem ostatnio takie zdjęcie prezydenta Trzaskowskiego prezydenta miasta Warszawy jak brał udział w proteście robił z dziećmi niepełnosprawnymi sobie zdjęcia, że on jest za tak za tymi dziećmi a dzisiaj wychodzi i mówi, że jest zaborcą no to albo tak, albo tak. A już to nawoływanie przez tą kobietę nie wiem jak przewodniczącą tych strajków to skacze po dachach samochodów i wykrzykuje wojna wojna, jaka wojna? Wojna to będzie jak wtedy jak narodowcy wyjdą uwierzcie mi, jak nie wytrzymają normalni ludzie w tym kraju, którzy siedzą w domach i mają tego dosyć. Można wszystko robić, ale to trzeba robić z głową naprawdę.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dziękuję. Pan starosta i ja już naprawdę bym tą dyskusję chciał zamknąć, bo możemy dyskutować do wieczora już różne osoby wypowiedziały swoje opinie. Dobrze, może na koniec z grzeczności jeszcze udzielię głosu panu może odwrotnie, teraz proszę pan wiceprzewodniczący i na koniec pan starosta.

Pan Jacek Ochędzan. Bardzo dziękuję panie przewodniczący wysokara do naprawdę dla mnie zaszczyt, ponieważ nie byłem zapowiedziany wcześniej dobrze dziękuję, że państwo zechcieliście mi udzielić głosu i mogę to powiedzieć. Panie Krzysztofie Szyndlarewicz dużo pięknych słów niestety chowa się pan za kobiety, pan pierwszy klaskał przy tych wszystkich okrzykach więc drogi panie zwolnić konie, trochę grzeczności, trochę przyzwoitości na pewno się panu przyda, dziękuję.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dziękuję, rozumiem ad vocem krótko proszę.

Radny Krzysztof Szyndlarewicz: Tak panie przewodniczący, bardzo krótko. Pan jest po prostu kłamcą. Ani razu w niedzielę nie klasnąłem, nie krzyknałem ani pół słowa. Pan po prostu w podły sposób łże.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Proszę państwa jeszcze pan, nie już myślę, bo tak możemy dyskutować w nieskończoność. Proszę pan starosta i jeszcze się odniosę do wniosku oczywiście pana Szyndlarewicza, ale najpierw pan starosta.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Czy ja jeszcze chciałem wrócić, jakby do sedna tej dyskusji, bo bardzo sprytnie tutaj została ona trochę przeniesiona na inne tematy. Natomiast naprawdę uwierzcie państwo nie byłoby problemu, gdyby odbył się spacer, gdyby odbył się spacer, w którym osoby chcą wygłosić swoje opinie czy niezadowolone z wyroku Trybunału nie byłoby dzisiaj tego tematu poruszanego tutaj dzisiaj. Problemem nie jest to, że to się odbyło tylko problemem jest to w jaki sposób się to odbyło. Jeżeli w ogóle był organizowany protest, bo to był organizowany protest ja powiem inaczej pamiętam sobotnie tutaj spotkanie jak pan dentysta mówił, że jeżeli zajmuje stanowisko starosty to mam brać odpowiedzialność za to co robię, Wam brakuje podstawowej przyzwoitości wzięcia odpowiedzialności za to co zrobiliście. To nie jest piaskownica, że zabieram zabawki i w pewnym momencie wychodzę. Pani ma pretensje, że ktoś dzisiaj zadaje pani pytanie. Pani w stowarzyszeniu pełni jakąś

funkcję z tego co ja się orientuję jest pani chyba wiceprezesem nawet tego stowarzyszenia. Brała pani czynny udział w tym proteście. Ja mam jedno pytanie w momencie, kiedy protestujący skandowali jebać PiS bądź też wyp..... ile razy państwo zareagowali, żeby takich okrzyków nie było? Niech mi pani powie? Może pani od razu nie będziemy czekać. Ja nie brałam udziału w proteście panie starosto. Ja brałam udział w spacerze. W takim razie mam bardzo mam prośbę niech pani sobie odpali wikipedię czy cokolwiek i sprawdzi co znaczy słowo spacer. To jest teraz niech pani, sama pani mówiła o uciszaniu mnie ja się cieszę, że pani powiedziała tylko uciszyć a nie wyp..... Naprawdę. Ponieważ takie hasła tam były. Kolejna rzecz pani mówi, że pani jest poważną osobą. Poważna osoba przy takich hasłach nie podryguje tak jak pani podrygiwała na tym proteście. Więc niech pani teraz nie udaje, że pani jest poważną osobą, bo się zachowała pani totalnie niepoważnie i niestety trzeba to wziąć na klatę. Od niedzieli dostałem telefony od wielu osób, które były na tym proteście i powiedziały mi, że czują się zażenowane, bo zostały wplątane w waszą grę. One tam przyszły w całkiem innym celu. Byli tam przedsiębiorcy, którzy chcieli wyrazić swoje niezadowolenie, były tamte kobiety, które również chciały wyrazić niezadowolenie z wyroku Trybunału, ale czuły się zażenowane w jaki sposób było to prowadzone. Pani mówi, że nikt nie sprowokował do tego, żeby iść pod dom burmistrza a na zakończenie pod biurem posła Czerwińskiego jakie padło pytanie? Że możemy, że są jeszcze inne miejsca, które można odwiedzić. Tylko jak zobaczyliście, że tłum zaczął skandować, gdzie chce iść to zakończyliście protest, to się tak nie odbywa. Jeżeli zakończyliście protest i stwierdziliście, że tłum idzie tam, gdzie nie chcecie, czy poprosiliście policję o pomoc w tym momencie? Wymknęło wam się to spod kontroli, bo byliście nieprzygotowani od początku. Uczycie wszystkich jak mają robić, ale sami do takiego prostego zadania jak zorganizowanie protestu byliście w ogóle nieprzygotowani. Wam się wydaje, że to jest zabawa? Poczytajcie sobie jaka jest psychologia tłumu, co się może stać. To całe szczęście, jeżeli w którymś momencie nie poleciały kamienie i nie doszło do jakiegokolwiek tragedii. Przez cały proces było wasze przyzwolenie na to co się tam działo. Ani razu, ani razu nie próbowaliście uciszyć tego tłumu, ani razu nie próbowaliście zmienić tych tekstów które były wykrzykiwane i nie zrobiliście nic jak się dowiedzieliście, że tłum idzie pod dom burmistrza. Zakończyliście protest pozbieraliście zabawki a pani jeszcze mojej ocenie pojechała sobie zobaczyć co się tam dzieje. Pani może mówić różne rzeczy, bo na początku pani mówiła, że pani w ogóle nie było pod domem burmistrza. Była pani pod domem burmistrza.

Radna Lucyna Medyk: Panie starosto, ja tam nie stałam pod domem.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: A ja nie mówię, że pani stała, niech pani słucha co ja mówię. Była pani? Niech mi pani odpowie, czy była pani pod domem burmistrza w momencie, kiedy się odbywał protest?

Radna Lucyna Medyk: Nie, ja jechałam. Pod domem burmistrza nie byłam.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Ale ja nie mówię o staniu czy pan słyszy.

Radna Lucyna Medyk: Panie przewodniczący.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Czy była? Proszę, czy była w tym?

Radna Lucyna Medyk: Panie przewodniczący, wydaje mi się, że teraz tematem najważniejszym jest szpital i to co dzieje się w szpitalu, panie starosto, panie starosto. Tematem sesji, przyszedł burmistrz wypowiedział swoje stanowisko i teraz macie pożywkę, atakujecie mnie. Ja na

mikrofon, który ja trzymałam swoje stanowisko wypowiedziałam i to nie był protest tak jak panu powiedziałem panie starosto. Przed domem pana burmistrza nie byłam. Dlaczego cały czas mnie pan starosta i inne osoby tutaj atakują? Zostawcie to już spokoju a to że ludzie mają dosyć, tak jak powiedziałam całej sytuacji w Polsce i używają takiego określenia jak PiS no to chyba zasłużyliście, przepraszam bardzo. Bo tak takie jest, takie jest nastawienie teraz ludzi do tego wszystkiego to co robicie. Panie przewodniczący ja bym bardzo prosiła, żeby już wycieczki na mój temat zostały zakończone podczas dzisiejszej sesji.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Ja w ogóle już kończę oczywiście nie sam punkt wnioski i sprawy różne, bo może będą inne jeszcze, ale kończę ten temat bo myślę, że strony po prostu się wypowiedziały co do wniosku pana radnego Szyndlarewicz przychyliam się do opinii pana radcy prawnego, bo rzeczywiście taka zmiana dotyczy jakby wprowadzenia nowej uchwały, nowej sprawy, natomiast jeśli uchwała już została przegłosowana no to nie ma w zasadzie takiej procedury, żeby ją drugi raz tą samą uchwałę jakby głosować, a więc myślę, że nie będziemy tego zgodnie z opinią prawną, nie będziemy tego wniosku głosować. Proszę państwa czy w punkcie wnioski i sprawy różne jeszcze ktoś z państwa w innym temacie? Rozumiem pan Antoni Sobiegraj.

Radny Antoni Sobiegraj: Panie przewodniczący, szanowna rado, ja jeszcze nie zabierałem głosu w tej sprawie chciałbym się też odnieść do tych wszystkich wypowiedzi, które tutaj padły na tej sali. Ja też się podpisałem, przepraszam głosowałem przeciw, ale nie głosowałem przeciw kobietom tylko przeciw formie tych wszystkich protestów, które odbywają się w kraju a szczególnie tutaj ostatnio w Namysłowie. Tutaj mam poważne wątpliwości co do co do formy tych protestów, bo w takiej formie nigdy nie będę popierał takich protestów. I tutaj chcę pogratulować przyjaznemu samorządowi, przyszedł elektoratu, skoro tak podchodzi do sprawy i do protestów i w taki sposób wyraża swoje niezadowolenie. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Ja już właściwie formalnie zamknąłem ten wątek dyskusji, ale dobrze potraktujmy to jako krótkie jakby oświadczenie, ustosunkowanie się. Proszę pan starosta jeszcze.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Panie przewodniczący no z całym szacunkiem, ale jeszcze muszę wrócić do tematu, bo no pani radna kłamie. Na proste pytanie czy była w momencie, kiedy był protest pod domem burmistrza też pod tym domem. No była tam pani. Proszę mi odpowiedzieć tylko czy pani tam była w tym momencie czy nie była fizycznie?

Radny Grzegorz Grudziński: Była pani tam? Ci co oglądali w internecie to wracasz od strony Kamiennej.

Radna Lucyna Medyk: Dobrze, proszę bardzo. Panie starosto mam zaraz na telebimie.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Przepraszam, ale.

Radna Lucyna Medyk: Bo puszcze film panu staroście jak przejeżdżam autem.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Ale nie trzeba puszczać filmu, prosta odpowiedź tak nie. Była pani czy nie? No proste.

Radna Lucyna Medyk: Pod domem nie byłam panie starosto.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: A gdzie pani była?

Radna Lucyna Medyk: Ja przejeżdżałam.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: No ale gdzie? Ale pod domem pani przejeżdżała?

Radna Lucyna Medyk: Panie starosto, policja zatrzymywała ruch i jazda była wolna, panie starosto.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Ale czy przejeżdżała pani pod domem burmistrza w tym czasie?

Radna Lucyna Medyk: Pan się mnie czepia teraz tak?

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Nie ja tylko zadaję pytania.

Radna Lucyna Medyk: Przejeżdżałam koło pana burmistrza.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Przepraszam, ale naprawdę wracam.

Radna Lucyna Medyk: Ale ja prosiłam Panie przewodniczący, żeby pan naprawdę uciszył ten temat i już zakończył. Pozwala pan panu staroście na dalsze wycieczki na mój temat. Naprawdę to nie jest tematem dzisiejszej sesji, pan burmistrz wypowiedział swoje zdanie, każdy się ustosunkował i teraz prosiłam o zakończenie już tego tematu.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dobrze. Zdanie panie starosto.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Panie przewodniczący, ja już nie będę jakby tego tematu ruszał tylko ja chciałbym przypomnieć jedną rzecz, że to wysoka rada decyduje jak długo będziemy temat omawiać, czy go będziemy omawiać a, jakieś spostrzeżenia pani radnej, ja rozumiem, że temat dla niej jest niewygodny, ale tak jak już powiedziałem. Jako wiceprzewodnicząca stowarzyszenia przyjazny samorząd no niestety musi wziąć na klatę to co się wydarzyło wtedy. Jak widać ma z tym niesamowity problem, bo ja powiem z całego z całej tej naszej rozmowy jaka tu się odbyła najważniejszą rzecz należy wyciągnąć. To o czym powiedział pan burmistrz na samym początku. Czy pani radna jest w stanie przeprosić jego dzieci i żonę? I do tej chwili nie padło słowo przepraszam i to jest najważniejsze myślę konkluzja z tego. Wewnętrznie przyjazny samorząd jest dumny z tego co się stało. Ja to tak odbieram po prostu im się to wewnętrznie podoba oni tego nie powiedzą otwarcie, że są z tego zadowoleni, ale po hasłach jakie były tam wypowiedane i po tym co się później stało podejrzewam, że słowo przepraszam i nie przechodzi przez usta, bo wewnętrznie czują satysfakcję, że tak się to skończyło.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Podsumowując ja tylko powiem, że nikogo nie zgłosimy do wypowiedzenia słów, których nie chce wypowiedzieć, tak. Natomiast no przypomnę jeszcze no rolę przewodniczącego jest udzielanie głosu tak, ewentualnie jego odbieranie ewentualnie już kończenie pewnych wątków i naprawdę już teraz po prostu kończę ten wątek co nie znaczy, że skończyłem wnioski i sprawy różne, bo może w innych sprawach, poza tym spacerem, demonstracją jak to woli są inne głosy. Proszę pan radny Krzysztof Szyndlarewicz.

Radny Krzysztof Szynclarewicz: Panie przewodniczący, panie starosto. Nie będę odnosił się już do wydarzeń z niedzieli, ale zapytam się, bo doszły do mnie niepokojące wiadomości i chciałbym, żeby pan starosta się do nich odniósł. Wczoraj się na Facebooku pokazała się wiadomość, że obradował sztab kryzysowy czy coś w tym stylu. Panie starosto, czy wiadomo coś panu na ten temat? Żeby że w dniu dzisiejszym na ten wieczorny spacer w obronie praw kobiet mają przyjechać do Namysłowa policyjne oddziały prewencji. By porządku pilnować.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Udzielę zaraz głosu tylko pozwolę sobie jednak na dwa zdania, bo nawet na dzisiejszej sesji wczoraj, przedwczoraj docierają do mnie informacje, że niestety umierają osoby na COVID tak, osoby często które znamy myślę, że niektóre osoby to są nawet osoby nam bliskie i ktoś tu powiedział już na tej sesji, że powinniśmy się skupić na walce z COVID-em, na temacie szpitala tak i naprawdę dzieją się rzeczy nie boję się tego słowa straszne tak bo wokół nas odchodzą ludzie i to apelowałbym też o jakąś taką no nie wiem no w takim kryzysie, z którym niewątpliwie mamy do czynienia ważna jest życzliwość. Ważna jest solidarność a myślę, że tego zaczyna nam jakby brakować a coraz więcej jest nienawiści i to jest chyba bardzo zły kierunek, naprawdę bardzo zły kierunek. Tak że proszę panie starosto tak pozwoliłem sobie na refleksję, bo myślę też jestem radnym i też mam prawo czasem swoje osobiste zdanie wypowiedzieć, proszę.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Dziękuję panie przewodniczący. Panie radny, jeżeli chodzi o to spotkanie powiatowego centrum zarządzania kryzysowego wczoraj odbyliśmy rzeczywiście takie spotkanie. Na spotkaniu był i komendant policji i komendant straży miejskiej, była też pani wicedyrektor sanepidu. Omówiliśmy te zdarzenia, które wydarzyły się w niedzielę bardziej pod kątem, że tak powiem zgodności z prawem czy też złamania przepisów prawa do jakich doszło, bo było tam bardzo wiele uchybień czy też nawet przekroczeń prawa i wiem, że policja i organy ścigania już prowadzą tam swoje postępowania w tej sprawie. No i omawialiśmy temat zapowiadanego już dzisiejszego nie spaceru tylko protestu, bo jak widzieliśmy przez większość tego co działo się w niedzielę to nie to nie było spacerowanie tam był tylko przemarsz z jednego miejsca do drugiego natomiast w tych dwóch miejscach, jeżeli mówimy o placu wolności i miejscu przy ulicy szkolnej to tam był normalny wiec organizowany więc nie mówmy tutaj o tym w spacerowaniu. Natomiast było omówienie jakby bardziej w kontekście tego co dzieje się w skali kraju. Zapytałem tylko komendanta czy policja będzie w stanie zapewnić bezpieczeństwo mieszkańcom, czy też naszym kościołom. Bo ja osobiście nie wierzę, żeby jakiegokolwiek mieszkanie z naszej gminy czy powiatu tak naprawdę gdzieś chciał zniszczyć czy sprofanować jakiegokolwiek nasze świątynie, natomiast policja bierze pod uwagę, że mogą być jakieś dodatkowe prowokacje mogą przyjechać jacyś ludzie z zewnątrz chcąc wykorzystać, chcąc wykorzystać tą sytuację. Wiemy dokładnie, że ten protest, który się odbył w niedzielę, organizatorzy nie byli w ogóle na to przygotowani wymknął się im spod kontroli biorąc to pod uwagę policja będzie zabezpieczać teren. Natomiast nie jestem w stanie powiedzieć jakimi siłami i środkami będzie się to odbywać. Ja dostałem tylko zapewnienie od komendanta, że będą przygotowani na to, żeby się tutaj nic nie wydarzyło i tyle mogę powiedzieć w tym temacie.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dziękuję panie starosto. Czy jeszcze w tym temacie? Proszę, pana radny Andrzej Zielonka.

Radny Andrzej Zielonka: Ja też tylko bardzo króciutko powiem, że przypominam wszystkim zresztą wszyscy wiemy o tym, że jesteśmy w czerwonej strefie w tej chwili, cała polska jest przerwanej strefie. Chciałem powiedzieć, że jest w kodeksie karnym takie określenie niebezpieczeństwo powszechne to jest określenie, które jest bardzo rygorystyczne i chciałbym

ostrzec wszystkich organizatorów na przykład dzisiejszych pseudo spacerów, że czerwona strefa oznacza spotkania nie więcej niż pięć osób w odległości stu metrów, tak odległości stu metrów i proszę państwa, proszę wziąć to wszystko pod uwagę, bo narażacie na śmierć wiele osób. Nie tylko na chorobę nie tylko chorobę naraża cię na śmierć wiele osób i organizatorzy za to odpowiadają. Odpowiadają za każdą chorobę, za każdy za każdego człowieka który umrze, a udowodnimy, że to brał udział w tym pseudo spacerze. Ja takiej myśli nawet nie dopuszczam. Proszę organizatorów o odwołanie pseudo spacerów dzisiejszych i uczestniczenie w rozmowach z burmistrzem, ze starostą z władzami które dbają o porządek i bezpieczeństwo naszego powiatu. Dziękuję bardzo.

Radny Krzysztof Szyndlarewicz: Ale tutaj dzisiaj próba rozmowy w gronie radnych powiatowych była z jednej strony padł projekt uchwały, ale to państwo zdecydowaliście, że nie. Nie będziemy o tym dyskutować nawet go nie wprowadzimy do porządku obrad. Nie dziwcie się, że ulica ma odczucia takie a nie inne i jeżeli ktoś sprowadził niebezpieczeństwo na ludzi to w tej sytuacji za to odpowiedzialność powinni wziąć rządzący i pani Przyłębska, która ogłosiła to co głosiła.

Radny Zenon Kotarski: Zakończcie ten temat.

Radny Mariusz Jabłoński: Jeszcze jedno słowo, tylko. Panie, panie radny to znaczy, że jeżeli podejmiemy dzisiaj uchwałę to protest zostanie odwołany. Ale pan panie radny, ale wyście nie chcieli, ale niech mi pan nie przerywa. Przepraszam.

Radny Zenon Kotarski: Panie przewodniczący miał pan już ten temat zakończyć.

Radny Mariusz Jabłoński: I ja też uważam, że powinniśmy to zakończyć, ale jeżeli chcemy rozmawiać to nie rzucamy coś na ostatnią chwilę zza płotu, żeby tylko wrzucić po to, żeby się potem dwie godziny kłócić. Rozmawiajmy jak normalni ludzie i zakończmy ten temat i dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Państwo wykorzystują okoliczność, że powiedziałem, że nie został zakończony temat wnioski i sprawy różne, bo nie został. Natomiast został zakończony ten wątek dotyczący demonstracji tak czy spacerów i tak dalej i proszę do niego nie wracać, bo już na to nie pozwolę i myślę, że pan radny Kotarski jak najbardziej ma tu rację. Cytując klasyka zakańczam ten temat. Natomiast jeszcze raz w innych sprawach, wnioskach i sprawach różnych, nie ma? Tak? Nie ma. Dlatego, jeszcze pan starosta, proszę.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Panie przewodniczący ja bym chciał tak uściślić jakby bo tu nie chodziło konkretnie czy o ten protest czy o inny protest. Naprawdę mamy przepisy prawa, które na dzisiaj obowiązują, żeby przeprowadzić jakikolwiek protest należy go po pierwsze zarejestrować w danej gminie do czego musi dojść. Po drugie na dzień dzisiejszy przepisy sanitarne pozwalają, aby w takim proteście wzięło co najwyżej pięć osób. Jeżeli miałyby odbywać się kolejny protest, bo protestu może być w jednej chwili pięćdziesiąt, natomiast odległość pomiędzy jednym protestem, grupą protestującą a drugą musi być co najmniej sto metrów. Takie są przepisy prawa, żeby mieć świadomość jak to wygląda, bo nie skupiamy się na rzeczy najważniejszej, że dochodzi do łamania prawa, do łamania przepisów. Ja nie dziwię się, że mieszkańcy, którzy przychodzą i nie zawsze muszą być w pełni świadomi jakie mamy na dzień dzisiejszy przepisy prawa, ale jeżeli mamy organizatorów, którzy są radnymi czy to powiatowymi czy to gminnymi no to od nich chociaż wymagamy, aby te przepisy znali. To jest narażanie naprawdę ludzi na dzień dzisiejszy na niebezpieczeństwo,

a jeżeli pan radny przedstawił to trochę tak że tak jak wynik głosowania nam się nie podoba to wyprowadzamy ludzi na ulice. No trochę to tak wygląda. To tak pan przed chwilą powiedział, bo to żeśmy nie podyskutowali to my się dziwimy, że ludzie wychodzą na ulice tak? I to nie wychodzą. Zwołujemy ich. Fajnie tak? No niestety tak postrzegacie demokrację. Dlatego może ludzie rozliczają w czasie wyborów was tak jak was rozliczają i jeszcze jesteście w opozycji mam nadzieję, że to jeszcze potrwa, bo na szczęście ludzie widzą, jak to wygląda i głosują mądrze. Dlatego ja tylko apeluję, aby mieć na rozważnie, że forma protestu jaka była zorganizowana w niedzielę jest niedozwolona prawem i tutaj naprawdę nikt nie chce robić jakiejś eskalacji, bo jak widzieliście państwo policja nie reagowała wtedy. Policja jest po to, żeby zadbać o bezpieczeństwo zarówno i protestujących jak i innych osób, które są dziś mieszkańcy postronni. Ja uważam, że jeżeli chodzi o to jak się zachowała w niedzielę nie doszło ze strony policji nawet do jakiegokolwiek takiego zachowania, które mogłoby też sprowokować tłum, bo to naprawdę to jest tłum. Może się różnie zachować i nikomu z nas nie zależy na tym żebyśmy mieli tutaj jakiegokolwiek rozróby w mieście, bo może dojść do tego ostatecznie, że nad nimi nie zaplanujemy. Bo tak jak ja mówię, ja wierzę, że nasi mieszkańcy są rozważni, roztropni i nie dojdzie do incydentów, jeżeli chodzi o naszych mieszkańców. Jedyne czego się obawiamy, żeby nie zjechały jakieś grupy zewnętrzne i nie wykorzystały tej sytuacji. Bo tak jak powiedziałem patrząc po zabezpieczeniu jakie było i po doświadczeniu czy też sposobie prowadzenia organizatorów ogóle sobie nie poradził. Jeżeliby doszło rzeczywiście do jakichkolwiek incydentów byłby nieprzygotowany na to, żeby zapanować nad sytuacją.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Nie, już nie udzielam głosu.

Radna Lucyna Medyk: Ja tylko dwa zdania.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Nie udzielam głosu. Ja natomiast pozwolę sobie na osobistą refleksję, bo myślę, że jako mówię, też jestem radnym zgadzam się z panem starostą, że prawa należy przestrzegać, natomiast bardzo wielu ludzi, którzy są autorytetami, bo ja się za autorytet żaden nie uważam, uważa, że wrzucenie takiego tematu tak kontrowersyjnego w środku tak groźnej epidemii to niewątpliwie rzecz nierozsądna co najmniej i pozwolę sobie tylko na taką uwagę i kończę ten temat. Przechodzimy do punktu siódmego: informacja na temat realizacji, proszę. Ale jeszcze w sprawach różnych, tak? Proszę, ale już nie o.

Radny Grzegorz Grudziński: Ostatnie zdanie i idziemy dalej. Dlaczego panie starosto się nie ogłosiliśmy konkursu w urzędzie pracy? Już w sumie jakieś pół roku minęło, a jeszcze do dzisiaj nie odbyło się, od śmierci pana Juzaka. Coś wiadomo co się dzieje? Dlaczego nie ma tego konkursu jeszcze ogłoszonego? Dziękuję bardzo.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: No, na tą chwilę nie było potrzeby ogłaszania konkursu. Pani wicedyrektor radziła sobie bardzo dobrze zastępca, tak zastępca dyrektora radziła sobie bardzo dobrze. Sprawdziła się bardzo dobrze w okresie tej pandemii, kiedy to na urząd pracy zostało zlecone bardzo dużo zadań. Ja jestem bardzo zadowolony jak cały urząd pracował w tym okresie udało nam się w dość szybkim tempie w bardzo dużej ilości firm wypłacić te bezzwrotne pożyczki, bardzo dużo dotacji zostało udzielonych więc na tą chwilę nie widzimy takiej potrzeby, żeby był pan dyrektor. Natomiast odczuwamy brak dyrektora, że tak powiem dwóch dyrektorów, czyli dyrektora i zastępcy, bo na chwilę obecną pani zastępca dyrektora jest na chorobowym i przez to, że jeszcze jeden z kierowników jest również na chorobowym który miał upoważnienia, osobiście muszę podpisywać wszystkie dokumenty więc dostrzegamy, że

tak powiem potrzebę, aby dyrekcja składała się z dwóch osób. Natomiast nie podjęliśmy jeszcze decyzji w tym temacie.

Radny Grzegorz Grudziński: Dziękuję bardzo.

Ad. 7)

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Czy mogę przejść do punktu siódmego, bo tak już mam taką numerację ma teraz, czyli **informacje na temat realizacji budżetu w pierwszym półroczu dwa tysiące dwudziestego roku?** Informacja ta stanowi załącznik nr 43 do protokołu. Rozumiem, że mogę nie słysząc protestów oraz informacja o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej. Dostaliśmy obszerną informację tak, obszernie sprawozdanie gdzieś wyszła pani co prawda dobrze no ja też jestem zmęczony, dobrze padł wniosek, dobrze padł wniosek pana radnego, pana starosty pięć minut przerwy ogłaszam.

Po przerwie.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dobrze, proszę kończyć rozmowy. Dobra. Wznawiam obrady po przerwie. Przypomnę, że udało nam się jak, proszę już o uwagę. Proszę o uwagę. Przypomnę, że udało nam się zrealizować punkty do wnioski i sprawy różne włącznie i teraz w punkcie siódmym przed nami według nowej informacji, według nowej numeracji informacja na temat realizacji budżetu w pierwszym półroczu dwa tysiące dwudziestego roku oraz informacja o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej. Już mówiłem, mamy obszerny materiał, na wszystkich komisjach to było omawiane. Proszę, pan starosta.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Ja mam prośbę do pani skarbnik, aby mogła tylko takie najważniejsze rzeczy wyciągnąć jak bo to też trochę pokaże jak to pierwsze półrocze już przy pandemii jaki to miało wpływ na nasz budżet. Jakby można tylko wyciągnąć takie najważniejsze dane.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Proszę, pani skarbnik.

Skarbnik Powiatu Katarzyna Parzonka: Panie przewodniczący, szanowni radni. Oczywiście skupię się chyba na skutkach sytuacji epidemiologicznej kraju, jakie miało wpływ na nasz budżet. Więc jeśli chodzi o stronę dochodową są pewne zagrożenia w realizacji planu dochodów i najistotniejsze zagrożenie to jest w pozycji udział w podatku dochodowym od osób fizycznych. Po pierwsze jest to duża pozycja, jeśli chodzi o udział w budżecie a druga informacja jest taka, że tak naprawdę my jako powiat nie mamy wpływu na wysokość wpływów tego podatku to jest skutek tego co dzieje się w kraju. Z moich szacunków wynika, że brak planu, kwota, której będzie nam brakowało na koniec roku to może być kwota wahająca się pomiędzy czterysta - pięćset tysięcy złotych. Przypomnę, że plan to jest dziewięć milionów dziewięćset tysięcy w zaokrągleniu. Wykonanie na pierwsze półrocze to było cztery miliony trzysta, dwieście trzydzieści cztery tysiące co w procentach daje czterdzieści trzy procent niecałe no i tak jak analizowałam wpływy nawet już na dzień dzisiejszy to, ja szacuję to, że to będzie właśnie kwota tego braku w granicach czterystu, pięciuset tysięcy złotych. Drugie takie zagrożenie to jest realizacja wpływów z komunikacji. Tutaj, jeśli chodzi o zarówno o wpływy z opłat za wydanie prawa jazdy jak i za rejestrację pojazdów mamy też mniejsze wpływy niż zakładaliśmy. Jeśli chodzi o wielkości kwot ujętych w planie tej kategorii dochodów to są, to jest kwota dziewięćset siedemdziesiąt tysięcy, taki plan mieliśmy z opłaty komunikacyjnej natomiast opłat za wydanie praw jazdy sto tysięcy dziesięć złotych. Pierwsza pozycja była

zrealizowana w pierwszym półroczu na poziomie czterdziestu pięciu procent, druga pozycja na poziomie trzydziestu trzech procent. Jeśli chodzi o prawa jazdy to myślę, że nie tylko wpływ pandemii ma wpływ na niższe wykonanie, ale też sądzę, że tutaj po prostu jest mniej osób. Nie wiem, czy wynika to z niżu demograficznego tutaj od kilku lat, od dwóch może lat notujemy spadek w tej pozycji, jeśli chodzi o realizację dochodów. Jak analizowałam, jak wyglądała realizacja powiedzmy w tych miesiącach po wakacyjnych to tak wpływy z opłat komunikacyjnych wróciły do normy, ale nie odrobiliśmy strat za miesiące marzec - kwiecień. Także w przełożeniu na kwoty to według moich szacunków brak łącznie w tych dwóch pozycjach to będzie kwota około stu tysięcy złotych. I to są najistotniejsze pozycje w budżecie, które moim zdaniem mogą nie zostać zrealizowane po stronie dochodowej. Natomiast jeśli chodzi o wydatki to tutaj sytuacja nie wygląda źle, ponieważ tak. Wszystkie zwiększone wydatki jakie mieliśmy w związku z koniecznością zakupu środków dezynfekujących czy też środków ochrony osobistej dla naszych jednostek i dla starostwa i dla jednostek organizacyjnych, przypomnę, że w budżecie mieliśmy przeznaczone na to środki w postaci rezerwy na zarządzanie kryzysowe. Częściowo tą rezerwę uruchomiliśmy nie wykorzystaliśmy jej jeszcze do końca. Przypomnę tylko, że kwota planowana na początku budżetu to było nie pamiętam teraz, ponad sto tysięcy złotych. Zostało nam jeszcze sześćdziesiąt tysięcy w planie więc myślę, że do końca roku powinno to wystarczyć, jeśli oczywiście sytuacja jakoś diametralnie się nie pogorszy. Natomiast pozostałe pozycje paradoksalnie mamy nawet pewne oszczędności, jeśli chodzi o budżety placówek oświatowych i innych jednostek również, ponieważ wszystkie nasze jednostki, które mogły skorzystać ze zwolnienia z ZUS-u. Tam nie mogły wszystkie ze względu na wielkość jednostki, bo było to ograniczenie do ilości pracowników. Natomiast wszystkie jednostki, czyli w zasadzie chyba tylko starostwo, urząd pracy, nie urząd pracy też starostwo i Zespół Szkół Mechanicznych, Zespół Szkół Rolniczych, bo tutaj to zatrudnienie przekroczyło pięćdziesiąt osób w placówkach. Nie skorzystało ze zwolnienia ZUS wszystkie pozostałe skorzystały, zostały zwolnione ze składek ZUS. Przypomnę, że to było zwolnienie ze składek za trzy miesiące w wysokości pięćdziesięciu procent kosztów ponadto też wystąpiły pewne oszczędności związane z tym, że nauczyciele w naszych szkołach przez pewien okres nie realizowali godzin ponadwymiarowych. Także no może dla tych osób to nie było konieczną pozytywną rzeczą no jednak na budżet przełoży się w ten sposób, że mamy tutaj jakieś oszczędności również z tego tytułu no, ale najistotniejsze to właśnie to zwolnienie ZUS-u, bo w przypadku niektórych jednostek to jest łącznie około kilkudziesięciu tysięcy złotych. I z takich jeszcze może innych rzeczy nie przekładających się już na środki finansowe no to było to co zdarzyło się wcześniej na sesji, kiedy państwo podejmowaliśmy uchwałę niestety ze względu na utrudnienia wynikające z obecnej sytuacji przesunęliśmy część zadań, które były planowane do realizacji w tegorocznym budżecie na rok przyszły to też jest skutkiem no aktualnej sytuacji jaką mamy związanej z pandemią. Tak że myślę reasumując, że z budżetem sobie poradzimy.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dziękuję pani skarbnik. Czy to jest informacja, więc nie musimy głosować przyjmujemy jakby do wiadomości. Czy może są jednak jakieś pytania? Nie widzę. To było opiniowane na wszystkich trzech komisjach, ale w imieniu właśnie tych wspólnych komisji pan przewodniczący Piotr Lechowicz.

Radny Piotr Lechowicz: Opinia wszystkich trzech komisji jest pozytywna.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dziękuję, a więc przyjęliśmy informacje na temat realizacji budżetu w pierwszym półroczu dwa tysiące dwudziestego roku oraz informację o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej.

Ad 8)

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: W punkcie ósmym: **sprawozdanie z działalności komendy powiatowej policji w Namysłowie oraz ocena stanu kryminalno-sytuacji kryminalno-porządkowej na terenie powiatu namysłowskiego w pierwszym półroczu dwa tysiące dwudziestym roku – załącznik nr 44 do protokołu**. Jak zwykle dostaliśmy szczegółowe dosyć nawet powiedziałbym bardzo szczegółowe sprawozdanie. Proszę czy jakieś pytania? Nie widzę, opinia komisji, może jeszcze raz.

Radny Piotr Lechowicz: Opinia komisji obszarów wiejskich, ochrony środowiska bezpieczeństwa i porządku była pozytywna, dziękuję.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: I w punkcie dziewiątym. Aha to jest potrzebne głosowanie, bo to jest sprawozdanie dobrze, że pan przewodniczący podpowiada. Jeszcze nie śpi, tak. To by trzeba z latarką. Dziękuję. Jednogłośnie przyjęliśmy sprawozdanie z działalności czternaście głosów za.

Protokół imienny z przeprowadzonego głosowania stanowi załącznik nr 45 do protokołu.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Proszę pan starosta.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Dziękuję panie przewodniczący. Ja tylko jakby podsumowując to sprawozdanie chciałem dodać, że my jako powiat cały czas wspieramy też naszą straż, bo zarówno dotujemy ich, jeżeli chodzi o dodatkowe patrole. Czynnie też bierzemy udział w dofinansowywaniu zakupu samochodów także że też jako radni tutaj, jako cała rada dołożyliśmy cegiełkę do tego, że można powiedzieć, że żyjemy naprawdę w bezpiecznym powiecie i wiele innych części kraju mogłoby nam pozazdrościć tak, tego naszego spokoju tutaj i bezpieczeństwa, bo myślę, że każdy z mieszkańców może czuć się bezpieczne bez względu na porę dnia w jakiej porusza się po powiecie.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dziękuję panie starosto. Jeśli dobrze widzę to już bodajże było ostatnie głosowanie, bo wszystkie pozostałe materiały, punkty głosowanie nie wymagają.

Ad 9)

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: W punkcie dziewiątym **informacja o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny dwa tysiące dziewiętnaście, dwa tysiące dwadzieścia – załącznik nr 46 do protokołu**. Proszę pan starosta Wiciak najpierw.

Wicestarosta Namysłowski Tomasz Wiciak: Szanowni, szanowny panie przewodniczący, wysoka rado. Jeżeli chodzi o realizację zadań oświatowych na rok dwa tysiące dziewiętnaście dwadzieścia przebiega on w należyty spokój. Nasi uczniowie w miarę dobrze, aczkolwiek gorzej niż w poprzednim roku zdawali maturę na to czynniki miały różne. Główny tutaj, dyrektorzy po dyrektorze złożyli wyjaśnienia nam, bo poprosiliśmy dyrektorom co jest przyczyną. Główną przyczyną wskazywali COVID. Przerwa w zajęciach od marca do kwietnia, kiedy ten nauka była bardzo intensywna, jednak zajęcia zdalne nie do końca oddawały efekt tego, jednak może też rozprężenie młodzieży. Natomiast sam egzamin maturalny też był egzaminem trudnym trzeba powiedzieć, że zdawalność matury spadła w naszych jednostkach. Ogólniak tu państwo przytoczę w ogólniaku to było dziewięćdziesiąt trzy procent, w zespole

szkół mechanicznych sześćdziesiąt cztery procent i w zespole szkół rolniczych sześćdziesiąt trzy procent to już jest po poprawkach jakie zostały zdane. Natomiast jeżeli chodzi o zdawalność egzaminów zawodowych jest na podobnym poziomie jak w tamtym roku. Bardzo zadowoleni jesteśmy z naboru szczególnie do pierwszego liceum ogólnokształcącego w tym roku. Też domniemywamy, że część rodziców i część młodzieży bała się iść do Wrocławia czy do Opola, do Dobrzynia ze względu na COVID, że po prostu dziecko chcieli mieć tu bliżej. W pierwszym liceum ogólnokształcącym otwarliśmy cztery oddziały, w zespole szkół rolniczych cztery oddziały w tym jeden oddział łączony było to technikum żywienia z agrobiznesem tak zawsze zapowiadaliśmy to na początku swojej kadencji. Jeżeli chodzi o te kierunki które jakby mają swoją genezę w szkołach czy to jest technik mechanik czy to technik agrobiznesu, żeby te kierunki, których zapotrzebowanie jest duże de facto na rynku, aczkolwiek młodzież nie do końca wybiera te kierunki po to są kierunki ciężkie. Też widzimy, że młodzież, która teraz przychodzi to jest wiek około piętnastu lat przedtem było szesnaście, że troszkę gorzej się odnajduje w szkole średniej, to może z tego wynikało, wynika, że młodzież jest rozprężona troszkę. Ta zmiana, która nastąpiła zamiast gimnazjów też nauczyciele byli przygotowani, że młodzież troszkę starsza do nich ten jednak rozwój psychofizyczny który dokonuje się u młodzieńca, młodzieńcy między piętnastym a szesnastym rokiem życia jest dosyć znaczny. Jesteśmy tutaj zadowoleni, bo gro naszej młodzieży zajmowało miejsca na różnych konkursach, turniejach. Tu należą się słowa podziękowania dla nauczycieli prowadzących, dla dyrekcji. Również tutaj należy zaznaczyć, że mamy pod sobą szkołę specjalną, szkołę szczególną naszemu sercu, gdzie trafia dzieciaki i młodzież które zostały pokrzywdzone przez los. Tutaj staramy się w jak najlepszym stopniu, aby te procesy edukacyjne w szkole przebiegały w sposób dobry i poprawny. Tutaj też słowa uznania, tutaj do działalności rolniczego centrum kształcenia ustawicznego, który ma bardzo fajny nabór. Widzimy, że cieszą się zainteresowaniem te różne kursy, kwalifikacje no i też dosyć dobrze prawidłowo w naszej ocenie działa poradnia psychologiczno-pedagogiczna. Mamy pod sobą takich, no trzy szkoły średnie rolnicze centrum kształcenia ustawicznego, poradnia psychologiczną pedagogiczną. Natomiast jeżeli chodzi o zdawalność matury zaocznym liceum jest ono bardzo małe tutaj nie będę się wypowiadał, że jednak trochę osoby starsze, które podchodzą mniej się przykładają do zdawalności tej matury. Jeżeli państwo radni by mieli pytania służę odpowiedzią. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Pan Grzegorz, proszę.

Radny Grzegorz Grudziński: Mam takie pytanie w sprawie widzę, że w ogólniaku była kontrola z państwowej inspekcji pracy. Czy mogę wnioskować o udostępnienie raportu pokontrolnego takiej inspekcji.

Wicestarosta Namysłowski Tomasz Wiciak: Oczywiście, jak i do wglądu jako pan radny ma możliwość tutaj to zostanie, proszę. O tak powiem ze względu na braki kadrowe, które teraz starostwie są proszę o troszkę wyrozumiałość, jeżeli w naj bliższym okresie nie dostanie pan tego bo niestety kadra jest po prostu ze względu na zachorowania dosyć ograniczona, ale w najbliższym czasie jak najbardziej tak.

Radny Grzegorz Grudziński: Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Czy pan starosta.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Dziękuję panie przewodniczący. Nie wiem, czy sprawdzimy, czy możemy udostępnić na przykład drogą mailową prawdę czy to jeżeli nie

będzie żadnych przeciwwskazań jakichś prawnych to wyślemy drogą mailową. Pewnie nie ma problemu.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Czy jeszcze w tym punkcie ktoś z państwa? Rozumiem, że nie. Opinia komisji edukacji kultury zdrowia i spraw społecznych jakby w zastępstwie pan przewodniczący Lechowicz.

Radny Piotr Lechowicz: Opinia komisji była pozytywna.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dziękuję.

Ad 10)

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: W punkcie dziesiątym **informacja z działalności wydziału dróg w kwartałach od pierwszego do trzeciego dwa tysiące dwudziestego roku wraz oceną stanu technicznego obiektów mostowych i przepustów – załącznik nr 47 do protokołu**. Proszę bardzo czy to są jakieś pytania do tego obszernego materiału? Pierwsza chyba była pani radna Lucyna Medyk.

Radna Lucyna Medyk: To tak króciutko mam pytanie panie starosto. Czy te zalecenia i wnioski, które zostały wypisane, czy ja dobrze momencik, momencik czy ja dobrze to to jest to. Nie to w następnym punkcie. Przepraszam. W następnym punkcie dobrze.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: W tym punkcie pan radny Krzysztof Szyndlarewicz, proszę.

Radny Krzysztof Szyndlarewicz: Panie starosto, przyznam się, że tego materiału nie zdążyłem przeczytać. Pytanie moje dotyczy, czy została poprawiona droga powiatowa Strzelce-Bukowa Śląska to o czym pan na ostatniej sesji mówił, że będzie to zrobione.

Wicestarosta Tomasz Wiciak: Panie przewodniczący, panie radny. Do dnia dzisiejszego niestety nie zostało to zrobione, dlaczego? Niekorzystne warunki atmosferyczne, które panowały, opady które mieliśmy i poślizg firmy z bieżącego wykonawstwa dróg jest zlecenie możecie państwo sprawdzić może pan wgląd, zlecenie zostało wydane na zakup płyt i na wyrównywanie. Czekamy po prostu, żeby firma przystąpiła do tego. Ja cały czas czuwam nad tym, na sprawie mi zależy. Dziękuję za to pytanie, bo i mieszkańcy dzwoniли do mnie faktycznie stan drogi po tych deszczach zresztą pan też wie no nie jest w najlepszym stanie. Po prostu przystąpimy jak tylko będzie to możliwe i firma na zlecenie poszło ja rozmawiałem z wykonawcą z panią prezes, że tak już przepraszają. Ja mówię, proszę państwa mnie nie przepraszać mieszkańców. Nie uchylamy się od odpowiedzialności zostało to zleczone i będzie wykonywane. Dziękuję za pytanie.

Radna Lucyna Medyk: Przepraszam. Tak to jednak w tym punkcie, przepraszam bardzo tak się Trochę zamieszałam, ale w tej informacji z działalności wydziału dróg są wypisane wnioski i zalecenia i mam pytanie. Dostyc dużo tego jest jak z realizacją tego? Czy to będzie w przyszłym roku to co jest wypisane te wnioski do poprawy, do realizacji, bo to są bardzo poważne usterki, poważne zalecenia. Czy one zostaną wykonane w roku dwa tysiące dwudziestym czy dwudziestym pierwszym czy ona została na rozłożone w czasie? Jak to będzie wyglądało?

Wicestarosta Tomasz Wiciak: Odnosząc się szanowna radna, pani Lucyno Medyk do pani pytania. Podpunkt a, pogarszający się stan dróg wymusza zwiększenie środków na bieżące naprawy nawierzchni utrzymania otoczenia dróg. Przy konstrukcji budżetu będziemy po prostu szukać pieniędzy w budżecie, aby te środki zostały zwiększone. Aczkolwiek pragnę zaznaczyć, że środki przede wszystkim będą kierowane na walkę z koronawirusem jeżeli chodzi o nasz szpital, bo to jest priorytet na dzisiaj nasz. Punkt drugi, należy zwiększyć środki na utrzymanie realizacji inwestycji drogowych w latach poprzednich. Niewystarczające środki przyczyniają się do szybkiej degradacji przebudowy przebudowanych dróg oraz nowo wybudowanych ścieżek rowerowych, uzupełnienie brakującego oznakowania. Ze względu na rażące można powiedzieć nie na może na rażące, ale ze względu na rażący wandalizm, kradzieży znaków po prostu zakupy co miesiąc trzeba zakupywać, ile znaków. Ludzie nagminnie kradną słupki i znaki. Znak nie kosztuje dziesięć, pięćdziesiąt złotych to jest skala od trzystu do pięciuset złotych za jeden znak. Natomiast to co powiedziałem pręcej, środków będziemy szukać i wszystko jest uzależnione od tego jakie potrzeby finansowe będą celów nadrzędnych? A naszym celem nadrzędnym jest zdrowie i życie. Punkt c, konieczne jest zwiększenie zakresu przy związanych z utrzymaniem zieleni, powyższe prace poprawiają bezpieczeństwo ruchu drogowego oraz przyczyniają się do zmniejszenia negatywnego wpływu na elementy pasa drogowego przy drodze. W tym roku mieliśmy wyjątkową aurę pogodową w porównaniu do czterech poprzednich lat, gdzie mieliśmy lata suche i pierwsze i drugie koszenie wystarczało. Natomiast w tym roku mamy tego świadomość, że te dwa koszenia nie wystarczały natomiast środki zabezpieczone w budżecie powiatu na ten rok były takie a nie inne i ta trawa może miejscami szczególnie w terenie odkrytym w terenie leśnym ta trawa nie jest za duża. I mieliśmy telefony od mieszkańców tego się nie uchylamy, że już drugie koszenie powinno być wykonane, również pochyliły się nad tym problemem. Podpunkt d, w trakcie wykonywania przeglądów dróg zaobserwowano znaczne uszkodzenia i braki w oznakowaniu pionowym i poziomym. Faktycznie to co powiedziałem są duże kradzieże, ruch na naszych drogach wzrasta szczególnie ruch ciężarowy i ruch transportu rolnego, rolnicy mają coraz większe i często przyspiesza się zużyciem namalowanych pasów, namalowanych linii na drogach. Podpunkt e, w związku z ustawowym obowiązkiem dokonania pomiaru ruchu na drogach należy zabezpieczyć środki na przeprowadzenie pomiarów, pomiary są wykonywane tylko na przejazdach kolejowych oraz miejscach planowych. Oczywiście te środki będą zarezerwowane. Punkt f, w roku dwutysięcznym dwudziestym należy zlecić wykonanie zmiany organizacji ruchu na sześciu obiektach mostowych. Dokonaliśmy audytu obiektów mostowych i niektóre obiekty mostowe będą musiały mieć zmniejszony tonaż przejazdowy. Protokół jest w wydziale dróg do zapoznania się jakie to są tonaże, nie chcę teraz państwa skłamać, bo nie pamiętam. Przeprowadzić przeglądy szczegółowe dla ośmiu mostów jak to robimy co roku, będzie to zrealizowane. Ze względu na pogarszający się stan techniczny wszystkich obiektów mostowych, przepustów należy za rezerwować środki finansowe na przeprowadzenie drobnych remontów czyszczenie obiektów, montaż dodatkowego oznakowania bariery energochłonne oraz koszenie i karczowanie krzaków. Oczywiście te środki w miarę możliwości będziemy realizować w ramach bieżącego utrzymania dróg. Ze względu na przed awaryjny stan czterech obiektów mostowych: Młokicie, Pieczyska, Osiek Duży, Kuźnica Dąbrowska potrzebne jest zlecenie wykonanie dokumentacji projektowej na przebudowę, wykonanie inwestycji dla mostów w Pieczyskach posiadamy o dwa tysiące szesnastego roku. Tutaj w ramach rządowego programu złożyliśmy wszystkie obiekty nasze mostowe to tam pan starosta będzie bardziej szczegółowo wiedział, jeżeli chodzi o pozyskanie funduszy zewnętrznych. Bardzo nam zależy na pozyskaniu funduszy zewnętrznych, aby zresztą w tym roku pozyskaliśmy pieniądze zewnętrzne na przebudowę drogi w Ligocie Książęcej, otrzymaliśmy dotację i tu dziękujemy gminie Namysłów, wsparcie budowy drogi przebudowy i remontu drogi w Krasowicach, wsparcie gminy Świerczów, wsparcie gminy Domaszowice, wsparcie gminy Pokój i naprawę

za tą pomoc, która jest dla nas jest to znacząca. i potem, ponieważ cztery przepusty są w stanie przed awaryjnym należy uwzględnić w budżecie na przyszły lata przebudowę tych obiektów. Mamy tego świadomość, że ruch kołowy na naszych drogach zwiększa się. Już sami wiemy nieraz w domu nie ma jednego auta są trzy, cztery auta transport ciężki bardziej wykorzystuje nasze drogi i mamy tego świadomość, że zużycie będzie postępowało, szczególnie w odcinkach leśnych, gdzie widzimy, że korozja nawierzchni w tych odcinkach jest gorsza. Natomiast ja to dzisiaj pragnę podziękować całemu wydziałowi dróg po naprawę pan Krzysztof, pani Karolina i pan Piotr starają się. Też zrobiliśmy tą ekipę szybkiego działania, gdzie pan Piotr z panem Arkiem jeżdżą i w miarę możliwości swoich i czasowych tam, gdzie dziury wypadają większe, żeby nie było uszkodzeń łątają. W tamtym tygodniu ja z panem naczelnikiem, bo mieliśmy dużą dziurę tutaj na ulicy Oławskiej przed cmentarzem, nie było pracowników po prostu chorzy przebrałem się w robocze ubrania i z panem naczelnikiem wylataliśmy ileś. Można? Można. Chętnie chce sterylizować tylko zależy nam i uważam, że stan dróg w przeciągu tych dwóch lat poprawił się. My nie zbawimy można powiedzieć świata w drogach powiatowych u nas, że stan diametralnie się polepszy, ale ja myślę, że jest to znaczące. To co się dzieje, że widzimy efekt, że powstają nowe odcinki, nowe odcinki o może tak odcinki są remontowane poprawiane i w miarę dziury są łątane. Ja przepraszam mieszkańców, jeżeli czasem troszkę dłużej czekają na jakby usunięcie danego ubytku od tego się nie uchylamy. Proszę mieć wyrozumiałość ten rok szczególnie przez pogodę tą deszczową popatrzcie państwo nie było zima dużo ubytków było, dlaczego? Bo deszcz korozjował nasze drogi. Czy są pytania, jeżeli w tym zakresie.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Proszę pan Krzysztof był pierwszy.

Radny Krzysztof Szynclarewicz: W tamtym roku panie starosto mówiliśmy dość dużo o problemie drogi w Łączanach. Padły zapewnienia, że w sytuacji, gdy ta miejscowość zostanie zgazyfikowana tam zostanie wykonany nowy dywanik na tą chwilę wiosną tego roku ubytki łątane były. Natomiast stan na dzisiaj panie starosto jest na prawdę dużo gorszy niż był, ale tutaj wydaje mi się, że dobrze byłoby zwrócić uwagę na to, że tam jest ograniczenie do dziesięciu, do dziesięciu ton a przez tą miejscowość poruszają się niestety dość często auta ciężarowe i myślę, że tu by mogło to być zadanie dla policji.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Proszę pan starosta.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Panie radny może zacznę jakby od tyłu, rzeczywiście, jeżeli dochodzi do takich sytuacji my zwrócimy się do komendanta powiatowego policji w Namysłowie, aby policjanci bacniej przyjrżeli się i częściej gdzieś kontrolowali ten odcinek drogi czy rzeczywiście nie są przekroczone dopuszczalne masy całkowite samochodów, które się po niej poruszają. Ja też dodam, że dodatkowo można zgłosić też jest mapa zagrożeń bezpieczeństwa przez policję taka udostępniona, można tam wtedy zaznaczyć dokładne zdarzenia jakie często się na tej drodze, jakie często na tej drodze mają zdarzenie więc również my też od odhaczmy, bo to będzie obligować policję do częstszych kontroli i sprawdzania tego odcinka. Natomiast co do remontu tej drogi ja jestem już też po rozmowie z panem sołtysem, spotkaliśmy się chyba z półtora miesiąca temu. Zadeklarowałem, że tą drogę powiat robi, oczywiście zaplanujemy to na przyszły rok, bo w tym roku już nie ma możliwości. Cały, przedłużenie, przedłużające się jakby czas przywrócenia tej drogi do jakiegoś stanu, który by zadowalał mieszkańców no niestety się przedłużał z tego względu, że czekaliśmy na zakończenie prac jakie były związane z siecią gazową. Firma zakończyła te zadanie nie chcieliśmy wchodzić wcześniej, bo wiadomo zrobilibyśmy nową drogę czy nowy dywanik, firma później musiałaby go w jakiejś tam kolwiek zniszczyć a przywrócenie nie zawsze daje takie same efekty jak były przed. Też nie wiedzieliśmy do końca czy uda się firmie zrobić

większość tych prac przeciw przeciskając rury czy będą musieli zrywać asfalt i kopać taką bardziej tradycyjną metodą. Jesteśmy już po tych pracach więc będziemy chcieli, aby w przyszłym roku położyć tam nowy dywanik tak aby połączyć również te nasze dobre nawierzchnie które prowadzą od Namysłowa do miejscowości Łączany, jak i od miejscowości Kamienia do miejscowości Łączany i od tych odcinków, które były wyremontowane dwa lata temu tak aby można powiedzieć zamknąć już też jakie tam część drogi w bardzo dobrym stanie. Także planujemy to na przyszły rok i będziemy również rozmawiać z burmistrzem być może wesprze nas tak jak dostaliśmy wsparcie od gminy tutaj na tą drogę w Krasowicach, którą, na której już prace też się rozpoczęły.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dziękuję, czy jeszcze ktoś? Proszę, pan radny Siejka.

Radny Marcin Siejka: Ja mam pytanie do pana wicestarosty Wiciaka odnośnie dróg powiatowych, które znajdują się w miejscowości Smarchowice Wielkie i Nowe Smarchowice. Mianowicie sytuacja tam wygląda tak, że niedługo po prostu te drogi przejdą do historii, bo są w takim złym stanie, tak zdewastowane nawierzchnie i mam pytanie czy jest szansa na ujęcie tych dróg w planie do przebudowy czy też do łatania.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Proszę, pan starosta.

Wicestarosta Namysłowski Tomasz Wiciak: Rozumiem chodzi o ulicę młynkową w Smarchowicach Wielkich i ulice tak zwane do przysiółka Hałderze dojazd. Dokładnie tak. Ktoś mnie wyłącza chyba. Jeżeli chodzi o te dwie drogi mamy świadomość tego, że te drogi, ogólnie to nie są drogi asfaltowe to są drogi utwardzone tłuczniem lub innym materiałem sypkim i kiedy następują intensywne opady deszczu te drogi można powiedzieć pojawiają się kałuże, jest grząsko mamy tego świadomość. Jeżeli chodzi o Hałderze, tam już było to sygnalizowane i tą drogę mamy przyrównać i uzupełnić ubytki tłuczniem. Natomiast jeżeli chodzi o ulicę młynkową, tam problem się pojawia przy, że woda z drogi krajowej trzydzieści dziewięć spływa na tą drogę. Myślimy nad koncepcją tego i ewentualnym złożeniem projektu do jakiegoś dofinansowania tej drogi. Natomiast tu jesteśmy w kontakcie z panem burmistrzem, bo sam remont ulicy Młynkowej nie rozwiązuje problemu tam jeszcze jest ulica Tulipanowa, jakby kiedyś gmina przystąpiła do remontu tej drogi to byśmy wspólnie prowadzili inwestycje i przy składaniu wniosków o dofinansowanie możemy liczyć na wyższe punkty i bierzemy to pod uwagę. Natomiast tutaj, dziękuję za głos pana radnego ja w przyszłym tygodniu uda mi się i poproszę pana radnego na wizję jeszcze lokalną jak to wygląda teraz, bo faktycznie po tych opadach te drogi mogą być w nie najlepszym stanie. Dziękuję uprzejmie.

Radny Marcin Siejka: Dziękuję za odpowiedź, zapraszam.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Czy ktoś jeszcze w tym punkcie? Proszę pan starosta.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Ja jeszcze chciałbym się odnieść do tej informacji tam była mowa o tych naszych przepustach czy też o obiektach mostowych. My właśnie w ramach funduszu inwestycji lokalnych, który na który ma być jakby uruchomiona druga transza w skali kraju w kwocie sześciu miliardów złotych, złożyliśmy wnioski na te przeprawy mostowe, które są w najgorszym stanie mówimy tu o wymienionych wcześniej przez pana wicestarostę czterech przeprawach. Bo niestety na remont czy przebudowa każdej z tych przepraw mostowych jest bardzo kosztowna, to sięga kwoty powyżej miliona złotych i gdybyśmy chcieli

zająć się tymi przeprawami w przyszłym roku czy przez najbliższe dwa lata musielibyśmy w znaczącym stopniu ograniczyć remonty czy też przebudowy odcinków drogowych na pozostałych drogach. Dodatkowo do funduszu inwestycji lokalnych zgłosiliśmy odcinek drogi pomiędzy Żabą a Biestrzykowicami, aby również go przebudować, też jest inwestycja wielomilionowa i liczymy, że jeżeli udałoby się uzyskać jakieś dofinansowanie jeszcze zewnętrzne to wtedy dodając nasze środki bylibyśmy w stanie tą inwestycję zrealizować. Także tyle chciałem jeszcze dodać celem uzupełnienia.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dziękuję, pan radny Antoni Sobiegraj.

Radny Antoni Sobiegraj: Panie przewodniczący wysoka rado, ja chciałbym się odnieść do przepustu w Domaszowicach koło ośrodka zdrowia tam położono dywanik asfaltowy, natomiast nie przeczyszczony został przepust i przy obfitych opadach deszczu tam stoją potworne kałuże. Tam jest parking ludzie jeżdżą do ośrodka zdrowia no i jest czasami problem wyjść z samochodu, bo są tak potworne kałuże.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Proszę, pan Tomasz Wiciak.

Wicestarosta Namysłowski Tomasz Wiciak: Z tego co pamiętam już jedno czyszczenie było w tym roku, aczkolwiek możliwe jest, że na muł, który został naniesiony do studzienki blokuje. Tematem się zajmiemy w przyszłym tygodniu mam nadzieję, że pracownicy będą, bo na dzisiaj mam bardzo okrojony skład załogowy, ale na pewno tematem się zajmiemy i dziękuję za ten sygnał.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa w tym punkcie chciałbym zapytać o coś? Nie. A więc tu poproszę o opinię komisję rozwoju obszarów wiejskich, ochrony środowiska, bezpieczeństwa i porządku, proszę pan Piotr Lechowicz.

Radny Piotr Lechowicz: Opinia komisji była pozytywna.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dziękuję i punkt jedenasty.

Ad 11)

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: **Przygotowanie planu zimowego utrzymania dróg powiatowych w sezonie dwa tysiące dwadzieścia dwa tysiące dwadzieścia jeden** proszę, proszę pan Tomasz Wiciak. *Material ten stanowi załącznik nr 48 do protokołu.*

Wicestarosta Namysłowski Tomasz Wiciak: Panie przewodniczący, wysoka rado jak corocznie wydział dróg nasz, który podlega starostwie powiatowym w Namysłowie przedstawia informator zimowego utrzymania dróg, który został zatwierdzony przez pana starostę. Tu mamy po prostu kategorie dróg W jakim czasie, które drogi odśnieżamy. ostatnie lata były ubogie w śnieg przez to można powiedzieć nie było jakichś telefonów, że jakaś droga jest odśnieżona czy czegoś nie ma, natomiast korozja dróg była znaczna ze względu na to, że w dzień odmarzało, w nocy przymarzało. Według opinii naukowców lepiej było, żeby spadł śnieg, zamarzał i nie było tych odmarzania, przymarzania prawo fizyki rozrywanie po prostu warstw asfaltu. Mamy firmę, która zajmuje się można powiedzieć bieżącym odśnieżaniem naszych dróg. Na autach zamontowane są gps-y które widzimy, gdzie auto po prostu jedzie nie ma możliwości oszukania nas, że wyjazd był a wyjazdu nie było. Dziękuję uprzejmie, czy są pytania?

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dziękuję. Powtórzę, czy są pytania do pana starosty Wiciaka? Nie widzę i tu jest również opinia komisji rozwoju obszarów wiejskich ochrony środowiska bezpieczeństwa i porządku. Proszę pan.

Radny Piotr Lechowicz: Ta opinia jest również pozytywna.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dziękuję.

Ad 12)

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: I docieramy do punktu dwunastego **informacja na temat aktualnej sytuacji w szpitalu**, pan starosta.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Panie przewodniczący w związku z tym, że ten temat został dzisiaj wprowadzony pod obrady bez wcześniejszej jakiegś informacji potrzebowałbym z półtorej godziny, żeby jeszcze spotkać się z zarządem szpitala z kadrą i dokładnie się do niego przygotować, bo mając na uwadze to jak to się odbywało w sobotę zajęła nam około trzech godzin żeby temat szpitala wyjaśnić więc chciałbym być przygotowany na wszystkie pytania dlatego proszę o przerwę do półtorej godziny gdzieś do godziny siedemnastej czterdzieści pięć.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dobrze. Padł wniosek pana starosty o przerwę, on nie wymaga jakby głosowania, bo jest to w obrębie tej samej sesji.

Radna Lucyna Medyk: Przepraszam panie przewodniczący, ale ja muszę to powiedzieć, ale panie starosto to jest tak ważny temat, że chyba możemy zadać pytania i poruszyć kwestię szpitala, bo przecież półtorej godziny nie będziemy czekać na informacje, które nam pan tutaj udzieli. To, że pan w sobotę powiedział, że szpital jest przygotowany okazuje się, że szpital nie jest przygotowany nawet na nocną i świąteczną opiekę, bo nie było lekarzy, teraz mamy sygnały, że lekarze wypowiedzieli umowę, że szpital nie ma nie ma kadry lekarskiej, nie ma kto leczyć pacjentów ani COVID-owych ani teraz pacjentów, okazuje się, że pacjentów naszych mieszkańców. Wprowadził pan w błąd mieszkańców nie wiem, czy to było celowe czy nie, ja wiem, że sytuacja jest dynamiczna, że to wszystko się rozwija w czasie, ale pan zapewniał w sobotę, że wszystko będzie dobrze, że szpital będzie funkcjonował. Zamiast skupić się właśnie na tej rozmowie to dwie godziny panu zajęło wyjaśnianie sprawy mojej osoby i innych jeszcze tematów. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Ja może tylko dodam, że temat jest niewątpliwie ważny a po tej stronie zostało tylko niestety dwoje radnych, ale proszę.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Panie przewodniczący no temat jest niezwykle ważny szczególnie dla naszych mieszkańców, temat został wprowadzony na wniosek pani radnej i po samych tych pytaniach jakie przed chwilą tutaj padły ja widzę konieczność przygotowania się, ponieważ pani radna ma całkowicie błędne informacje. Dlatego myślę, że tym bardziej wymaga to należytego wyjaśnienia, ponieważ praktycznie wszystko co pani radna dzisiaj powiedziała przed chwilą jest nieprawdą, dlatego proszę o tą przerwę, żeby się dobrze przygotować być może przyjedzie nawet prezes szpitala tak abyśmy mogli odpowiedzieć na wszystkie pytania, które myślę, że na dzień dzisiejszy są tak naprawdę najważniejsze dla naszych mieszkańców.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Dobrze za chwilę ogłoszę przerwę, ale chciałbym przede wszystkim podziękować państwu obsłudze technicznej, pani Ani chciałbym podziękować panu mecenasowi, także pani skarbnik i państwu radnym, dlaczego dziękuję? Bo ja nie będę mógł niestety po przerwie prowadzić sesji, bo z ważnych przyczyn no niestety będę nieobecny i przekazuje jakby prowadzenie po przerwie panu przewodniczącemu Krzysztofowi Żołnowskiemu.

Radna Lucyna Medyk: Mam pytanie, czy nie można tej sesji, tej części sesji przenieść na jutro? Ja też mam swoje prywatne rzeczy, na których poprostu muszę być.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Proszę.

Radny Krzysztof Szyndlarewicz: Szanowni państwo ja w dniu jutrzejszym nie będę mógł uczestniczyć. Dostałem wiadomość dosłownie godzinę temu o tym, że musimy przekształcić szpital w Kup w szpital COVID-owy i to jest w tej chwili dla mnie rzecz priorytetowa.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michta: Ja również w dniu jutrzejszym nie mógłbym być obecny, wobec tego ogłaszam zgodnie z wnioskiem pana starosty półtora godzinną przerwę. Dziękuję.

Po przerwie.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Żołnowski: Witam serdecznie wszystkich po przerwie, wznawiamy dwudziestą sesję rady powiatu i przechodzimy w punkcie dwunastym dzisiejszej sesji do informacji na temat aktualnej sytuacji sanitarno-epidemiologicznej czy COVID jak kto woli w powiecie namysłowskim. Oddaję głos panu staroście.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: W szpitalu, tak panie przewodniczący, ale już zacznę, może ja pokrótce powiem, jak wygląda sytuacja na dzień dzisiejszy i później będę prosił o ewentualne pytania. Na dzień dzisiejszy cały czas obowiązuje decyzja pana wojewody o utworzeniu osiemdziesięciu miejsc COVID-owych w naszym szpitalu. Już kilkakrotnie próbowaliśmy zmienić tą decyzję, pierwsze pisma i rozmowy były w zeszłym tygodniu prowadzone. w poniedziałek zarząd szpitala wystosował pismo również z prośbą o zmianę tej decyzji. Ja ze swojej strony również wysłałem pismo do pana wojewody prosząc o zmianę tej decyzji, uzasadniając tym, że widzimy bardzo duże niebezpieczeństwo dla pozostałych mieszkańców naszego powiatu, którzy nie są na chwilę obecną zarażeni wirusem SARS-CoV-2 z tego względu, że dochodzi do nas coraz więcej informacji, że ze względu na to że ościennie szpitale z ościennych powiatów również przekształcają się na obsługę w głównej mierze pacjentów COVID-owych, mówię tu o Kluczborku, który praktycznie cały się przemianował w szpital COVID-owy. Oleśnica w większości też już jest przemianowana w szpital COVID-owy, tam chyba z wyłączeniem jedynie ginekologii i neonatologii, ten szpital też już tak działa. Syców z tego co wiem też już się zmienia, może gdzieś najbliżej nas jest jedynie szpital w Brzegu, ale jest dużo sygnałów, że nawet jeżeli nasi mieszkańcy trafiają na SOR do Brzegu są odsyłani czy to do Opola czy do Nysy. Widzimy, że ta sytuacja sprawia realne zagrożenie dla bezpieczeństwa naszych mieszkańców. Tym jakby uzasadniałem też prośbę zmiany tej decyzji, no niestety do dnia dzisiejszego ta decyzja jeszcze nie została zmieniona. Prowadzimy cały czas rozmowy zarówno z panem wojewodą jak i z NFZ-etem. Myślę, że jest to też uwarunkowane tym, że bardzo dynamicznie zmienia się sytuacja w województwie opolskim. Te szpitale, które do tej pory dostały również polecenie przygotowania pewnej liczby łóżek COVID-owych można powiedzieć, że cały na bieżąco te decyzje są zwiększane. W kolejnych szpitalach

dochodzi do wydawania nowych decyzji o zwiększeniu tych łóżek. Ja mam informację dzisiaj również z rana, gdzie dzisiaj w godzinach porannych jeden ze szpitali potrzebował miejsce COVID-owe i nie znalazł go w żadnym szpitalu z naszego województwa. Pacjent czy pacjentka musiała być przetransportowana bodajże do Katowic. Te łóżka można powiedzieć są niby w gotowości, ale wiemy, że możliwości szpitali nie są tak duże jak ta ilość łóżek wynikająca z tych decyzji. Jeżeli chodzi o nasz szpital na dzień dzisiejszy mamy dziesięciu pacjentów COVID-owych. Możliwości przyjęcia u nas na dzień dzisiejszy i bezpiecznej obsługi pacjentów mamy w ilości dwudziestu pięciu. Także na tą chwilę na, informacje sprzed chwili jest taka, że bylibyśmy w stanie bezpiecznie obsłużyć dwudziestu pięciu pacjentów. Jeżeli chodzi o zabezpieczenie oddziału to na tą chwilę w głównej mierze posiłkujemy się oddziałem wewnętrznym, stąd też są nasze pisma i prośby zmiany tej decyzji z tego względu, że widzimy możliwość uruchomienia pozostałych działów przy jednoczesnym działaniu tego oddziału COVID-owego na oddziale wewnętrznym. Ale jak widzimy i decyzję ministerstwa zdrowia i wojewody na tą chwilę nie chcą ulec zmianie i mamy świadomość, informujemy również wojewodę o tym, że nie będziemy w stanie na dzień dzisiejszy przyjmując osiemdziesięciu pacjentów, jeżeli nie dostaniemy w tym już momencie wsparcia od wojewody w lekarzach, bo takie pismo też poszło, że jeżeli mamy utrzymać szpital osiemdziesięciu miejscowy to niezbędne jest nam wsparcie kadry lekarskiej. Jeżeli chodzi o kadrę pielęgniarską, tu jesteśmy w dużo lepszym położeniu, natomiast no nie dopuścimy do tego, żeby próbować zastąpić kadrę lekarską kadrą pielęgniarską. Pielęgniarki muszą się czuć komfortowo na oddziałach. Nie może być takiej sytuacji, że nie będzie lekarza. Bierzymy również pod uwagę to i to też zostało wysłane do pana wojewody, żeby mieć w odwodzie nawet lekarzy, bo kadra lekarzy, którą mamy na dzisiaj w sytuacji, kiedy doszłoby do jakiegoś zarażenia kogoś z tej kadry no będziemy niezwłocznie potrzebować jakiegoś lekarza, aby zabezpieczyć tych pacjentów, których już mamy. Budujące jest to, że z tych informacji, które mamy ze szpitala w Kędzierzynie, tam nie doszło do żadnego zakażenia personelu od osób leczonych. Mówią, jeżeli, takie dostaliśmy informację, że nikt z kadry lekarskiej czy też pielęgniarskiej nie zaraził się bezpośrednio przy obsłudze pacjentów COVID-owych. Jeżeli doszło gdzieś tam do jakiegoś zarażenia to było to gdzieś na zewnątrz poza szpitalem. Także mówię, kadra, nie ma problemu na dzień dzisiejszy z kadrą pielęgniarską, mamy duży problem z zagwarantowaniem kadry lekarskiej na osiemdziesiąt łóżek. Z informacji jakie mam na tą chwilę możemy liczyć na pięciu lekarzy, którzy w tej chwili obsługują nasz oddział wewnętrzny.

Radna Lucyna Medyk: Pięciu lekarzy?

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Tak, pięciu.

Radna Lucyna Medyk: Którzy są na wypowiedzeniu, czy?

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Nie, no nie mogą być na wypowiedzeniu. No jak? Struktura naszego szpitala i zatrudnienia w naszym szpitalu wyglądała tak, że jeżeli mówimy o tej wyższej kadry medycznej o lekarzach, byli zatrudnieni na podstawie kontraktów. Te kontrakty jasno określają, to nie była umowa o pracę tylko to były kontrakty. w momencie, kiedy nasz szpital został zmieniony na szpital COVID-owy, tak naprawdę trzeba było podpisać nowe kontrakty bądź też renegocjować kontrakty z kadrą, która zgodziła się zostać i obsługiwać szpitale COVID-owe. Mówimy tu o tych oddziałach, które się zmieniły, bo wiadomo mamy jeszcze oddział tam w ZOL-i tak zwane hospicjum tam jest jakby troszkę inaczej, bo one pracują w tym trybie tak jak do tej pory. Natomiast jeżeli mówimy o tych pozostałych oddziałach kontrakty były tak skonstruowane, że na szczęście nie musieliśmy płacić lekarzom za niewykonywanie pracy. Ja to tak porównam trochę jak nie wiem w branży piłkarskiej, gdzie trener przestaje być trenerem drużyny, ale ma kontrakt jeszcze przez pół roku i klub musi mu

płacić cały czas z tego tytułu wynagrodzenie. Z informacji jakie mam u nas takiego przypadku nie było. I na tą chwilę są, powiem tak. Dostaje informację, że mamy pięciu lekarzy, część z nich już podpisała kontrakty, do części z nich, chyba do dwóch już były wysłane, czekamy tylko na odesłanie. Natomiast jest, po rozmowach jest ich zgoda na to, że będą pracować, czyli można powiedzieć, że na tą chwilę możemy dysponować pięcioma lekarzami.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Żołnowski: Dziękuję bardzo. Proszę, pytania pani Lucyna.

Radna Lucyna Medyk: Tak, dziękuję. Panie przewodniczący, panie starosto powiedział pan, że nie ma, nie może być takiej sytuacji, gdzie nie będzie lekarza. Ale, no niestety, w sobotę w niedzielę, w niedzielę była sytuacja chyba codziennie, znaczy od rana nie przyjmował lekarz na opiece świątecznej i nocnej. Czy może pan to jakoś wytłumaczyć? Czyli po prostu Namysłów, powiat namysłowski był bez zabezpieczenia medycznego, nie było po prostu lekarza. Ja miałam sygnały, bo ludzie do mnie też dzwoniли i ja też wykonałam telefon do szpitala, czy do opieki świątecznej i nocnej i pani pielęgniarka mi powiedziała no niestety nie mamy lekarza. A w sobotę pan powiedział, że wszystko i prezes, że zabezpieczony jest szpital, że wszystko będzie w porządku, będzie wszystko funkcjonowało. Ale brak lekarza świadczy o tym, że chyba nie funkcjonuje to tak jak pan starosta obiecał.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Żołnowski: Proszę, pan starosta.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Tak, zgadza się. Jeżeli chodzi o niedzielę, ten dyżur niedzielny, on tam chyba zaczyna się o ósmej rano. Z tego co kojarzę jest do ósmej rano w poniedziałek, dopóki nie zaczną z powrotem działać POZ-ety. W tym dniu, też mam informację, że nie było lekarza na dyżurze. Powiem tak. No nie jest to pierwszy przypadek, gdzie zdarza się, że nie ma nie ma lekarza, już takie przypadki mieliśmy. Nie jestem dzisiaj w stanie odpowiedzieć z jakiej przyczyny lekarza nie było czy to była jakaś przyczyna losowa, czy też nie udało się znaleźć lekarza na ten, na ten dyżur akurat. Jest dużo trudniej dzisiaj o to, aby zabezpieczyć tą nocną i świąteczną opiekę lekarską z tego względu, że część lekarzy, którzy pracują przeszli na te systemy COVID-owe. Nie pracują, nie podejmują później pracy, jeżeli chodzi o nocną i świąteczną opiekę medyczną. Ja też powtarzam to cały czas praktycznie nie mamy, nawet niepraktycznie w ogóle mamy zerowe wsparcie, jeżeli chodzi o nasze POZ-ety tutaj. POZ-ety obsługują jedynie pacjentów w tych godzinach od ósmej do osiemnastej. Jak to już pozostawiam też bez komentarza, natomiast nie chcą dać żadnego wsparcia dla obsługi pacjentów w weekendy czy też święta i w nocy, stąd też jest trudno czasami znaleźć. Ostatnio podniesione zostały stawki za nocną i świąteczną opiekę. Z tego co rozmawiałem na dzień dzisiejszy do końca tygodnia grafik jest zabezpieczony i taka sytuacja nie powinna się powtórzyć. Natomiast no mamy dzisiaj dość duży wzrost zachorowań, czasami zdarza się też, że lekarze sami się dowiadują, że są zarażeni bądź też dowiadują się o konieczności kwarantanny i może się też zdarzyć taka sytuacja, że w ostatniej chwili jakiś lekarz nam wypadnie z grafiku i może być ciężko, żeby zadbać o to, aby można go zastąpić. W momencie, kiedy działaliśmy w tym standardowym trybie zawsze była możliwość posiłkowania się ewentualnie jeszcze, jeżeli był rzeczywiście jakiś nagły przypadek, który nie mógł czekać na żadną zwłokę posilić lekarzem, który miał dyżur gdzieś na oddziale. Można było skonsultować czy też czynna była nasza izba przyjęć. W tej sytuacji teraz kiedy izba przyjęć nie działa, bo jest w systemie COVID-owym rzeczywiście jest to duży problem, ale czasami jest to problem, na który my nie mamy wpływu i który pojawia się w ostatniej chwili. Z doświadczeń z zeszłego roku mieliśmy nawet takie sytuacje, że lekarz, który miał być na dyżur nie przyjeżdżał i na przykład nawet nie powiedział, że nie przyjedzie, bo i takie sytuacje się zdarzały.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Żołnowski: Dziękuję. Proszę o następne pytania. Radny Szyndlarewicz.

Radny Krzysztof Szyndlarewicz: Panie starosto, w pana wypowiedzi widzę pewną niekonsekwencję. Mówi pan, że dotarła do pana wiadomość, że pacjenta z Opolszczyzny musieliśmy wywozić do ościennego województwa z powodu braku tak zwanych miejsc COVID-owych. A dwa zdania później mówi pan, że w Namysłowie w szpitalu mamy obecnie dziesięciu pacjentów a przygotowani jesteśmy do przyjęcia dwudziestu pięciu osób. nie kleją mi się te liczby. Czy jest pan przekonany, że na dzisiaj przy tym zabezpieczeniu personelu medycznego w Namysłowie może przebywać dwadzieścia pięć osób zakażonych COVID-em?

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Żołnowski: Proszę, pan starosta.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Już. Panie radny to nie jest niekonsekwencja wypowiedzi tylko to są fakty. Tu nie ma żadnej niekonsekwencji. Pan też pracuje w służbie zdrowia, więc wie pan, że na dzień dzisiejszy jest koordynator, który rozdysponowuje tych pacjentów COVID-owych po całym województwie. Wiemy dobrze, że przyjęcie pacjenta do danej jednostki zależy również od pacjenta, bo my możemy stworzyć dwadzieścia pięć łóżek, ale na przykład w najcięższym stanie nie będziemy przyjmując nie będziemy w stanie obsłużyć dwudziestu pięciu pacjentów, którzy są w najcięższym stanie i wszyscy muszą na przykład być pod respiratorami. Więc taki pacjent też nie zostanie skierowany. Kolejny temat jest taki, że bardzo szybko przybywa nam pacjentów COVID-owych. Przyjęcie pacjenta COVID-owego na oddział to też nie jest pięć, dziesięć minut tylko to jest procedura, która trwa dość długo. Jeżeli okaże się, że będziemy musieli przyjąć w ciągu jednego dnia trzech, czterech, pięciu pacjentów nawet jutro, mamy jeszcze piętnaście łóżek wolnych to nie znaczy, że my będziemy w stanie przyjąć fizycznie tych piętnastu pacjentów, bo może się okazać, że przyjmowanie tych pacjentów po kolei, zajmie tyle czasu, że fizycznie na przykład nie uda się ich wszystkich naraz przyjąć, a niektórzy pacjenci nie mogą czekać, tylko muszą w miarę szybko trafić do szpitala. Także tą całą sytuację trzeba by przeanalizować indywidualnie z jakiego powodu akurat ten dany pacjent, bo nie mam wiedzy. ja jestem na, w połączeniu ze wszystkimi starostami, wymieniamy się informacjami bardzo często też zadajemy sobie pytania czy też prośby, czy ktoś z nas nie ma dziś miejsca, nie może pacjenta przyjąć. Mamy taki taką grupę do wymiany informacji i to jest po prostu informacja dzisiaj z rana z tej grupy, że jest jeden powiat po prostu dostał informację, że nie ma nigdzie pacjenta czy to rzeczywiście tak jest. No mówię, ostateczna informacja była taka, że pacjent musiał trafić do innego województwa. Dlatego mówię, trzeba, by tą sytuację sprawdzić indywidualnie. Ja to co mówię jest na ta chwilę, że mamy dziesięciu pacjentów i jesteśmy w stanie w bezpieczny sposób służyć dwudziestu pięciu. Natomiast to też wszystko zależy od ich stanu, bo o ostatecznym przyjęciu na oddział decyduje lekarz, który jest na dyżurze bądź też ordynator i on ocenia czy dany pacjent może trafić i będziemy w stanie w sposób bezpieczny tutaj leczyć.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Żołnowski: Dziękuję.

Radny Krzysztof Szyndlarewicz: Panie starosto, nie wiem skąd jest pana wiedza na ten temat, że przyjęcie pacjenta COVID-owego do szpitala trwa wyjątkowo długo W placówce, w której pracuję, w ubiegłym tygodniu w ciągu jednej doby przyjęliśmy dwadzieścia osób. Poza tym, że oddziały inne w miarę normalnie pracowały, to tylko po prostu należy personelowi zapewnić odpowiednie warunki, żeby w miarę bezpieczny sposób mógł pracować. Nie rozumiem,

dlatego, szpital w Namysłowie byłby w stanie w ciągu dnia przyjąć trzy, cztery czy tylko pięć osób.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Żołnowski: Pan starosta.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Tak jak powiedziałem wszystko zależy od stanu w jakim pacjent do nas trafia. Bo jak dobrze wiemy mamy lekkie przypadki mamy przypadki takie, które wymagają jedynie prostej tlenoterapii i przygotowanie takiego pacjenta po przyjęciu no jest proste. Natomiast są też pacjenci, których trzeba zaintubować trzeba ich przygotować w trochę inny sposób i tutaj jest troszkę dłuższy ten czas. Skąd to wiem? Cały zeszły tydzień spędziłem w szpitalu praktycznie codziennie. Sami borykaliśmy się z sytuacją, kiedy w poniedziałek była niepewna sytuacja ilu lekarzy jeszcze będziemy mieć na tym oddziale COVID-owym i sam rozpoznawaliśmy temat czy nie będzie konieczności, że mając w tamtym okresie pewną ilość pacjentów, że jeżeli widzieliśmy zagrożenie, że w momencie, kiedy część kadry medycznej nie podpisze kontraktów to będzie konieczność ewakuacji pacjentów od nas, bo nie będziemy mogli taką ilością się zająć. Więc również byłem bezpośrednio przy tym jak dzwoniliśmy do innych szpitali i pytanie jest z reguły proste, w jakim stanie jest pacjent? Takie jest pytanie z reguły lekarza z danego szpitala. Jak jest w stanie lekkim, że nie trzeba przy nim zbyt dużo czasu spędzić, jeżeli chodzi o pomoc personelu to udaje się takiego pacjenta przetransportować. Natomiast przy cięższych przypadkach od razu jest próba, że tak powiem odmowy i tak to wygląda tak że każdy z tych przypadków musielibyśmy bardzo indywidualnie oceniać, bo mówię pacjenci trafiają w różnym stanie, różny czas trzeba im poświęcić. Na dzień dzisiejszy mamy dziesięciu pacjentów jesteśmy w stanie zabezpieczyć dwudziestu pięciu, ale tak jak mówię wszystko zależy od stanu w jakim jest dany pacjent o tym ostatecznie decyduje lekarz, który pacjenta przyjmuje.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Żołnowski: Dziękuję. Radny Szyndlarewicz.

Radny Krzysztof Szyndlarewicz: Czy pan starosta orientuje się ilu z tych dziesięciu pacjentów aktualnie to są pacjenci na tak zwanych łózkach respiratorowych, czyli ci którzy wymagali zaintubowana.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Na dzień dzisiejszy się nie orientuję z informacji jakie miałem wczoraj to mieliśmy na pewno jednego takiego pacjenta, który był pacjentem tym respiratorowym i część pacjentów, którzy, którym trzeba było tą tlenoterapię podać.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Żołnowski: Dziękuję czy jeszcze pytania? Pani radna Medyk.

Radna Lucyna Medyk: Panie starosto. Pięciu lekarzy zostało na polu boju, jak ja to mówię na polu walki. Ilu się obecnie, jaki jest stan lekarzy? Czyli pięciu zostało, ilu się zwolniło lekarzy na dzień dzisiejszy? Czy szpital z tymi pięcioma lekarzami jest w stanie obsłużyć i COVID-owych, bo tak jak pan starosta zrozumiałam, że jest oddział wewnętrzny będzie funkcjonował? Na oddziale wewnętrznym COVID-owy? Tak tak tak tak. Czy te, czy tych pięciu lekarzy jest w stanie obsłużyć tych pacjentów, ale przede wszystkim pytanie najważniejsze. Ilu do tej pory lekarzy zwolniło się do dnia dzisiejszego?

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Więc tak. Pięciu lekarzy pracuje na tym oddziale COVID-owym, bo poza tym mamy innych jeszcze lekarzy, którzy pracują w szpitalu, bo tak jak mówiłem, pracuje zakład opiekuńczo-leczniczy, pracuje hospicjum, poradnie również będą pracować. Poradnie będą funkcjonować tak jak też mówiłem w sobotę nie wszystkie na tą chwilę udało się, zresztą też tłumaczył pan dyrektor Próchnicki, że część planujemy w jakiś sposób przenieść, pracownię endoskopową, bo tak jak mówiliśmy chcemy uruchomić jak najwięcej tych poradni, jak największy zakres, żeby ich był. Dlatego to nie jest tak że mamy pięciu lekarzy na cały szpital. Ja tu się skupiłem na tym oddziale COVID-owym mamy pięciu lekarzy na oddziale COVID-owym. Natomiast rozwiązane zostały kontrakty z tymi lekarzami z pozostałych oddziałów, jeżeli chodzi o dyżury na oddziałach i tutaj i świadczenie jakby ich pracy no bo te oddziały nie pracują. Nie pracuje oddział pediatryczny, ginekologiczno-położniczy też nie pracuje, chirurgia również nie pracuje więc jakby no siłą rzeczy ci lekarze nie świadczą pracy. Jest plan taki, aby zrobić poradnię chirurgiczną i połączyć to z poradnią endoskopową, żeby można wykonywać jakieś zabiegi. Mamy do poradnia, poradnia diabetologiczna na tą chwilę będzie zawieszona, poradnia ortopedyczna będzie działać, bo tutaj mieliśmy lekarza z zewnątrz i z tego co wiem ma dalej działać, poradnia kardiologiczna też ma działać. Będziemy chcieli, żeby te poradnie jeszcze w zwiększonym godzinowo czasie działały, bo tak jak mówię no jest podjęte działania, aby jak najwięcej z tych lekarzy, którzy u nas byli w jakiś sposób zostali, byli związani dalej z tym szpitalem. Bo mamy świadomość, że jak minie COVID no będzie trzeba stanąć przed zadaniem jakby przywrócenia poprzedniego funkcjonowania szpitala. Natomiast formalnie ze względu na tą decyzję te wszystkie oddziały, które objęły objęła decyzja, czyli te osiemdziesiąt łóżek, te wszystkie kontrakty zostały rozwiązane i jesteśmy teraz na etapie zawierania nowych kontraktów z lekarzami. Szukamy również lekarzy, szukamy lekarzy z tego względu, że tak jak powiedziałem nie pozwolimy sobie na to, aby było nas więcej pacjentów niż jesteśmy w stanie zabezpieczyć tej wyższej kadry medycznej, żeby nie było takiej sytuacji, że zostanie scedowane na personel pielęgniarski jaka jakakolwiek część tej pracy, którą powinni wykonywać lekarze. Pielęgniarki Mają mieć komfort pracy i dopóki nie zabezpieczymy większej ilości kadry medycznej tej wyższej nie będziemy w stanie przyjmować większej liczby pacjentów i szukamy zarówno lekarzy jak i zwróciliśmy się do wojewody o to, żeby ewentualnie skierował do nas, bo ma takie możliwości, nie wiem czy w dzisiejszych realiach jest możliwe, żeby jakikolwiek lekarz ze skierowania od wojewody do nas trafił, bo praktycznie każdy szpital dzisiaj się zмага z pewnymi trudnościami. Natomiast no też wystąpiliśmy do wojewody, że skoro mamy zabezpieczyć tyle łóżek no to ze względu na jego decyzję to niech nam w tym pomoże.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Żołnowski: Dziękuję proszę. Pani Lucyno może mikrofon włączyć, głos.

Radna Lucyna Medyk: Przepraszam bardzo. Panie starosto ten czas był stracony. Od momentu, kiedy dostaliście decyzję siedemnastego października pan starosta mówił, że były rozmowy z wojewodą, że odwoływali się może bezskutecznie. Bo jeżeli teraz okazuje się, że wystąpiliście do wojewody i będziecie ten temat poruszać, żeby te osiemdziesiąt łóżek zmniejszyć no to pytanie jak przebiegały wtedy rozmowy, że nie udało się przekonać wojewody, że nie jesteście w stanie takiego szpitala COVI-owego z osiemdziesięcioma łózkami utrzymać. Nie wiem czy, rozmowy nie były z personelem medycznym z lekarzami, bo trzeba może było rozeznanie zrobić tak. Mi się wydaje, że może pan starosta chciał zabłysnąć przy wojewodzie i utworzyć na siłę ten szpital, żeby po prostu pokazać, że potrafimy, a tak naprawdę nie brało się pod uwagę ani bezpieczeństwa mieszkańców ani może nie rozmawiało się ze wszystkimi lekarzami, pielęgniarkami.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Żołnowski: Dziękuję. Pan starosta.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Pani radna, od samego początku jak przyszła ta decyzja ja mieliśmy świadomość, że patrząc na wiek w jakim są lekarze, którzy pracują w naszym szpitalu ciężko będzie, aby taką kadrę pozyskać. Mamy bardzo dużą część personelu, która była już w wieku emerytalnym i nie dziwi nas, że mają dość duże obawy, aby zająć się tymi pacjentami COVID-owymi. I to nie jest tak, że wtedy nie zdawaliśmy sobie sprawy, ponieważ zanim szpital COVID-owy zaczął działać już wtedy zaczęliśmy rozmowy i były wysłane pisma do pana wojewody o czym mówiliśmy już tutaj na sobotnim naszym spotkaniu. Dwudziestego października wysłaliśmy pismo, że nie jesteśmy w stanie utworzyć tych osiemdziesięciu łóżek i w tym momencie prosiliśmy w ogóle o rozłożenie tego w czasie, co dałoby nam czas na przeprowadzenie do końca rozmów z naszymi lekarzami na ustalenie ilu z nich jest chętnych a ilu nie. Bo to też nie jest tak, że zaraz pani zapyta czemu od razu tego nie sprawdziliśmy. Część lekarzy dali sobie, chciała chwilę czasu na to, żeby podjąć decyzję, to nie jest łatwa decyzja. Dlatego to nie jest tak, że my nic nie robiliśmy, bo tak jak już mówię po pierwszych rozmowach z lekarzami dwudziestego października wysłaliśmy pismo do wojewody, że nie będziemy w stanie przy tym składzie lekarzy utworzyć osiemdziesięciu miejsc od dwudziestego trzeciego października. Poprosiliśmy o rozłożenie tego w czasie. Nie pamiętam dzisiaj, bo mówię było to przy przytaczane w sobotę, ale z tego co pamiętam była chyba mowa o dwudziestu miejscach COVID-owych od dwudziestego trzeciego października, żeby było i to była taka ilość, którą bylibyśmy w stanie na ten dzień obsłużyć. To nie jest tak, że jak pani tutaj próbuje twierdzić, że mi nic nie robiliśmy, że my nie rozmawialiśmy z kadrą medyczną i nie wiedzieliśmy na czym stoimy. My dobrze wiedzieliśmy na czym stoimy i wiedzieliśmy, że to jest nierealne do zrobienia w tak krótkim czasie i przy tej kadrze medycznej którą dysponujemy.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Żołnowski: Dziękuję.

Radna Lucyna Medyk: Panie starosto czy rozmowy były bezpośrednio z wojewodą czy tylko pisma, bo wydaje mi się, że może nie było kontaktu z wojewodą, żeby wytłumaczyć i przedstawić sytuację, a pisanie pism, że nie, że nie utrzymamy tego, że nie utworzymy, może trzeba było właśnie podjąć rozmowy wojewodę też zaprosić do szpitala no, bo taka sytuacja trochę jest. Mieszkańcy dowiadują się, że będzie utworzony w osiemdziesiąt łóżek, że jesteśmy bez opieki medycznej, później zmiana decyzji no taka rotacja tych wszystkich informacji, taka dezorientacja wśród mieszkańców nie powinna być, panie starosto.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Wie pani co, trochę nie rozumiem tego co pani mówi. Bo co znaczy zmiana decyzji? Nie ma zmiany decyzji. Ale co do odwołania to nic nie zmienia na razie. To pani to interpretuje, że jeżeli ja napisałem, że się odwołaliśmy to znaczy, że to się uda. Chciałem pani powiedzieć, że na dzień dzisiejszy w szpitalach, które już mają łóżka COVID-owe idą kolejne decyzje o zwiększeniu tych łóżek. Więc tak jak mówiłem od samego początku odwrócenie tej decyzji będzie niezmiernie trudne. Szpital w Kluczborku został cały też przemianowany też ma osiemdziesiąt łóżek i tam nikt nie mówi, że to starosta też co pojechał do wojewody i chciał się przypodobać wojewodzie? Bo taką mamy sytuację w kraju no nie przez przypadek Oleśnicę też zmieniono, zostawiono tylko jeden oddział praktycznie. Taka jest sytuacja w całym kraju, te szpitale się zmieniają i to nie jest nasz wymysł i proszę mi uwierzyć, że gdyby to ode mnie zależało to na pewno bym inaczej te szpitale w skali województwa podzielił. Bo jeżeli można mówić jeszcze od Kluczborku, który został przemianowany, ale który ma dziewiętnaście czy dwadzieścia kilometrów do Olesna i powiedzmy, że w pewnej mierze część mieszkańców tego powiatu nie ma problemu, żeby

dojechać do szpitala w Oleśnie to mówię, wyznaczenie naszego szpitala w pełni uważam za nietrafioną decyzję. Zgodziłbym się na to tak jak mówię żebyśmy mieli jeden oddział zmieniony na COVID-owy ilości założmy dwudziestu pięciu łóżek a pozostałe oddziały, żeby działały, żeby działała u nas ginekologia i położnictwo bo to jest niezwykle problem dzisiaj dla kobiet ciężarnych, które nie wiedzą tak naprawdę co się stanie za chwilę jeżeli rozpocznie się poród i na pewno zależało nam by była izba przyjęć do której mogliby się również zgłosić mieszkańcy w której mogliby być, że tak powiem w tej pierwszej fazie jakiegoś problemu zaopatrzeni. Ale widzimy, że trend jest bardziej do zwiększania łóżek niż do zmniejszania, dlatego jest niezwykle ciężko tą decyzję odwrócić. Naprawdę to nie jest tak, że my nie rozmawiamy z wojewodą. Ja praktycznie co dzień się kontaktuję z wojewodą, ale on też ma związane ręce, bo dostaje decyzję jeszcze z góry no z ministerstwa. Rozmawiamy z prezesem narodowego funduszu zdrowia i powiedzieli nam, że ta decyzja na dzień dzisiejszy oni nie widzą możliwości cofnięcia jej. Nie wiem z czego to wynika, że tak twardo stoją na stanowisku, żeby te decyzje podtrzymać, natomiast z drugiej strony tego nie widać, ale w tych szpitalach naprawdę dzisiaj ratuje się życie, no tych pacjentów jest bardzo dużo COVID-owych. Jest bardzo dużo w bardzo ciężkim stanie i ich przybywa lawinowo, co nie znaczy, że pozostali mieszkańcy nie powinni się czuć bezpieczniej co jakiś powiat powinien być szpital, do którego mają pewność, że mogą przyjechać i będą obsłużeni. Bo dzisiaj największym problemem jest to że jadą do szpitala i nie wiedzą czy ten szpital ich obsłuży. Bo gdyby wszyscy mieli sto procent pewności, że pojedą do Brzegu i będą tam obsłużeni być może też by to inaczej wyglądało, ale dzisiaj nawet nie ma pewności, że jadąc do Brzegu nie będę musiał pojechać do Nysy czy do Opola albo jadąc do Opola nie odeślą mnie do Brzegu. Ale no proszę mi uwierzyć ja już nie, ja nie odpowiadam za to centralny system sterowania tą służbą zdrowia.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Żołnowski: Dziękuję. Radny Szyndlarewicz.

Radny Krzysztof Szyndlarewicz: Ale pani starosto odpowiada pan za to co dzisiaj się w namysłowski szpitalu, ponieważ ma pan olbrzymi wpływ powoływanie władz tej spółka mówię o tym, bo uzyskałem wiadomość, że po tym jak w sobotę siedemnastego października była decyzja wojewody o tym, że nasz szpital ma być przekształcony w osiemdziesięciu łóżkowy szpital COVID-owy to przez najbliższe cztery dni nic konkretnego w szpitalu nie wydarzyło się. Dopiero w środę w przeddzień planowanego w decyzji otwarcia szpitala władze spółki pojechały obejrzeć, jak funkcjonują inne szpitale tego typu. Straciliśmy kilka dni to jest o tyle bulwersująca sytuacja, że ten stan rzeczy obserwował personel, który w tym szpitalu pracuje i nie można się im dziwić, że byli pełni obaw, żeby w należyty sposób ktoś zadbał o ich bezpieczeństwo. I rozmawialiśmy na przerwie, że pan osobiście załatwiał drzwi, żeby zrobić służbę. Ale ja się pytam, gdzie przez te pierwsze dni były władze spółki? Co one zrobiły? Gdzie jest dzisiaj prezes, dyrektor? Dlaczego na te pytania musi odpowiadać pan a nie te osoby, które w tej materii powinny mieć jakby się wydawało największą wiedzę. Czy tak jak przez pierwsze cztery dni niewiele robiłem czy tak jest też w tej chwili. Czy w tej chwili prezes i dyrektor mają tak ważne zadania, że nie mogą tutaj być czy po prostu uznali, że są po godzinach pracy i nie mają takiego obowiązku. Od ich postawy będzie zależało to jak się będą zachowywać inni. Ja trochę panu staroście tej trudnej sytuacji współczuję, ale proszę zweryfikować to jak od kwietnia szpital w Namysłowie do drugiej fali pandemii przygotował się, skoro na antenie radia opole prezes spółki dwudziestego października mówi, że wystosowaliśmy pismo do agencji rezerw materiałowych o zapewnienie środków ochrony indywidualnej. Jeśli to jest wszystko co oni zrobili to należy się głęboko zastanowić czy tam pracują odpowiednie osoby.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Żołnowski: Dziękuję. Pan starosta.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Panie radny, zaczynając od początku. To w pana opinii te trzy czy cztery dni były stracone, bo nic się nie robiło, bo pan opiera się tylko na tym, kiedy zobaczył, czy doszły do pana informacje, że fizycznie pewne prace są robione w szpitalu, jeśli chodzi o postawienie słuź bądź też opiera pan na tym, że akurat w tym dniu mógł pojechać dyrektor szpitala mógł pojechać jeden z lekarzy i mogli im poświęcić odpowiednią ilość czasu osoby z Kędzierzyna-Koźła. Myślę, że to jest zbyt daleko biegnące wyciąganie wniosków, bo wszelkie rozmowy zostały zaraz po tym jak dostaliśmy informację od siedemnastego października, że musimy zmienić się w szpital COVID-owy więc zostały już przeprowadzone od początku rozmowy z lekarzami i pewne przygotowania były. Ja może zgodzę się jedynie, że być może zarząd szpitala myślał, że uda się tą decyzję zmienić i może to sprawiło, że liczył na to, że w jakiś łatwiejszy sposób zostanie ta decyzja złagodzona co do ilości łóżek i łatwiej uda się to zorganizować. Dwudziestego było wysłane pismo przypomnę, że siedemnasty to była sobota, czyli we wtorek pismo zostało po rozmowach z lekarzami z kadrami po ocenie jakie mamy możliwości zostało wysłane to pismo z prośbą o rozłożenie w czasie tego przemianowania się i przygotowania tych łóżek. Na drugi dzień dostaliśmy odpowiedź negatywną. Także prace były wykonywane od początku tylko mówię fizycznie dla obserwatora z boku pewnych rzeczy no na pewno nie było widać na samym początku. Co do tego czemu nie ma dzisiaj dyrektora. Dyrektor jest dzisiaj ciężko chory i nie ma możliwości, żeby był. Jest od kilku dni ciężko chory i nie ma takiej możliwości, żeby był pomimo choroby stara się i tak w jakiś sposób zabezpieczyć wiele rzeczy w szpitalu, prezes jeszcze też pracuje, bo mówię mamy wysłane te umowy do, kontrakty do lekarzy. Stara się też pozyskać lekarzy nie mógł po prostu przyjechać. Mówię, gdyby była informacja wcześniejsza, że planujecie państwo dzisiaj szeroki temat szpitala na pewno by był. Także stąd wynika ich nieobecność ja się konsultowałem z nimi skontaktowałem. Kontaktowałem się w międzyczasie w tej przerwie z naczelną pielęgniarką no mówię mam te informacje takie na bieżąco i stąd też ze względu, że mówię no, dyrektor szpitala z jasnych względów nie mógł dzisiaj być, bo nie może, jest też po wymazie więc w ogóle jest w tej chwili w kwarantannie. Mam nadzieję, że ten wymaz będzie ujemny, natomiast mówię no prezes nie mógł być, bo też wykonują obowiązki. Naprawdę mamy gorący okres w tej chwili zresztą pan też dobrze wie, że nie jest łatwo a mówię no zmagamy się z tym głównym problemem braku kadry i wyższej kadry medycznej to jest dla nas najważniejsze zadanie na najbliźsze dni, tak żeby dać komfort pracy tym lekarzom, którzy się już zgodzili i że tak powiem, żeby pielęgniarki też się czuło bezpieczne, że będą miały z kim pracować.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Żołnowski: Dziękuję. Czy jeszcze ktoś? Proszę pan starosta jeszcze.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Wróć do tego zamówienia z agencji rezerw materiałowych to jest też temat taki, że szpital, gdyby nie musiał być szpitalem COVID -owym jest zabezpieczony na kilka miesięcy do przodu w te środki ochrony indywidualnej. Natomiast przy tej ilości jaka do nas wpłynęła, czyli tych osiemdziesięciu łóżek i przy tym przeliczeniu, gdyby mówię no taka decyzja miała być wykonana, ja mówię mamy świadomość, że nie własną kadrami, ale no nie wiem może coś się stanie, że nagle wojewoda skieruje do nas pięciu czy dziesięciu innych lekarzy i będziemy musieli obsługiwać te łóżka to z przeliczenia okazało się, że no potrzebujemy dość dużo nowego sprzętu. Wyszło, że około chyba żeby nie skłamał trzydziestu kombinezonów dziennie byłoby zużywane co najmniej. Co najmniej na razie i stąd ten w przeliczeniu gdzieś tam na ty miesiące są, stąd, dlatego też wystąpiliśmy do agencji rezerw jednocześnie zarówno my jako zarząd też się poczuwaliśmy do tego, że wspomozemy szpital dodatkowo burmistrz również zadeklarował, że będzie mógł uruchomić z rezerwy i zakupić jakąś część sprzętu. W międzyczasie też pan mówi nic nie robiono, udało nam się

zdobyć i zabukować przenośny rentgen, który byłby niezbędny do takiej pracy co też dzisiaj nie jest łatwe, bo ten sprzęt jest coraz trudniej także, gdzie został zablokowany przenośny rentgen. Trwają teraz prace jakby odnośnie finansów czy go kupić czy go wyleasingować w jakiś sposób w każdym bądź razie no tutaj to też byłoby niezwykle pomocne do obsługi tych pacjentów, których nie będziemy w stanie przewieźć do pracowni rentgenowskiej a taki przenośny rentgen by mocno ułatwił wszystkim pracę. Zdajemy sobie sprawę, że nasz szpital nie jest przygotowany i nie był do takiej naprawdę kompleksowej obsługi. Bo nie mamy tej centralnej tlenowni, gdzie będzie, jest ciężko obsługiwać tych pacjentów, którzy wymagają tlenoterapii. Personel też po tych kilku dniach ma inną wiedzę, bo inaczej trochę wyobrażał sobie, że tego tlenu z butli wystarczy na dłużej a mam informacje, że w zależności od pacjenta są dwie trzy godziny i tą butlę trzeba wymieniać, także no my też się uczymy pewnych rzeczy. Ja się nie dziwię, że personel ma obawy, ale już po tych kilku dniach widzimy, że ci którzy tam pracują, którzy widzą, jak to wygląda i którzy nabierają może nie tyle odwagi, ale wierzą w to, że będzie można w bezpieczny sposób dla naszego personelu tych pacjentów leczyć. Udało się wykonać w ciągu tego tygodnia monitoring, mamy kamery zamontowane także wszystkie te pokoje tę salę, w której są pacjenci są monitorowane przez kamery dodatkowo, także praca była wykonana to nie jest tak że wszyscy siedzieli i patrzyli tylko na siebie.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Żołnowski: Dziękuję czy jeszcze jakieś? Proszę pan starosta.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Żołnowski: Tomasz Wiciak: Wicestarosta Namysłowski Panie przewodniczący, wysoka rado z tego miejsca tutaj w imieniu zarządu ja pragnę podziękować wszystkim lekarzom i wszystkim służby medyczną, które podjęły się pracy w tym trudnym czasie namysłowskim centrum zdrowia. Sytuacja jest niezmiernie wyjątkowa i dzięki waszej heroicznej pomocy możemy pomóc tym osobom chorym, za to wam dziękujemy. Rozumiemy wasze obawy i wasz lęk, lęk naprawa całe społeczeństwo. Wy dzisiaj stoicie w pierwszej linii walki z koronawirusem a sytuacja zaognia się, nasi bliscy znajomi umierają. Umierają też na inne choroby, ale głęboko wierzymy, że razem przejdziemy ten czas epidemii i wrócimy do czasów normalności. W imieniu zarządu jak i całej rady powiatu z tego miejsca dziękuję wszystkim tu w Namysłowie jak i w całym kraju.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Żołnowski: Dziękuję, oczywiście przyłączamy się do tego postulatu. Radny Szyndlarewicz.

Radny Krzysztof: Szyndlarewicz. Tak jeszcze w tym temacie. Tak po tych jakże ważnych słowach pana wicestarosty ja wrócę do tych spraw bardziej przyziemnych. Czy pan starosta zna inny szpital wielooddziałowy taki jak jest w Namysłowie, w którym nie ma instalacji tlenowej? To jest tak naprawdę to co my mamy to jest medyczne średniowiecze. My po prostu w tym szpitalu patrzemy, żeby to jakoś się toczyło. Tam brakuje wizji, brakuje kogoś kto po prostu tym porządnie będzie chciał zarządzać, żeby to był szpital taki jak mają powiaty inne.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Żołnowski: Dziękuję, pan starosta.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: To znaczy nie mam wiedzy jak to wygląda w innych proszę w szpitalach czy w innych powiatach proszę mi wybaczyć, ale mógłbym, szczerze mówić nigdy się nie interesowałem czy wszystkie szpitale mają na pewno tlenownie czy nie. Z pewnością wiele jeszcze by trzeba w naszym szpitalu poprawić, zmienić infrastrukturę, bo tak jak już mówiliśmy i też zdajemy sobie sprawę stajemy cały czas przed zadaniami, czasami może bardziej łatania dziur niż rozwoju. Mamy przykład konieczności wybudowania odnowa

sterylizatorni to jest na przykład najważniejszy punkt na przyszły rok. Kwota szacunkowa około miliona siedemset tysięcy złotych bez sterylizatora, bo sterylizator jest już zakupiony chyba z dwa lata temu, nawet jak nie więcej przez gminę użyzony, ale nie ma gdzie go wstawić. Musimy wydać aż milion siedemset tysięcy złotych, żeby przystosować pomieszczenia do których ten sterylizator, który już jest będzie można wstawić więc patrząc tak stoimy przed zadaniem dostosowania jeszcze budynku do wymogów przeciwpożarowych. Cały czas inwestujemy w ten budynek. Przypomnę, że wybudowaliśmy drugą windę, że cały czas coś się dzieje. Otoczenie szpitala udało się zmienić ktoś powie, że to jest najmniej ważne w przypadku ratowania ludzi, ale była taka możliwość pozyskania środków i dzisiaj powiedzmy na zewnątrz ten szpital już wygląda to otoczenie szpitala wygląda bardzo dobrze. Mamy świadomość, ile trzeba zrobić jeszcze w środku. Do dnia dzisiejszego spłacamy kredyt jeszcze za blok operacyjny, także my jako powiat ponosimy naprawdę niemałe koszty, bo z tego co pamiętam to jest między milion trzysta a półtora miliona rocznie, jeżeli chodzi o wsparcie dla szpitala. Wygląda to tak, że no po prostu czy wizja czy tu jest brak wizji czy po prostu może jest realne spojrzenie na możliwości jakie mamy. Oczywiście wyobrażalibyśmy sobie, żeby ten szpital wyglądał jak z seriali telewizyjnych, żeby była taka obsługa i taka infrastruktura, natomiast no robimy sukcesywnie jest remont oddziału wewnętrznego mamy w planach remonty kolejnych oddziałów uważam, że na dzień dzisiejszy pod kątem wyposażenia w sprzęt ten szpital jest nie najgorzej wyposażony jak na szpital o tej referencyjności mamy dość dużo urządzeń natomiast. Natomiast brakuje nam na z pewnością, taka centralna tlenowa ułatwiłaby w wielu przypadkach obsługę chorych i jakość leczenia, natomiast jest to też z pewnością niemały koszt. Tak jak mówię, ale musimy najważniejsze dla nas dzisiaj jest wyzwanie jakim jest sterylizatornia z tego względu, że jeżeli nowa jej nie zrobimy to sanepid może nam tak naprawdę zakazać sterylizacji w tym sterylizatorze który mamy na dzień dzisiejszy. I znacząco podniosą się koszty funkcjonowania szpitala, ponieważ to będzie to stabilizować w jakimś innym miejscu i dodatkowe koszty ponosić więc na tym najważniejszym wezwaniu będzie właśnie na przyszły rok ten milion siedemset to też zgłosiliśmy do tego funduszu inwestycji lokalnych. Liczymy, że jakieś dofinansowanie dostaniemy. Dyrektor szpitala prowadził również rozmowy w wojewódzkim funduszu ochrony środowiska jest możliwość wzięcia pożyczki tam, aczkolwiek na dzień dzisiejszy te pożyczki są umarzane w piętnastu do dwudziestu procent w zależności, w którym momencie będziemy kończyć spłatę tej pożyczki, bo to jest ważne na moment spłaty a nie na moment zaciągania, czyli do końca nie wiem jakie te warunki będą. No i jedyne co możemy liczyć, że tak sukcesywnie będziemy w tym szpitalu coś robić, jak to robimy już od blisko sześciu lat. Staramy się co roku, aby włożyć jakieś finanse w ten szpital, aby poprawiać jakość i jego. Nie do końca czasami mamy wpływ, pan pewnie jako radny powie inaczej, nasz zarząd zawsze ma wpływ na kadry na to ale dobrze wiemy, że czasami jesteśmy zakładnikami kadry medycznej i musimy się cieszyć, że mamy takich lekarzy a nie innych. Więc no mówię, no to tak funkcjonujemy, takie mamy możliwości na dzień dzisiejszy. Oczywiście moglibyśmy tu sobie przegłosować na naradzie powiatu zwiększenie środków, wprowadzenie nowych, ale też my jako rada powiatu patrząc całościowo na nasze zadania wiemy, że brakuje pieniędzy trochę na drogi brakuje pieniędzy na szkoły i brakuje pieniędzy na szpital i nie da się wszędzie gdzieś tych pieniędzy dodrukować. Musimy to dzielić tak jak mamy i staramy się naprawdę rozsądnie tymi pieniędzmi zarządzać. Jesteśmy jednym z najmniej zadłużonych powiatów zresztą to już jest taka tendencja u nas od wielu lat, że nie szalejemy nie wymyślamy nie wiadomo jakich inwestycji, żeby nie skończyć później jak te powiaty, które prze inwestowały i dzisiaj mają problem z normalnym funkcjonowaniem.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Żołnowski: Dziękuję. Czy ktoś jest w tym temacie? Widzę, że wyczerpały się pytania. Przechodzimy do punktu trzynastego.

Ad 13)

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Żołnowski: Przechodzimy do punktu trzynastego interpelacji i zapytania radnych. Proszę. Chyba to już wszystko było w tym punkcie dwunastym, podejrzewam.

Ad 14)

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Żołnowski: Przechodzimy w takim układzie do punktu czternastego, informacja przewodniczącego rady i przewodniczących komisji. Wszyscy państwo otrzymali drogą elektroniczną analizę oświadczeń majątkowych i ja nie będę czytał jakie oświadczenia, wszystkie oświadczenia majątkowe poddane były analizie z tego co przeglądałem to tam nie ma w zasadzie żadnych uchybień wszystko jest tak jak powinno być.

- *analiza oświadczeń majątkowych dokonanych przez Wojewodę Opolskiego – załącznik nr 49 do protokołu,*
- *analiza oświadczeń majątkowych dokonanych przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w Namysłowie – załącznik nr 50 do protokołu,*
- *analiza oświadczeń majątkowych dokonanych przez Starostę Namysłowskiego – załącznik nr 51 do protokołu,*
- *analiza oświadczeń majątkowych dokonanych przez Przewodniczącego Zarządu – załącznik nr 52 do protokołu,*
- *analiza oświadczeń majątkowych dokonanych przez Przewodniczącego Rady Powiatu – załącznik nr 53 do protokołu,*

Radna Lucyna Medyk: Tam było jedno po terminie.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Żołnowski: Nie, nie po terminie.

Radna Lucyna Medyk: Panie przewodniczący ja to muszę, przepraszam, bo to chyba nie pierwszy raz panie starosto już po terminie.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Żołnowski: To jest humorystycznie tak, ale no nie wiem czy rok temu też było po terminie. Ale to jest taka troszeczkę przywara starostów ja pamiętam starosta Ilnicki spóźnił się bardzo dużo i tam były miały być konsekwencje nawet bardzo poważne ale jakoś tam udało się.

Radna Lucyna Medyk: Zły przykład.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Żołnowski: Starostowie mają tyle na głowie, że po prostu zapomnieli. Proszę panie starosto.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Nie, że zapomniałem robię to permanentnie od kilku lat licząc na to, że pani radna szybciej to wyłapie. Wyłapała dopiero teraz tak że, tak także no ale pani radna zwróciła na to uwagę także cieszę się. Teraz już przestanę, bo jak już to złapała prawda mogła o tej to przestanę i postaram się, żeby już było w terminie. Znacząca sprawa jeszcze mojego oświadczenia jest taka, że ona musi trafić do wojewody i liczy się data, kiedy wpłynię

tam. Ja, ale nie mam usprawiedliwienia jest po terminie, jest po terminie, ale w niegroźnym czasie po terminie. Bez skutków.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Żołnowski: Dobrze. Jeżeli nie mam żadnych pytań, proszę państwa, jeżeli nic się nie zmieni kolejna sesja planowana jest na ostatnią środę listopada, czyli dwudziestego piątego listopada. Wyczerpaliśmy po. Proszę.

Radny Krzysztof Szyndlarewicz: Panie przewodniczący mam wniosek. Proszę bardzo poważnie rozważyć w obecnej sytuacji czy nie powinniśmy powrócić do sesji on-line, bo wydaje się, że zagrożenie pandemiczne w tej chwili mamy dużo wyższe i zapomnieliśmy o tych opcjach, które nam ustawę ustawodawca w kwietniu zagwarantował.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Żołnowski: To znaczy akurat nie ta sesja zdalna którą jedną przeprowadziliśmy nie była do końca taka jak powinna być, bo na przykład pamiętam radny Sobiegraj słyszał nas, ale nie mógł głosować. Nie mamy technicznych możliwości, powiem tak na dzisiaj. Proszę.

Starosta Namysłowski Konrad Gęsiarz: Jeżeli mogę się odnieść, panie radny ja myślę, że zrobimy wszystko, że jeżeli będziemy mieć następną sesję i ta sytuacja jaka panuje i będzie dalej tak niebezpieczna to postaramy się, żeby ta sesja była w sposób zdalny, tym bardziej, że te obostrzenia jakie weszły zdajemy sobie sprawę, że mamy jednego radnego, który formalnie nie mógł dzisiaj w sesji uczestniczyć, wpłynął od niego pismo z taką prośbą, żeby zrobić sesję w sposób zdalny. Ja może też tak żeby wiedział wytłumaczenie byliśmy w stanie w tak krótkim czasie teraz tego zorganizować jeszcze dodatkowo mamy jednego z informatyków na chorobowym w tej i chwili technicznie byłoby to trudne do zrobienia. Natomiast jeżeli nowa sytuacja w kraju pod tym względem epidemiologicznym będzie się dalej tak utrzymywać to zrobimy wszystko, żeby następna sesja była w sposób zdalny.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Żołnowski: Dziękuję. Po blisko sześciu godzinach zamykam dwudziestą sesję rady powiatu.

XX sesja Rady Powiatu Namysłowskiego zakończyła się o godzinie 17⁴⁰.

Przewodniczący Rady Powiatu

Andrzej Michta

Przewodniczący Rady Powiatu

Andrzej Michta

Stenopis wykonała: Monika Duraj.....